

2,70
ZŁ
W TYM
8% VAT

Nr ISSN 0137-9526

Nr indeksu 348-570

Kto zapłaci podatek
od spadku - strona 8

GŁOS

DZIENNIK POMORZA

POMORZA

Czwartek 30 stycznia 2020

REKLAMA

009509258

**Media zdradziły,
dlaczego Kobe
Bryant latał
helikopterem.**

STRONA 19

**Pomorskie szpitale
przygotowują się
na zagrożenie
wirusem z Chin**

STRONA 2



FOT. ARCHIWUM POLSKA PRESS

Region**Mokry śnieg wywołał problemy**

FOT. OSP TRZEBELINO

**W regionie było kilkanaście
interwencji straży pożarnej
i przerwy w dostawie prądu** STRONA 3

FOT. SZPITAL SŁUPSK

**Tłumy na warsztatach dla pacjentów
bariatrycznych słupskiego szpitala** STRONA 5**Słupsk zyska
z nazwy nową ulicę,
a mieszkańcy czas
na skorzystanie
z bonifikaty**

STRONA 5

**Aby aniołowie
wrócili na słupskie
ulice trzeba znaleźć
chętnych do tej
pracy**

STRONA 10

Nie stracą pracy w Słupsku i mogą liczyć na... podwyżki

Minister uspokajał pracowników Urzędu Morskiego

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl**Słupsk**

Nie zamierzamy nikogo zwalniać - zapewniał wczoraj w Słupsku podczas spotkania z pracownikami Urzędu Morskiego Marek Gróbarczyk, minister gospodarki morskiej i rybołówstwa. Przyjechał, aby uspokoić pracowników po tym, jak 15 stycznia podpisał rozporządzenie o likwidacji z dniem 1 kwietnia Urzędu Morskiego w Słupsku.

Walka o zachowanie Urzędu Morskiego w Słupsku zaczęła się już w grudniu, gdy pojawił się projekt dotyczący likwidacji urzędu, jednego z trzech tego typu, które funkcjonują na polskim wybrzeżu. Włączyli się w nią nie tylko pracownicy, ale także związkowcy, samorządowcy i politycy różnych opcji politycznych. W praktyce udało się tylko odsunąć termin likwidacji o kilka miesięcy, a ostateczna decyzja ministra Gróbarczyka zapadła w połowie stycznia bieżącego roku. Urząd zostanie zlikwidowany.



FOT. KRZYSZTOF PIOTROWSKI

Minister Marek Gróbarczyk w środę uspokajał pracowników Urzędu Morskiego w Słupsku i wyjaśniał, co ich czeka po 1 kwietnia

Pracownicy i związkowcy nie kryli od początku, że bardzo się niepokoją o swoją przyszłość, a głównie o swoje miejsca pracy. Andrzej Mazuruk, przewodniczący NSZZ „Solidarność” w Urzędzie Morskim w Słupsku, który wcześniej z kolegami ostro protestował przeciw likwidacji urzędu, przed kilku dniami wysłał do ministra gospodarki morskiej szereg pytań ze strony pracowników.

Wczoraj podczas spotkania w auli Słupskiej Izby Przemysłowo-Handlowej minister Gróbarczyk, jego naj-

bliżsi współpracownicy oraz dyrektorzy Urzędów Morskich w Szczecinie i Gdyni odpowiadali na wszystkie pytania i wątpliwości pracowników, którzy przyjechali do Słupska i zasiedli naprzeciw kierownictwa resortu i szefów urzędów morskich.

Jeszcze raz usłyszeli, że decyzja o likwidacji Urzędu Morskiego w Słupsku jest ostateczna. Minister motywował ją przyczynami organizacyjnymi oraz administracyjnymi.

©P

WIĘCEJ NA STRONIE 3

REKLAMA

009552496

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Korab” w Ustce
zatrudni od dnia 2.03.2020 r.**pracownika na stanowisko
ds. remontów i inwestycji.**Szczegóły na stronie internetowej
www.smkorab.pl/praca

Pogoda w regionie

Dzisiaj

6°C
4°CBarometr
1000mbar
Wiatr
zach. 25 km/h
Uwaga
wiatr

Piątek

7°C 6°C



Sobota

11°C 6°C



Niedziela

7°C 4°C



Uwaga: opady deszczu

Grzegorz Hilarecki
grzegorz.hilarecki@SŁUPSK, CZYLI
PLASTIKOWE
PROBLEMY

Komentarz

Wczoraj odbyła się sesja rady miejskiej. Zasiadłem więc przed komputerem i włączyłem podgląd na obrady. Muszę pogratulować władzom miasta i radnym. Akurat zdążyłem dopić kawę i było po sesji! Ot, postęp, wystarczyła godzina. Żadnych kłótni, zacieklej dyskusji i wzajemnych pretensji. Poprzedni prezydenci mogli o czymś takim tylko pomarzyć. Każda uchwała przeszła tak, jak było wcześniej zaplanowane, bez żadnej dyskusji czy

problemów. Nawet radnym nie chciało się zabierać głosu. Tak więc dwa z nich w sprawie uchwały mającej na celu wyeliminowanie używania plastiku w instytucjach miejskich były wyjątkiem. Co prawda radna Anna Rożek chciała podkreślić tylko, jak ważna jest w dzisiejszych czasach ekologiczna postawa. Natomiast radny Jan Lange chciał podzielić się myślą, że używany w Słupsku plastik stanowi mały problem w skali globalnej. Ale przynajmniej była jakaś reakcja radnych. I uchwała przeszła, tylko radni PiS się wstrzymali od głosu. Tak jakby plastik też był częścią polityki.

Nawet skargi mieszkańców miasta odrzucano bez słowa, radni nie mieli też pytań i interpelacji do władz miasta. Słowem doszliśmy już w naszym samorządzie do stanu, w którym miasto nie ma już żadnych problemów, o które samorząd musiałby się spierać. Ale czy aby na pewno? ©

Słupsk
Pruska partyzantka
na Pomorzu

W sobotę, 1 lutego, Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku zaprasza na spotkanie w ramach cyklu „Służby mundurowe, historia i technika”. Tematem spotkania będzie „Partyzantka antynapoleońska na Pomorzu w 1807”. Wykład na ten temat wygłosi dr Tomasz Katafiasz, prezes Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Słupsku. Będzie mowa o wydarzeniach związanych z wojną Francji z IV Koalicją antynapoleońską (1806-1807), które rozegrały się między Gdańskiem a Kołobrzegiem. Działalność tam dwa duże zgrupowania pruskiej partyzantki, zorganizowane przez por. Ferdynanda B. von Schilla (Kołobrzeg) i mjr. Reinholda von Krockowa (Gdańsk). Ten drugi planował przenieść swoją bazę operacyjną do Słupska, jednak zamiary te pokrzyżowała akcja polskiej kawalerii pospolitego ruszenia gen. Michała Sokolnickiego (zdobycie Słupska 18-19 II 1807 r.). Wstęp na wykład jest bezpłatny. (WF)

Słupsk
Warsztaty dla rodziców.
Świadoma mama

W środę, 5 lutego, w godzinach 12-14.30 odbędą się warsztaty dla rodziców z dziećmi. Jeśli jesteś świeżo upieczonym rodzicem, szukasz sprawdzonej wiedzy, chcesz porozmawiać z lekarzami, szukasz ciekawych produktów i nowości dla siebie lub dziecka, przyjdź na bezpłatne warsztaty, które odbędą się w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym im. Janusza Korczaka w Słupsku. W programie: darmowe konsultacje indywidualne z lekarzami - bez stania w kolejkach, wystąpienie neonatologa, położnicy, psychologa, fizjoterapeuty urologów, upominki dla wszystkich, animacje dla najmłodszych, bezpłatna sesja fotograficzna - dla każdego, wręczenie atrakcyjnych nagród. Zarejestrować można się na stronie www.swiadomamama.pl. Do zarejestrowanych osób zostanie przesłany mail organizacyjny, harmonogram, sms przypominający, a także specjalne rabaty w wersji elektronicznej. (MAG)

Szpitale przygotowują
się na zagrożenie z Chin

Rozmowa

Z Jerzym Karpińskim, pomorskim lekarzem wojewódzkim, rozmawia Dorota Abramowicz.

Czy w związku z wirusem podejmowane są działania profilaktyczne na terenie Pomorza?

Spotkałem się z Tadeuszem Jędrzejczykiem, dyrektorem Departamentu Zdrowia w Urzędzie Marszałkowskim, który przekazał, że zostały przekazane informacje do wszystkich dyrektorów szpitali w celu przygotowania się na ewentualną konieczność hospitalizacji zarażonych pacjentów. A także ich izolacji w szpitalach. Wszystkie szpitale specjalistyczne w woj. pomorskim są przygotowane na taką ewentualność.

Konkretnie jakie szpitale?

Mówimy m.in. o szpitalach spółki Copernicus w Gdańsku, obu szpitalach gdyńskich, w Wejherowie, Kościerzynie, w Słupsku, Chojnicach. Nie wiadomo bowiem, w którym rejonie pojawi się osoba zakażona, która powinna trafić do najbliższego specjalistycznego szpitala. Trzeba będzie podjąć wówczas reżim sanitarny, polegający na izolacji pacjenta i zastosowaniu określonych procedur. Należy pamiętać, że nie są to szpitale o profilu ściśle zakaźnym.

Będą wyznaczone izolatki dla takich chorych?

Nie. Jest to sytuacja, w której wydzieli się część szpitala. Pozostali pacjenci oraz obsługujący ich personel nie będą mieli z tą częścią placówki i osobami zakażonymi wirusem kontaktu. Szpitale mają taką możliwość, a dy-



Jerzy Karpiński, pomorski lekarz wojewódzki

rektor placówki wspólnie z ordynatorami podejmie decyzję o wyznaczeniu odizolowanego obszaru. Pismo w tej sprawie zostało już wysłane, bo sytuacja staje się coraz bardziej realna.

Objawy zakażenia koronawirusem mylone bywają z objawami grypy. Czy rozwiązano już kwestię diagnostyki?

Lekarze są w stanie wstępnie ocenić objawy, zaś diagnostyka może potwierdzić podejrzenia. Jeśli chory zostanie odizolowany w szpitalu i będzie pobrany od niego materiał do badania, w krótkim czasie będzie można ocenić, jaki jest to typ zakażenia.

Nie każdy szpital ma taką możliwość.

W wielu placówkach możemy to zrobić na miejscu. Z rozmowy, przeprowadzonej z Wojewódzkim Inspektorem Sanitarnym, wynika, że jest także możliwość wysłania materiału do Warszawy. Wczoraj rozmawiałem z dyrektorem Augustyniakiem telefonicznie, dziś jeszcze spotkamy się, by opracować różne warianty. Na przykład związane z ewentualnymi zabie-

gami, którymi mogą być poddawani pacjenci zakażeni koronawirusem.

Tak jak w przypadku grypy - należy unikać masowych imprez?

Jeśli zajdzie taka potrzeba i koronawirus pojawi się w Polsce, na Pomorzu, trzeba będzie unikać dużych skupisk ludzkich. Z tego, co już wiemy, wirus ten przenosi się drogą kropelkową z człowieka na człowieka. Będziemy wówczas namawiać, by zrezygnować z wyjść do kina, na imprezy, do hipermarketów, unikać dworców lotniczych, kolejowych, autobusowych. Byłaby to sytuacja trudna i należałoby się spodziewać wydania zaleceń, dotyczących całego społeczeństwa. To wymagałoby działań kryzysowego. Na razie jednak nie ma ku temu żadnego powodu. Niezależnie od sytuacji epidemiologicznej namawiam, by myć często ręce w pracy i w domu. To ochrona podstawowa. Można też korzystać z preparatów dezynfekujących, dostępnych w każdej aptece. Taką samą drogą przenosi się przecież także zwykła grypa.

ZDJĘCIE DNIA



Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Słupsku oraz Komenda Miejska Policji w Słupsku zorganizowały akcję rozdawania odbleśków. Pacjenci szpitala oraz przechodnie otrzymali wczoraj odbleśkowe opaski od pracowników słupskiego szpitala i funkcjonariuszy policji. (mag)

DYŻURNY GP

Na Czytelników czekamy w redakcji „Głosu Pomorza” w Słupsku przy ul. Henryka Pobożnego 19 tel. 59 848 81 00

Grzegorz Hilarecki



KALENDARIUM

30 stycznia
1644

Pod Ochmatowem wojska polskie pod wodzą hetmana Stanisława Koniecpolskiego i księcia Jeremiego Wiśniowieckiego pokonały Tatarów pod wodzą Tuhaj-beja.

1945

W rejonie Ławicy Słupskiej na Bałtyku, w dniu 50 urodzin swego patrona, został zatopiony przez radziecki okręt podwodny S-13 niemiecki statek Wilhelm Gustloff. Zginęło ponad 9000 osób, najwięcej w historii katastrof morskich.

1968

Studenci przeprowadzili demonstrację pod pomnikiem Adama Mickiewicza w Warszawie przeciwko zdjęciu przez cenzurę spektaklu „Dziady” w reżyserii Kazimierza Dejmka.

1991

W Teatrze Dramatycznym w Warszawie odbyła się prapremiera musicalu „Metro”.

1998

Podniesiono banderę na statku naukowo-badawczym Akademii Morskiej w Szczecinie MS Nawigator XXI.

Z TWITTERA

Łukasz Sobolewski,
dziennikarz

Rosja przekonująca na sesji Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy, że jest zmartwiona reformami PiS w wymiarze sprawiedliwości w Polsce, to już odtąd totalny. Dodajmy, że sama Rosja, która latami przetrzymuje w niewoli przeciwników politycznych Putina. Himalaje hipokryzji!

Przemysław Hankus,
doktor nauk o polityce

Gdy ludzie przyzwyczajają się do uprzywilejowanego traktowania dyskryminacją zdaje się być równe traktowanie.
- @ThomasSowell.

WALUTY Z 29.01.2020

USD	3,8871 (+)
EUR	4,2766 (-)
CHF	3,9873 (-)
GBP	5,0584 (-)

(+) wzrost ceny w stosunku do notowania poprzedniego
(-) spadek ceny w stosunku do notowania poprzedniego.

Związkowcy: Statek słupskiego Urzędu Morskiego tonie, więc pracownicy walczą

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl



Słupsk

W Słupsku powstanie centralna delegatura Urzędu Morskiego w Gdyni, a pracownicy Urzędu Morskiego w Słupsku po 1 kwietnia przejdą do Urzędów Morskich w Szczecinie i Gdyni. Minister Marek Gróbarczyk zapewnia, że z pracowników nikt nie straci pracy. Rozmowy z poszczególnymi osobami mają się zacząć w najbliższych dniach.

O tym, że pracownicy nie muszą się obawiać zwolnień oraz nowych ofert wymagających dojazdów w nowe miejsce, uczestnicy środowowego spotkania usłyszeli zarówno od ministra Gróbarczyka, jak i jego najbliższych współpracowników.

Zapewniano ich, że mają specjalistyczne przygotowanie, więc byłoby dużym błędem, gdyby się z nimi rozstano w związku z likwidacją Urzędu



Minister Marek Gróbarczyk zapewnia, że z pracowników nikt nie straci pracy. Rozmowy z poszczególnymi osobami mają się zacząć w najbliższych dniach

Morskiego w Słupsku, do czego ma dojść 1 kwietnia.

Pracownicy i związkowcy usłyszeli także, że ich dotychczasowe umowy o pracę z pracodawcą będą honorowane. Jednocześnie minister Gróbarczyk zapewnił, że on i dyrektorzy urzędów morskich w Szczecinie i Gdyni będą dą-

żyć do tego, aby pensja pracowników zlikwidowanego urzędu po ich przejściu do nowych pracodawców zostały zrównane z wynagrodzeniami, jakie otrzymują pracownicy Urzędów Morskich w Gdyni i Szczecinie, choć dokładnie nie określili, kiedy się to stanie, bo w tym roku budżet minister-

stwa gospodarki morskiej „jest, jaki jest”.

Jednocześnie minister podkreślał, że nie zamierza oszczędzać na płacach pracowników urzędów morskich, więc dostaną wszystko, co jest dla nich przewidziane.

Bardzo szczegółowych pytań było wiele. Po przeszło go-

dzinnej dyskusji pracownicy i związkowcy wychodzili ze spotkania z ministrem i dyrektorami urzędów morskich znacznie spokojniejsi.

- Gdyby posłużyć się metaforą morską, to sytuacja wygląda tak, że nasz statek tonie. Jest w nim już tyle dziur, że trudno myśleć o jego ratowaniu. Dlatego trzeba się skupić na ratowaniu życia - mówi Andrzej Mazuruk, przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Urzędzie Morskim w Słupsku.

Według niego zebrani w środę w Słupsku usłyszeli to samo, co im mówiono podczas spotkania z kierownictwem ministerstwa w Warszawie.

- Wszyscy chyba poczulimy się nieco uspokojeni słowami ministra i jego współpracowników. Ważne były także słowa dyrektorów Urzędów Morskich w Gdyni i Szczecinie, choć jak to będzie wyglądało w praktyce przekonamy się, gdy rozpoczną się konkretne rozmowy z pracownikami - dodaje Mazuruk.

Nieoficjalnie od kilku osób usłyszałem także, że to dobrze, że minister Gróbarczyk zamie-

rza w Słupsku zachować centralną delegaturę Urzędu Morskiego w Słupsku i że w przyszłości zamierza ją przenieść do nowej siedziby przy ulicy Niemcewicza.

Tymczasem Igor Strąk, p.o. przewodniczącego Międzyzakładowego Przedstawicielstwa OZZOiM przy Urzędzie Morskim w Słupsku i Głównym Inspektoracie Rybołówstwa Morskiego w Słupsku, w rozmowie z dziennikarzami był bardziej krytyczny. Jego zdaniem dziwne jest, że minister Gróbarczyk nie znalazł czasu na to, aby przedyskutować problemy pracowników przed tym, zanim podjął decyzję o likwidacji Urzędu Morskiego w Słupsku.

Z kolei minister Gróbarczyk i jego otoczenie zapewniali, że wszystkie inwestycje, które rozpoczął Urząd Morski w Słupsku, będą kontynuowane. Region ma więc nie stracić na zmianach organizacyjnych. Przeciwnie, podobno przy nowym podziale administracji morskiej łatwiej będzie uzyskać niektóre pozwolenia. ©

FOT. KRZYSZTOF PIOTROWSKI

Ciężki, mokry śnieg wywołał sporo zamieszania w naszym regionie

Region słupski

Kinga Siwiec
kinga.siwiec@polskapress.pl

Jedna noc z opadami śniegu wystarczyła, aby znacznie utrudnić życie mieszkańcom regionu. W zaledwie kilka godzin potrzebnych było kilkanaście interwencji straży pożarnej, a przerwy w dostawie prądu występowały w wielu gminach.

W związku opadami mokrego, ciężkiego śniegu od godziny 3

w nocy do 11 przed południem Straż Pożarna ze Słupska musiała interweniować 11 razy. Najczęściej do gminy Damnica, ale też na terenie gmin Potęgowo, Słupsk, Kępice i Główczyce.

- Głównie wyjeżdżaliśmy do połamanych drzew i zerwanych linii energetycznych, ale w jednym przypadku interweniowaliśmy, kiedy samochód osobowy wjechał w połamane drzewo - mówi Piotr Basarab, rzecznik straży pożarnej w Słupsku.

Aby zapewnić bezpieczeństwo na drogach i chodnikach Słupska, Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej na ulice miasta wysłało 7 posypywarek, 2 ciągniki oraz 3 samochody dostawcze oraz wielu pracowników.

W wielu miejscach w regionie słupskim, koszalińskim i bytowskim wystąpiły przerwy w dostawie prądu, spowodowane zerwaniem linii energetycznych. Pogotowie Energetyczne zajmowało się naprawianiem szkód, jednak nie potrafiło udzielić dokładnej odpowiedzi, kiedy prąd zostanie przywrócony. W okolicach Słupska najwięcej domów bez prądu było w gminie Damnica.

- Na razie zima tylko nas postraszyła, już w czwartek temperatura wzrosła do 6 stopni. Możliwe, że śnieg popada, ale jedynie na Kaszubach. Temperatura będzie się podnosić i w sobotę na termometrach zobaczymy nawet 10 stopni - mówi Krzysztof Ścibor z biura prognoz Calvus. - Szansa na zimę pojawi się dopiero w okolicach 6-7 lutego, jednak nadal będzie to raczej zima łagodna, z lekkim mrozem w nocy oraz dodatnimi temperaturami w ciągu dnia. ©



FOT. OSP TRZEBIELINO

Strażacy z OSP Trzebielino usuwali konar drzewa, który blokował przejazd na drodze Trzebielino - Poborowo

AUTOPROMOCJA



Czytaj tak, jak lubisz

gp24.pl

GP24.pl

Koronawirus na Pomorzu? Słupski szpital jest gotowy

Magdalena Olechnowicz

magdalena.olechnowicz@polskapress.pl



Zdrowie

Dwie osoby we wtorek wieczorem trafiły do Pomorskiego Centrum Chorób Zakaźnych i Gruźlicy w Gdańsku z podejrzeniem koronawirusa. Przebywają na obserwacji w izolatkach, a ich stan jest dobry.

Mężczyźni przebywali wcześniej w Chinach, a do Trójmiasta przylecieli z Szanghaju, lecąc przez port lotniczy w Amsterdamie. Ze względu na wystąpienie objawów o charakterze przeziębienia i wcześniejszy pobyt w Chinach, została podjęta decyzja o skierowaniu podróżujących na obserwację. W nocy z wtorku na środę chorzy zostali przewiezieni do Pomorskiego Centrum Chorób Zakaźnych i Gruźlicy w Gdańsku, które dysponuje odpowiednią infrastrukturą i wyszkolonym personelem.

- Potwierdzamy, że osoby trafiły na obserwację do placówki medycznej przy ul. Smoluchowskiego. Chorzy mieli podwyższoną temperaturę, natomiast nie można powiedzieć o typowych objawach dla koronawirusa. Obecnie podjęliśmy jednak środki ostrożności i monitorujemy sytuację - powiedziała Anna Obuchowska, zastępca Pomorskiego Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego.

Pacjenci mają po prostu objawy przeziębienia - podwyższoną temperaturę i źle się czują. Lekarze oraz służby sanitarne są jednak czujne i chcą mieć całkowitą pewność.



Pacjent z podejrzeniem koronawirusa trafi do sterylnej sali dekontaminacji przy słupskim SOR

Pacjent trafi do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego i znajdzie się w sali dekontaminacji

Marcin Prusak

Każdy dzień przynosi nowe statystyki związane z rozprzestrzenianiem się na świecie koronawirusa. Do tej pory na całym świecie zarejestrowano niespełna 3 tys. zachorowań, z czego zdecydowana większość dotyczy Chin, gdzie pojawiły się pierwsze przypadki.

Polskie służby monitorują sytuację, natomiast na ten moment nie zostało potwierdzone żadne zakażenie na te-

renie naszego kraju. Są jedynie podejrzenia.

Pomorze przygotowane

Jerzy Karpiński, pomorski lekarz wojewódzki (rozmowa na str. 2) zapewnia, że zostały przekazane informacje do wszystkich dyrektorów szpitali w celu przygotowania się na ewentualną konieczność hospitalizacji zarażonych pacjentów, a także ich izolacji w szpitalach.

- Wszystkie szpitale specjalistyczne w woj. pomorskim są przygotowane na taką ewentualność - zapewnia Karpiński.

Także szpital w Słupsku.

- Zgodnie z aktualnymi wytycznymi GIS - w obecnej sytuacji epidemiologicznej pacjenci podejrzani o infekcję wirusem 2019nCoV są kierowani do oddziałów zakaźnych. W przypadku pojedynczego podejrze-

nia zachorowania na koronawirus, pacjent trafi do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego i znajdzie się w sali dekontaminacji. Sala ta jest odizolowana od pozostałej części SOR i ma osobne wejście dla pacjenta i służę dla personelu. W przypadku potwierdzenia koronawirusa pacjenta zostanie on przetransportowany do szpitala posiadającego oddział zakaźny - mówi Marcin Prusak, rzecznik prasowy szpitala w Słupsku. - Ponadto do Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Słupsku trafiły ulotki przygotowane przez Państwową Inspekcję Sanitarną dla osób powracających z rejonów Azji Południowo-Wschodniej. Dokumenty te przygotowano w trzech wersjach językowych. Ulotki są rozwieszane na tablicach informacyjnych - mówi Prusak. © WPół. Piort Kallalas

Słupsk

W ratuszu uhonorowano miejskie szkoły za sukcesy rankingowe

Wczoraj w słupskim ratuszu odbyła się uroczystość, podczas której wyróżnieniami uhonorowano przedstawicieli miejskich szkół, które znalazły się w tegorocznym rankingu miesięcznika „Perspektywy”. To on od wielu lat przygotowuje doroczne ogólnopolskie podsumowanie rezultatów nauczania w liceach i technikumach. Tegoroczne rankingi okazały się bardzo korzystne dla miejskich szkół średnich - zarówno liceów, jak i techników. Władze życzą szkołom utrzymania tak dobrego poziomu nauczania. (MAZ)

W słupskim sądzie trzy panie sędzie nadal orzekają

Wymiar sprawiedliwości

Bogumiła Rzeczkowska

bogumila.rzeczkowska@gp24.pl

Trzy sędzi Sądu Rejonowego w Słupsku opiniowane przez neoKRS nadal będą otrzymywały nowe sprawy. Władze sądu nie widzą podstaw, by respektować uchwałę trzech izb Sądu Najwyższego.

Chodzi o wykonanie wyroku TSUE z dnia 19 listopada 2019 roku i idącej w ślad za nim uchwały Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 roku, by prezesi sądów wstrzymali przydzielanie spraw sędziom powołanym na wniosek obecnej Krajowej Rady Sądownictwa. Kolegium Sądu Okręgowego w Słupsku także podjęło uchwałę wzywającą prezesów sądów rejonowych w okręgu do nieprzydzielania nowych spraw sędziom, którzy uzyskali nominacje od Prezydenta RP z rekomendacji obecnej Krajowej Rady Sądownictwa.

Po uchwale SN takie decyzje podjęły różne sądy w Polsce. Prezesi nie przydzielają spraw, również sędziowie,

o których mowa, sami zawieszają swoje postępowania.

W tej sytuacji 28 stycznia Trybunał Konstytucyjny (były zdania odrębne) wydał postanowienie o wstrzymaniu stosowania uchwały połączonych izb SN, a rozprawę, która rozstrzygnie, czy w ogóle Sąd Najwyższy jest uprawniony do wydawania takich uchwał, wyznaczył na koniec lutego.

Apel kolegium sędziów SO w Słupsku dotyczy tylko Sądu Rejonowego w Słupsku, gdzie orzekają dwie cywilistki i jedna karnistka, nominowane w 2019 roku. (Kandydatury jednej z cywilistek w ogóle nie przedstawiono Zgromadzeniu SSO w Słupsku, o czym sędziowie powiadomili prokuraturę).

Na wokandach nie widać zmian. Władze sądu uznają za wiążące postanowienie TK.

- Po pierwsze nie wpłynął jeszcze do nas protokół z posiedzenia kolegium, po drugie obecnie nie widzę podstaw, aby wstrzymać przydział spraw sędziom opiniowanym przez obecną KRS - mówi Ryszard Błencki, wiceprezes SR w Słupsku. © WPół.

Diecezjalny Dzień Życia Konsekrowanego

Kościół katolicki

Zbigniew Marecki

zbigniew.marecki@gp24.pl

Diecezjalne obchody Dnia Życia Konsekrowanego odbędą się w niedzielę 2 lutego w koszańskiej katedrze. Mszy św. o godz. 12 z udziałem przedstawicieli zgromadzeń zakonnych działających w diecezji będzie przewodniczył bp Krzysztof Włodarczyk.

W diecezji funkcjonuje 28 zgromadzeń zakonnych żeńskich i 12 męskich. Posługują w nich 232 siostry zakonne, 131 księży zakonnych i kilku braci. Ponadto, mamy też przedstawicieli tzw. indywidualnych form życia konsekrowanego, czyli dziewice konsekrowane (8) i wdowy konsekrowane (6).

Bracia i ojcowie pracują głównie w parafiach, prowadząc tam różne dzieła. Jedno ze zgromadzeń - bracia szkolni - prowadzi DPS dla upośledzonych intelektualnie mężczyzn w Przytocku niedaleko Miastka.

Mamy też zgromadzenie typowo monastyczne, takie jak: - benedyktyni - w Starym Krakowie k. Darłowa. Salezianie w Pile prowadzą szkoły katolickie. Marianie w Grzybowie - dom reko-

lekcyjny. Franciszkanie konwentualni - oprócz kilku parafii prowadzą także pustelnię na Świętej Górze Polanowskiej.

Siostry zakonne wykonują różne zadania przy parafiach. Pracują także w instytucjach diecezjalnych, takich jak: kuria biskupia (pallotynki), Wyższe Seminarium Duchowne (Wspólnota Dzieci Łaski Bożej), Dom Księży Emerytów w Kołobrzegu (felicjanki). Wiele sióstr uczy w szkołach - przeważnie katechezy, ale nie tylko. Pracują w sanktuariach: w Skrzatuszu (uczenice Krzyża) na Górze Chełmskiej (siostry szensztackie, które to sanktuarium prowadzą). Pracują w hospicjum Caritas w Darłowie (Zgromadzenie Sióstr Jezusa Miłosiernego). Prowadzą Dom Samotnej Matki w Koszalinie (Wspólnota Dzieci Łaski Bożej), DPS dla upośledzonych kobiet w Bobolicach (pallotynki). Zajmują się dziećmi, młodzieżą, osobami bezdomnymi, uzależnionymi. Prowadzą przedszkola (salezjanki w Połczynie-Zdroju) i wiele innych dzieł. Są też siostry klauzurowe (karmelitanki bosc w Bornem Sulimowie, klaryski w Słupsku) oraz Wspólnota Sióstr Maryi Gwiazdy Porannej w Koszalinie. © WPół.



Szybko o wieczystym. Uchwały i wyróżnienia

Alek Radomski
aleksander.radomski@gp24.pl



Słupsk

Szybko i praktycznie jednogłośnie. Wczorajsza sesja rady miejskiej była krótka, ale radni zdążyli uchwalić kilka istotnych zmian. Słupsk zyska z nazwy nową ulicę, a mieszkańcy czas na skorzystanie z bonifikaty przy przekształcaniu prawa własności do nieruchomości.

W środę Rada Miasta Słupska zadecydowała o wydłużeniu terminów administracyjnych związanych z zamianą użytkownika wieczystego na grunt własnościowy. Od ubiegłego roku każdy dotychczasowy użytkownik gruntu wieczystego stał się jego właścicielem na mocy ustawy. Mowa o nieruchomościach znajdujących się na gruntach należących do Skarbu Państwa jak i tych stojących na terenach miejskich. Nowi właściciele wnoszą z tego tytułu opłatę z 60 procentową bonifikatą. Wcześniej jednak muszą otrzymać z ratusza odpowiednie zaświadczenie.

- Do tej pory wydaliśmy około 85 procent zaświadczeń



Rada zgodziła się na nadanie nazwy ul. Granicznej drodze odchodzącej od ulicy Portowej w kierunku Włynkówka. Ulica nie tylko z nazwy będzie oddzielać teren miejski od gm. Słupsk

- mówiła na sesji Agnieszka Zwierz, szefowa wydziału zarządzania nieruchomościami. - Chcielibyśmy, aby osoby, które otrzymają je w tym roku również mogły skorzystać z bonifikaty.

Decyzję w o wydłużeniu terminów na 2020 roku podjęto jednogłośnie. Wszyscy obecni radni byli za.

Analogicznie wyglądały też inne głosowania. Rada zgodziła się na nadanie nazwy ul. Gra-

nicznej drodze odchodzącej od ulicy Portowej w kierunku Włynkówka. Ulica nie tylko z nazwy będzie oddzielać teren miejski od gruntów należących do gminy Słupsk.

Zmieniono też zasady nadawania tytułu Honorowego Obywatela Miasta Słupsk, który będzie przyznawany osobom, które posiadają szczególnie prestiż, autorytet i uznanie, który wynika z ich pracy lub działalności na rzecz miasta. Honorowy

obywatelstwem tytułowani mogą być również ci, którzy posiadają wybitne zasługi w dziedzinie gospodarki, kultury, sportu oświaty. O nadaniu decydować będzie na wniosek kolegium radnych i przedstawiciel prezydenta. Rada będzie mogła też podjąć uchwałę o pozbawieniu wyróżnienia.

Wczoraj wręczono też Medal Honorowy Miasta Słupska Marii Mazur dotychczasowej Dyrektorki SPMZOZ. ©P

Armia wyzwala w lutym. Rozpoczyna się kwalifikacja wojskowa

Słupsk

Alek Radomski
aleksander.radomski@gp24.pl

Od początku lutego do końca kwietnia w całym kraju przeprowadzona zostanie kwalifikacja wojskowa, która obejmie około 215 tysięcy osób. WKU w Słupsku informuje jak się przygotować.

Ustalenie zdolności do czynnej służby wojskowej osób, które ukończyły 18 rok życia. W ten sposób WKU w Słupsku uzasadnia tegoroczną kwalifikację, która dotyczyć będzie nie tylko mężczyzn urodzonych w 2001 roku. Poza tym rocznikiem wezwani mogą zostać też potencjalni żołnierze z roczników 1996-2000, którzy nie posiadają określonej kategorii zdolności

do czynnej służby wojskowej. Co więcej, kwalifikacją mogą zostać objęci, też ci, którzy przez powiatowe komisje lekarskie, ze względu na stan zdrowia, uznali za tymczasowo niezdolne do czynnej służby wojskowej. Armia sięgać będzie też po panie urodzone między 1996 a 2001 rokiem, które „posiadające kwalifikacje przydatne do czynnej służby wojskowej”. W praktyce chodzi o studentki uczelni medycznych, weterynaryjnych i kierunków psychologicznych.

Przypominamy, że w 2010 roku zakończono przeobrażanie Wojska Polskiego w armię zawodową i nie ma przymusowego poboru, to osoby wezwane do kwalifikacji wojskowej mają obowiązek zgłosić się na wezwanie. ©P



Wezwani na kwalifikację muszą pokazać dowód, ewentualną dokumentację medyczną, fotografię i dokument dot. wykształcenia

Dużo chętnych na bariatrię

Słupsk

Magdalena Olechnowicz
magdalena.olechnowicz@polskapress.pl

Kilkadziesiąt osób przyszło na pierwsze w tym roku warsztaty dla pacjentów bariatrycznych w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Słupsku. Część z nich to przyszli pacjenci, którzy chcą poddać się operacji zmniejszenia żołądka.

Spotkania organizowane są cyklicznie przez Ośrodek Koordynowanej Opieki Bariatrycznej w Słupsku i cieszą się coraz większym zainteresowaniem osób z chorobą otyłością. JW spotkaniu, które ostatnio zorganizowano gościem specjalnym była psychodietetyczka Agnieszka Węgiel z Krakowa. Cykl spotkań organizowany jest przy współpracy ze Stowarzy-



Na spotkaniu obecni byli lekarze chirurdzy wykonujący operacje, pacjenci po operacjach oraz ci przed operacją

szeniem Pacjentów Bariatrycznych CHLO.

Kolejne spotkania bariatryczne już wkrótce. Przypomnijmy, że w słupskim szpitalu powstał zespół specjali-

stów, którzy od samego początku pracują z pacjentem, który zamierza poddać się operacji. - To psycholog, dietetyk oraz lekarze specjaliści - pulmonolog, kardiolog, inter-

nista. To także fizjoterapeuci. Zanim przystąpimy do operacji, pacjent musi zostać odpowiednio przygotowany. Jeszcze przed zabiegiem wymagane jest, aby utracił od pięciu do dziesięciu procent masy ciała - mówi dr Michał Duszewski, chirurg. - W sumie w ciągu pięciu lat takich operacji przeprowadziliśmy niemal trzysta. Najczęściej jest to zabieg rękawowej resekcji żołądka, czyli wycięcia około osiemdziesięciu procent tego narządu z wytworzeniem takiego rękawa, który ma pojemność około stu mililitrów. Po zjedzeniu takiej ilości pokarmu pacjent odczuwa sytość. Co więcej, usuwamy także część żołądka, która odpowiada za produkcję greliny, hormonu głodu u człowieka. Mniejsze uczucie głodu i mniejsza pojemność żołądka i efekt gwarantowany. ©P

Oddaj krew. KAS na pomoc rusza

Słupsk

Anna Czerny-Marecka
anna.marecka@polskapress.pl

31 stycznia, w piątek, po raz kolejny można będzie oddać honorowo krew na parking przed Urzędem Skarbowym.

To wspólna akcja naczelnika Pomorskiego Urzędu Celno-Skarbowego w Gdyni, Klubu Honorowych Dawców Krwi przy Krajowej Administracji

Skarbowej w Słupsku oraz naczelnika Urzędu Skarbowego w Słupsku. Organizatorzy zapraszają do oddawania krwi w krwiobusie na parkingu US w godzinach od 8 do 13. Tym razem zbiórka odbędzie się na rzecz 7-letniego Kuby Kałuca, który choruje na ostrą białaczkę limfoblastyczną.

Oddawanie krwi odbędzie się w sterylnych warunkach, wykonywane przez profesjonalny personel. ©P

REKLAMA

009552205

STRABAG Sp. z o.o. jako Wykonawca zadania

„Przebudowa ulicy Piłsudskiego w Słupsku”

informuje, że od dnia 4.02.2020 r. planowane jest rozpoczęcie robót związanych z przebudową drogi.

W pierwszym etapie prac budowlanych nastąpi zamknięcie odcinka ulicy Piłsudskiego od skrzyżowania z ulicą J. Sobieskiego do skrzyżowania z ulicą J. Chodkiewicza.

Czy jest możliwy kompromis w sprawie reformy sądownictwa?

Warszawa

Jakub Oworuszko
jakub.oworuszko@polskapress.pl

Wiceszefowa Komisji Europejskiej Vera Jourova oceniła, że propozycja ministra sprawiedliwości dotycząca zmian w sądownictwie to nie kompromis. W środę Trybunał Konstytucyjny wstrzymał uchwałę Sądu Najwyższego ws. sędziów z nadania KRS.

Wiceszefowa Komisji Europejskiej Vera Jourova odbyła we wtorek wiele spotkań, m.in. z marszałek Sejmu Elżbietą Witek, marszałkiem Senatu Tomaszem Grodzkim, prezes TK Julią Przyłębską i prezes SN Małgorzatą Gersdorf.

Jourova rozmawiała także z ministrem sprawiedliwości Zbigniewem Ziobrą.

- W geście dobrej woli zaproponowałem pani komisarz kompromis możliwy do przeprowadzenia w ramach wyłaniania sędziów w Polsce. Uznałem bowiem, że warto wyjść z taką inicjatywą i zadeklarować gotowość przekonania kolegów i koleżanek z obozu rządzącego, by zastanowić się nad wypracowaniem nowego modelu wyłaniania sędziów - wyjaśniał Ziobro.

- Chodzi o przeniesienie wprost rozwiązań znanych bardzo dobrze w systemie europejskim, bo funkcjonującym w największym państwie europejskim, mianowicie w Niemczech. Tam sędziów wybierają wyłącznie politycy - przekonywał minister sprawiedliwości.

W jego wystąpieniu nie trudno było wyczuć ironię, opozycja oceniła je jako „bezcelne”.

Sama wiceszefowa KE pozytywnie oceniła wszystkie wtorkowe spotkania. - Chodziło o wymianę poglądów,

o ocenę sytuacji - przyznała Jourova.

- Dialog z ministrem Ziobrą był szczerzy i otwarty - oceniła.

- Mówiłam w sposób bardzo zdecydowany, że będziemy stać na straży traktatów i tak postrzegam swoją rolę jako komisarza. Jeśli zasady stosowane w państwach członkowskich nie są zgodne z prawem unijnym, to my musimy działać w taki sposób, aby podejmować procedury, które naprawiają tę sytuację, które służą przestrzeganiu traktatów (...) - dodawała.

Politycy PiS zarzucają Jourovej, że nie spotkała się z członkami nowej KRS czy sędziami Izby Dyscyplinarnej SN.

Dzień po wizycie wiceszefowej KE Trybunał Konstytucyjny poinformował,

W piątek odbędzie się okrągły stół w sprawie reformy sądownictwa. Obecność potwierdził m.in. wicepremier Jarosław Gowin.

że wstrzymuje uchwałę trzech izb Sądu Najwyższego z 23 stycznia.

„Do czasu rozstrzygnięcia wniosku marszałek Sejmu ws. sporu kompetencyjnego - wstrzymane jest stosowanie uchwały połączonych izb Sądu Najwyższego z 23 stycznia - począwszy od dnia jej wydania” - czytamy w postanowieniu TK.

„Kompetencja do orzekania przez sędziego powołanego przez prezydenta na wniosek obecnej KRS nie może być ograniczana; orzeczenia wydane przez sądy orzekające, w których zasiadali tacy sędziowie, mają moc obowiązującą” - napisano. ©

Minister zdrowia: Koronawirus w końcu pojawi się w Polsce



Leszek Rudziński
leszek.rudziński@polskapress.pl

Warszawa

Choć w naszym kraju nie odnotowano do tej pory przypadku groźnego koronawirusa 2019-nCoV, rozprzestrzeniającego się w Chinach, minister zdrowia ostrzega, że prędzej czy później trafi on do Polski. Szef resortu apeluje także, aby bez powodu nie szturmować szpitali.

Media donoszą o kolejnych możliwych przypadkach koronawirusa w Polsce. Tym razem śmiertelny wirus z Chin miał pojawić się w Łodzi i Gdańsku. W sumie wszystkich domniemyanych przypadków w naszym kraju miało być do tej pory kilkanaście.

Minister zdrowia Łukasz Szumowski uspokaja jednak, że na razie nie ma w Polsce żadnych potwierdzonych przypadków koronawirusa. Ostrzegł jednak, że pojawienie się zachorowań jest tylko kwestią czasu. - Scenariusz hipotetyczny na pewno będzie wyglądał tak, że w pewnym momencie któryś z tych pacjentów, który ma podejrzenia, się potwierdzi. Wtedy wyjdziemy do państwa i powiemy: „Mamy pierwszy przypadek wirusa”, co niewiele zmieni w naszym postępowaniu - tłumaczył szef resortu zdrowia.



Na razie nie potwierdzono przypadków koronawirusa w Polsce, jednak prędzej czy później pojawi się u nas

KONTROLA NIK

CZY PAŃSTWO JEST PRZYGOTOWANE?

W związku z pojawieniem się w Europie koronawirusa prezes NIK Marian Banaś podjął decyzję o natychmiastowym rozpoczęciu kontroli. Obejmie ona wszystkie kluczowe elementy systemu ochrony przed tego rodzaju zagrożeniami, a przeprowadzona zostanie w wytypowanych szpitalach, na lotniskach, w portach morskich, w jednostkach ratownictwa medycznego i stacjach sanepidu. Skontrolowane zostanie także Ministerstwo Zdrowia.

- Nadal będziemy te procedury mieli wdrożone, nadal będziemy tych pacjentów z podejrzeniem hospitalizowali i badali, tyle że będziemy wiedzieli, że jeden z nich jest faktycznie zakażony tym wirusem - dodał. Minister zdrowia wyjaśniał, że w ciągu najbliższych dni do Polski trafią wyniki testów, które będą mogły potwierdzić lub wykluczyć pojawienie się koronawirusa. W tej chwili próbki do badań pobierane w Polsce, wysyłane są do laboratoriów za granicą. - Żeby testy były wiarygodne, powinny być robione w certyfikowanych laboratoriach, które potrafią to zrobić. To są duże szpitale zakaźne, to są laboratoria sanepidu - zaznaczył.

Szumowski zaapelował, aby Polacy nie szturmowali szpitali, jeśli nie zajdzie uzasadniona po-

trzeba. - Ta sytuacja może być groźna dla innych pacjentów. Bądźmy rozsądni, bo jeżeli zalejemy zwykłymi infekcjami oddziały zakaźne, wtedy ci pacjenci, którzy naprawdę tych oddziałów potrzebują, mogą mieć poważne problemy - tłumaczył.

Minister przekazał także wskazówki dla osób, które „w ciągu 14 dni miały kontakt z Chinami lub też z kimś, kto przebywał w Chinach i ma infekcję”. Wyjaśnił, że owa infekcja objawiać powinna się 38-stopniową gorączką, kaszlem i dusznościami. W takim przypadku należy niezwłocznie zgłosić się do szpitala.

W najbliższym czasie do Polski powrócą nasi rodacy przebywający obecnie w Wuhan. Wice-minister spraw zagranicznych Paweł Jabłoński wyjaśnił, że decyzja o ewakuacji Polaków z Państwa Środka nastąpi w ciągu 2-3 dni. Na antenie Radia Zet zapewnił, że do ewakuacji dojdzie na pewno, ale nadal trwają rozmowy na temat miejsca, w które Polacy zostaną przetransportowani. - Albo w inną część Chin, albo zostaną ewakuowani do Europy. W zależności od tego, jak porozumiemy się z państwami unijnymi, które z nami współpracują, i z Chinami - mówił. Dodał, że sprawa jest „wrażliwa”, gdyż Chiny oczekują, że informacje o ewakuacji nie będą ujawnione „zbyt szczegółowo” dopóki ona nie nastąpi. Nie wiadomo, jak będzie wyglądać kwarentanna Polaków. ©

Plan pokojowy Trumpa: radość Izraela, wściekłość Palestyny

Waszyngton

Długo oczekiwany plan pokojowy Donalda Trumpa dla Bliskiego Wschodu wywołał zadowolenie w Izraelu i brak akceptacji przez Palestyńczyków.

Amerykański prezydent obiecał zachować Jerozolimę jako niepodzielną stolicę Izraela. Zaproponował coś, co nazwał realistycznym rozwiązaniem dwupaństwowym, dodając, że Żydzi ani Palestyńczycy nie zostaną wysiedleni z ich domów. Rozwiązanie zakłada współistnienie Izraela i Palestyny. Izrael ze stolicą w Jerozolimie i państwo palestyńskie na Zachodnim Brzegu i w Gazie, choć poszczególne części tego państwa nie byłyby ze sobą połączone.

- Przekazałem premierowi Izraela projekt planu - ta wizja

jest inna od poprzednich. Nasz plan ma 80 stron i jest bardzo szczegółowy - zapewniał Trump. - Jerozolima będzie niepodzielną stolicą Izraela. To nie jest nowość, ale chcę to podkreślić. Prezentujemy dla obu stron korzystne i realistyczne rozwiązanie oparte na „dwóch państwach” - szanuje to zarówno państwowość Palestyny, jak i zapewnia bezpieczeństwo Izraelowi - tłumaczył prezydent USA.

Stojąc wraz z premierem Izraela Benjaminem Netanjahu w Białym Domu, Trump mówił, że jego plan „może być ostatnią szansą dla Palestyńczyków”. Po Trumpie przemówił premier Izraela.

- To historyczny dzień i przypomina inną datę - z maja 1948 roku. To wtedy prezydent Truman jako pierwszy lider uznał naszą państwowość. Mam nadzieję, że dzisiejsza

data, 28 stycznia 2020 r., będzie podobnie wspominana po latach. I Pan również będzie podobnie wspominany - mówił Netanjahu.

Dodał, że Zachodni Brzeg został „skandalicznie uznany jako nielegalnie okupowane terytorium”, a Trump swoją decyzją „rozbija wielkie kłamstwo” i uznaje suwerenność Izraela nad wszystkimi osadami. - Izrael może powiedzieć, że w końcu doczekano się uznania wschodniej granicy.

Izraelski przywódca zapowiedział, że jest gotów do podjęcia rozmów ze stroną palestyńską. O Palestyńczykach wspominał też Trump, mówiąc, że zasługują na lepsze życie. Zapowiedział utworzenie miliona nowych miejsc pracy w Palestynie, ale oczekuje w zamian rozprawienia się z grupami takimi jak Hamas.

Urzednicy administracji Trumpa poinformowali agencję Reutersa, że plan przewiduje utworzenie państwa palestyńskiego ze stolicą we Wschodniej Jerozolimie. Izrael zgodzi się na czteroletnie zamrożenie planu budowy nowych osiedli.

Palestyńczycy odrzucili plan Trumpa, nazywając go stronnictwem. Palestyński prezydent Mahmud Abbas określił propozycję jako „spisek, który zostanie wyrzucony na śmietnik historii”.

- Panom Trumpowi i Netanjahu mówię, że Jerozolima nie jest na sprzedaż. Nasze prawa także nie są na sprzedaż. Ten plan nie przejdzie. Jak mamy zaakceptować ten plan, jeśli Jerozolima nie będzie stolicą państwa palestyńskiego? - mówił i zwołał nadzwyczajne spotkanie przywódców palestyńskich w tej sprawie.

- USA nie znajdują Palestyńczyka, który poparłby ten plan - brzmiało oświadczenie palestyńskiego MSZ. To „spisek stulecia” mający zlikwidować sprawę palestyńską. © (AIP)



Wnioskiem ws. sporu kompetencyjnego między Sejmem i prezydentem a Sądem Najwyższym TK zajmie się 25 lutego

SŁYSZĘ... LEPIEJ NIŻ 30 LAT TEMU?!

DOSŁOWNIE W CHWILĘ 65-LATEK WZMOCNIŁ SŁUCH I POZBYŁ SIĘ SZUMÓW USZNYCH

To naprawdę nieistotne, ile masz lat i jak zaawansowany jest Twój ubytek słuchu. Wystarczy chwila i znowu możesz usłyszeć wszystkie ukochane dźwięki: śmiech wnuczka czy śpiew ptaków. Potwierdza to bohater naszej historii – pan Stanisław (65 l.). Przeczytaj jego poruszające wyznanie i dowiedz się, czy też możesz odzyskać zapomniane dźwięki. Jeszcze nie jest za późno!



**SPRAWDŹ, CZY OTRZYMASZ
BEZPŁATNIE URZĄDZENIE!
OFERTA TYLKO DLA 100
PIERWSZYCH OSÓB
POSPIESZ SIĘ!**

Możemy mówić o prawdziwym przełomie na rynku aparatów słuchowych. Nowoczesne urządzenie opracowane przez Michaela Allena zaledwie od pierwszej chwili doskonale wzmacnia słuch i dobre relacje z ludźmi 456 800 Polakom. Jednym z pierwszych testujących je szczęśliwców był pan Stanisław. Jak sam przyznaje, kompletnie nie zdawał sobie sprawy, że z pomocą tego genialnego wynalazku poczuł się jak 30-latek, a rodzina... nazwie go superbohaterem!

Jakby ktoś w jednej sekundzie odezwał mi się!

Bliscy szybko dostrzegli, że w rozmowie ze mną wciąż muszą się powtarzać, a już kompletnie nie reaguję na to, co ktoś mówi, gdy stoję do niego tyłem. Problemy rosły w zastraszającym tempie! Próbowaliśmy rozmaitych „cudów” z ulotek, świecowania uszu... Nic nie pomagało. Wnuczki nadal irytowały się, że muszę do mnie krzyczeć, a synowa bała się puszczać je ze mną na spacer, bo jeszcze nie usłyszę nadjeżdżającego samochodu. Kompletnie zrezygnowany trafiłem na informację o wzmacniaczu słuchu eksperta Allena i zamówiłem darmowy egzemplarz. Tego momentu, kiedy wyjąłem maleństwo z pudełka i wsadziłem je do ucha, nie zapomnę nigdy! Jakbym cofnął się w czasie... Słyszałem wszystko znacznie wyraźniej, tak jak 30 lat temu. W jednej sekundzie usłyszałem bulgotanie wrzasku w czajniku i szczekanie psa na ulicy, 2 piętra wyżej sąsiadka właśnie otwierała drzwi... Słuchałem zachwycony tych wszystkich starych-nowych dźwięków i zastanawiałem się, jak to w ogóle możliwe.



Stanisław (65 l.)

Ten patent daje znacznie więcej niż świetne słyszenie

Marzysz o wspólnych wyjściach na koncerty i do teatru? Chcesz zawsze wiedzieć, „co w trawie piszczy” i rozmawiać z domownikami swobodnie, bez podnoszenia głosu? Pan Stanisław nie musi już za tym tęsknić, bo odkąd stosuje mikrowzmacniacz, słyszy wszystko 10 x lepiej, a rodzina wprost nie może się bez niego obejść.

Po tym, jak przestałem wciąż powtarzać „słucham?” i „proszę?”, dzieciaki nie mogą się ze mną nagadać. Twierdzą, że zawsze mam coś ciekawego do powiedzenia i... umiem słuchać – śmieje się. Nie zliczę też, jak często ratowałem ich śniadanie, bo jako jedyny usłyszałem syk kipiącego na kuchence mleka. Raz nawet ocaliłem nasze mieszkanie od zalania. Usłyszałem podejrzany szum przy suficie. Dostroiłem wzmacniacz i zorientowałem się, że to u sąsiada z góry, więc poszedłem sprawdzić, czy wszystko z nim w porządku. Okazało się, że zapomnieli zakręcić kran przy wannie i nawet nie słyszał, że woda się przelewa...

Ten mikrowzmacniacz to technologia na miarę XXI wieku



Żyjemy coraz dłużej i przez cały ten czas pragniemy pozostać aktywni. Audio-asystent opracowany w najnowocześniejszym amerykańskim laboratorium może odwrócić skutki słabnięcia słuchu, a my możemy usłyszeć lepiej wszelkie dźwięki: szeptów, rozmów prowadzonych półtonem, bzyczenia owadów czy odgłosów dolatujących ponad 2 km. Podsumowując, ten wzmacniacz wspiera nasz słuch. Z kolei my wspieramy bliskich i cieszymy się pełnią życia! – tłumaczy Michael Allen.

Rezultaty eksperymentów przeprowadzonych na międzynarodowej konferencji w San Diego nie pozostawiają żadnych wątpliwości:



MIKROWZMACNIACZ
JEST W STANIE:

- Wzmocnić i wyostrzyć słuch – koniec z przekrzykiwaniem się, od teraz usłyszysz nawet szept
- Wyostrzyć słyszenie pełnej skali tonów – od niskich, przez średnie, po wysokie
- Ściszyć nieprzyjemne piski, szumy i szmery uszne
- Poprawić jakość słyszalnych dźwięków dzięki technologii stereo

Audio-asystent może wzmocnić słuch nawet o 91%, jednak to tylko jedna z jego zalet

Cenię sobie ten aparat, że da się z nim usłyszeć cichą rozmowę z odległości nawet 150 m oraz za jego komfortowość i dyskretność – mówi pan Stanisław.

3 NADZWYKZAJNE ATUTY MIKROWZMACNIACZA TO:

- 1 Mały rozmiar** – bez problemu ujmiesz go w 2 palce i zmieścisz w uchu
- 2 Anatomiczny kształt** – do kanału słuchowego, możesz kłaść się na boku i nic nie będzie Cię uwierało
- 3 Lekkość** – wkładasz i zapominasz... o problemach ze słuchem i o urządzeniu w uchu

Okazuje się, że nowoczesny i dyskretny wygląd audio-asystenta nie tylko pomoże Ci wtopić się w tłum. Pan Stanisław usłyszał dzięki niemu zaskakujący komplement: Mój starszy wnuk musiał się do mnie nachylić, żeby go w ogóle zauważyć i nawet wtedy myślał, że to... bezprzewodowe słuchawki do telefonu! Przez 10 minut zachwycał się, że dziadek „ogarnia” najnowszy sprzęt i musiałem mu tłumaczyć, że nie mogę go pożyczyć, bo to jest niezwykle potrzebne mi urządzenie wspomagające słuch, a nie modny gadżet – śmieje się.

„Przyciszyć” szumy uszne jednym ruchem dłoni

Mikrowzmacniacz słuchu pomaga nawet 5 razy lepiej usłyszeć dźwięki, które kochasz: głosy krewnych, ulubioną muzykę, filmowe dialogi, a przy tym doskonale walczy z prawdziwym utrapieniem, jakim są szumy i trzaski fantomowe. Od teraz relaksowanie się lub skupienie będzie bajecznie proste. Po prostu włóż aparat do ucha, włącz go i ciesz się idealną ciszą, gdy tylko jej potrzebujesz.

Michael Allen wyjaśnia:

Wyniki testów na moim audio-asystencie są bardzo obiecujące: 9 na 10 osób przestaje słyszeć szumy uszne już w pierwszych 15 sekundach stosowania tego urządzenia.

Oto Twoja szansa na świetny słuch. Wystarczy 15 sekund!

Z OKAZJI PREMIERY W POLSCE – SPECJALNA PROMOCJA
Zadzwoń i dowiedz się, czy urządzenie przysługuje Ci bezpłatnie.

Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 07.02.2020 r., otrzyma **100% REFUNDACJI PRODUCENTA!**

16 733 01 72

pon.-pt. 08:00-20:00, sob.-nd. 09:00-20:00.
Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.

**PRZESYŁKA
GRATIS!**



W 15 SEKUND MOŻESZ USŁYSZEĆ:



6 MILIONÓW POLAKÓW przez problemy ze słuchem zamyka się w domu – umknij tej koszarnej statystyce!

Mijają średnio 3 lata, nim dotknięta niedosłuchem osoba zaczyna z nim walczyć. W tym czasie ponad 30% chorych odgrada się od bliskich murem ciszy i lekkiem przed kontaktami z ludźmi! Nie skazuj się na to. **Miniatury audio-asystent przywraca Ci nawet 10 x lepszy słuch już w 1. sekundzie**, a Ciebie przywraca rodzinie i przyjaciółom.

Polegaj na nim, tak jak bliscy polegają na Tobie

Jestem żywym dowodem na to, że zaburzenia słuchu sięgające nawet 90% da się zwalczać – deklaruje pan Stanisław. Jeszcze 3 miesiące temu trzeba było krzyczeć mi prosto w ucho, żeby usłyszeć cokolwiek. Teraz bez problemu rozumiem, co ktoś szepcze w drugim pokoju. Wszystko z pomocą tego wyjątkowego urządzenia. Audio-wzmacniacz 10-krotnie poprawił mój słuch i kontakty z ludźmi. Stałem się bohaterem, a jeśli Ty też tak chcesz, zamów swój egzemplarz.

Większość spadkobierców i obdarowanych nie musi obecnie płacić żadnego podatku

Kto zapłaci podatek od spadku

Spadek, dziedziczenie

Spadek lub darowizna to formy nieodpłatnego nabycia majątku. Niestety, mimo że za nie nie płacimy, musimy zapłacić podatek od wartości spadku lub darowizny.

Trzeba jednak od razu zastrzec, że spadek po osobie, która zmarła w 2007 roku i później, jest wolny od podatku, o ile spadkobiercą jest osoba z kręgu najbliższych osoby zmarłej. To samo dotyczy darowizn przekazanych od 1 stycznia 2007 roku.

A zatem ogromna większość spadkobierców i obdarowanych nie musi obecnie płacić żadnego podatku, bez względu na wartość spadku.

Kwota wolna od podatku i podstawa opodatkowania

Spadkobiercy podzieleni zostali na grupy podatkowe. Do I grupy należą: współmałżonek, zstępni (syn, córka, wnuki, prawnuki), wstępni (matka, ojciec, dziadkowie), rodzeństwo, teściowie, zięć, synowa. Do II grupy podatkowej należą dalsi krewni spadkodawcy (darczyńcy). W grupie II znajdują się pozostałe osoby, a więc osoby zupełnie obce darczyńcy oraz spokrewnione w dalszym kręgu (kuzyni).

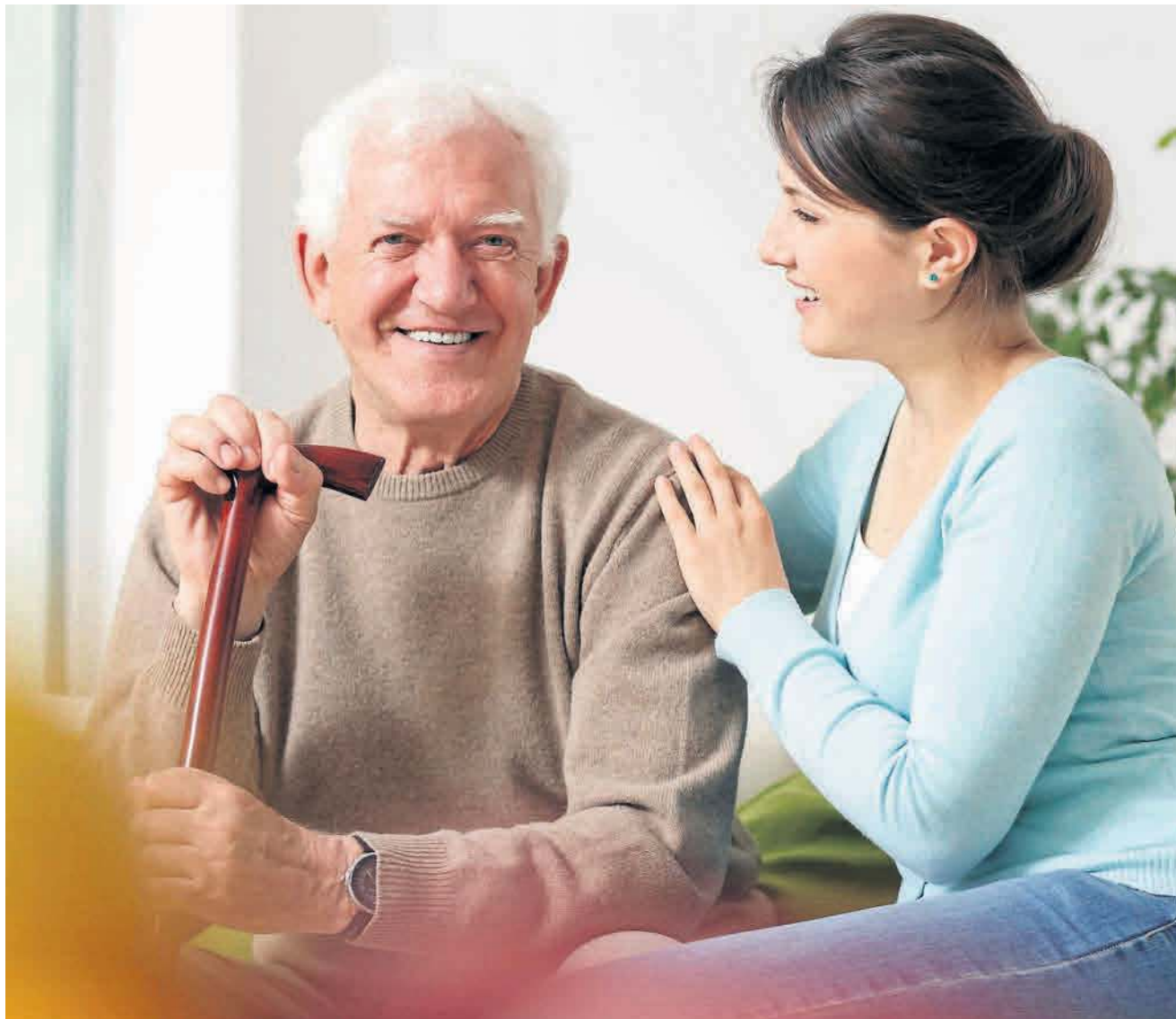
Spadkobiercy, których nie objęło zwolnienie z podatku, a zatem zięć, synowa, teściowie oraz osoby z II i III grupy podatkowej, muszą jednak złożyć zeznanie podatkowe, w którym określą podstawę opodatkowania (patrz ramka).

Składają je na formularzu SD-3 w ciągu miesiąca od powstania obowiązku podatkowego. Nie muszą składać zeznania tylko w tym przypadku, gdy wartość schedy nie przekracza kwoty wolnej od podatku, która obecnie wynosi:

- 9.637 zł dla osoby z I grupy podatkowej,
- 7.276 zł dla osoby z II grupy podatkowej
- 4.902 zł dla osoby z III grupy podatkowej.

Samo wyliczenie podatku jest dość skomplikowane. Przykładowo osoba z II grupy, która otrzymała spadek o wartości w granicach od 10.278 zł do 20.556 zł, zapłaci podatek

Podstawa opodatkowania, czyli wartość nabytych rzeczy lub praw majątkowych może być zmniejszona o długi i ciężary, jakie już poniósł spadkobierca



Najbliżsi zmarłemu spadkobiercy z I grupy, zwolnieni z podatku, muszą jednak zgłosić nabycie spadku urzędowi skarbowemu

w wysokości 719,50 zł i 9 proc. nadwyżki ponad 10.278 zł.

Ważne jest to, że podstawa opodatkowania, czyli wartość nabytych rzeczy lub/i praw majątkowych (według cen rynkowych) może być zmniejszona o długi i ciężary, jakie już poniósł spadkobierca. Mogą to być m.in. udokumentowane koszty leczenia i opieki nad spadkodawcą, koszty pogrzebu łącznie z nagrobkiem (o ile nie zostały pokryte np. z zasiłku pogrzebowego) i koszty postępowania spadkowego, a także wypłaty z tytułu zachowku. Jest zatem szansa na zmniejszenie podatku, o ile jesteśmy w stanie udowodnić (faktury!), że rzeczywiście ponieśliśmy te ciężary.

Spadkobierca nie wylicza samodzielnie swojej „daniny” – podaje jedynie wartość opodatkowania, a urząd skarbowy – po pierwsze – ocenia, czy ta wartość jest wiarygodna, a po drugie – wylicza należny państwu podatek. Co się stanie, gdy urząd uzna, że podstawa opodatkowania jest mało wiarygodna? Powoła biegłego, który dokona własnej oceny

i jeśli okaże się, że różnica jest większa niż jedna trzecia, podatek zostanie obciążony kosztami opinii biegłego.

Ważne ostatnich pięć lat

Jeżeli nabycie własności rzeczy i praw majątkowych od tej samej osoby następuje więcej niż jeden raz (darowizna plus spadek itd.), do wartości rzeczy i praw majątkowych ostatnio nabytych dolicza się wartość rzeczy i praw majątkowych nabytych od tej osoby lub po tej samej osobie w okresie pięciu lat poprzedzających rok, w którym nastąpiło ostatnie nabycie.

Od podatku obliczonego od łącznej wartości nabytych rzeczy i praw majątkowych potrąca się podatek przypadający od opodatkowanych poprzednio nabytych rzeczy i praw majątkowych. Nabywcy obowiązani są w zeznaniu podatkowym wymienić rzeczy i prawa majątkowo nabyte w okresie 5-letnim.

Jakie ulgi

Dziedzicząc lub otrzymując z tytułu zapisu testamentowego lub darowizny dom lub miesz-

kanie, można skorzystać z ulgi, która polega na wyłączeniu z podstawy opodatkowania budynku lub lokalu o powierzchni nie przekraczającej 110 mkw. powierzchni użytkowej (przy większych płaci się podatek od nadwyżki), o ile spadkobierca (obdarowany) nie jest właścicielem innego budynku lub mieszkania, bądź przeniesie taką własność na rzecz zstępnych, Skarbu Państwa lub gminy. Jeśli jest najemcą innego budynku lub lokalu, musi rozwiązać umowę najmu. Dodatkowym warunkiem przyznania ulgi jest zamieszkiwanie w odziedziczonym mieszkaniu przez co najmniej pięć lat.

UWAGA. W przypadku darowizny ulga ta przysługuje tylko I grupie podatkowej, w przypadku spadku – I i II grupie podatkowej. Taki spadek może też przypaść osobie obcej, z III grupy podatkowej, o ile wcześniej przez co najmniej dwa lata opiekowała się przyszytym spadkodawcą. Ale uwaga – taka opieka musi być udokumentowana umową z poświadczonym notarialnie podpisem.

Inna ulga mieszkaniowa, dotycząca osób z I grupy podatkowej, zwalnia z podatku pieniądze z podatku pieniędże oraz przedmioty używane w drodze darowizny, które zostaną przekazane na:

- wkład budowlany lub mieszkaniowy do spółdzielni,
- budowę domu jednorodzinnego,
- nabycie lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębną nieruchomość,
- spłatę kredytu mieszkaniowego.

Warunkiem skorzystania z tej ulgi jest wykorzystanie darowanych przedmiotów lub pieniędzy w terminie 12 miesięcy od ich otrzymania.

Limit kwoty pieniędzy i wartości przedmiotów nie może wynosić więcej niż 9.637 zł od jednego darczyńcy, oraz łącznie nie więcej niż 19.274 zł od kilku darczyńców.

Ulga ta dotyczy – powtórzmy – wyłącznie obdarowanych z I grupy. Oznacza to, że straciła ona na znaczeniu po 2006 r., gdy większość osób z tej grupy i tak jest zwolniona z podatku.

Andrzej Gębarowski

WAŻNE

PRZEKAZ PIENIĘDZY

Darowizna pieniężna powinna być przekazana obdarowanemu w formie wpłaty na jego konto lub przekazem pocztowym. W przeciwnym wypadku urząd skarbowy może zakwestionować zwolnienie z podatku.

WAŻNA FORMALNOŚĆ

Najbliżsi zmarłemu spadkobiercy z I grupy, zwolnieni z podatku, muszą jednak dopełnić pewnej formalności. Mianowicie powinni zgłosić nabycie spadku (darowizny) właściwemu urzędowi skarbowemu w terminie 6 miesięcy od dnia powstania obowiązku podatkowego. Jeśli tego nie uczynią, zapłacą taki sam podatek, jak osoby z I grupy niezwolnione z podatku, czyli jak zięć, synowa i teściowie.

INNE ULGI W PODATKU OD SPADKÓW I DAROWIZN

Inne ulgi przewidują zwolnienie od podatku osoby zaliczonej do I i II grupy podatkowej, która odziedziczyła przedmioty wyposażenia mieszkania, pościel, odzież oraz narzędzia pracy przeznaczone do użytku w gospodarstwie domowym. Warunkiem uznania tej ulgi jest wspólne wcześniejsze zamieszkiwanie ze spadkodawcą.

Kolejna ulga dotyczy uzyskanych w spadku dzieł sztuki, o ile spadkodawca był twórcą tych dzieł – bez względu na grupę podatkową.

I wreszcie jest też ulga dla rolników – dotyczy przejętych w spadku lub w drodze darowizny maszyn i pojazdów rolniczych. Warunek: zachowanie tych elementów schedy przez 3 lata.

Ze względu na szczegółowość przepisów w tym względzie warto zajrzeć do ustawy o podatku od spadku i darowizn z 28 lipca 1983 r. z późniejszymi zmianami (DzU z 2009 r. nr 93).

Z ŻYCIA GWIAZD

SHOW-BIZNES

Katarzyna Skrzynecka zmieniła fryzurę

49-letnia aktorka i piosenkarka Katarzyna Skrzynecka postanowiła odmienić swój wizerunek. Udała się do swojego ulubionego fryzjera, a ten zdecydowanie skrócił jej włosy. W internecie pojawiły się już zdjęcia gwiazdy po metamorfozie. Robi duże wrażenie!

Fani Katarzyny Skrzyneckiej chwalą jej nową fryzurę. „Bardzo korzystnie w krótszych włosach” – napisała jedna z internutek. I nie jest to odosobniona opinia.



FOT. SYLVIA DĄBROWA

GWIAZDY



FOT. SYLVIA DĄBROWA

Jennifer Aniston i Brad Pitt wróć do siebie?

W hollywoodzkich kuluarach krążą plotki, że aktorka Jennifer Aniston i aktor Brad Pitt po latach rozłąki mogą wrócić do siebie. Kilkanaście lat temu (od 2000 do 2005) byli małżeństwem, rozstali się jednak i wzięli rozwód. Pitt był potem związany z Angeliną Jolie, natomiast kolejnym mężem Aniston był Justin Theroux. Teraz znów są wolni i ponoć zatęsknili za sobą.

Ważne święto w rodzinie Eweliny Lisowskiej

Popularna piosenkarka Ewelina Lisowska świętowała niedawno urodziny swojej ukochanej siostry. Zdjęcie z tego wydarzenia zamieściła w mediach społecznościowych. „Moja kochana siostrzyczka kończy dzisiaj 13 lat. Bądź dzielna i spełniaj swoje marzenia” – napisała Ewelina Lisowska. Również przyłączamy się do tych pięknych życzeń.

SHOW-BIZNES



FOT. SYLVIA DĄBROWA

Wyjątkowy ślub pięknej Margaret

Niedawno Margaret zszokowała swoich fanów informacją o zawieszeniu kariery artystycznej. Wczoraj pojawiła się jeszcze bardziej niespodziewana informacja, że piosenkarka i jej partner KaCeZet wzięli ślub! Do ceremonii miało dojść w Peru. Co więcej, para miała zostać pobłogosławiona przez.... szamanów. Fotografie z tej uroczystości robią furorę w sieci. Było to bowiem bardzo niecodzienne wydarzenie.

TV HIT

FILM



Anna Karenina

TVP 2 20:45
Rok 1874, carska Rosja. Anna, żona wysokiego urzędnika państwowego Karenina, poznaje przystojnego oficera kawalerii. Kobieta nie może przestać o nim myśleć.

FILM



Ted 2

TVN 22:30
Boston. John jest po rozwodzie, a miś Ted postanowił się usatkwować. Jego żoną jest urocza kasjerka Tami-Lynn. Para planuje dziecko. Na drodze do ich szczęścia stoją władze stanowe.

FILM



Psychol

TVN 7 22:00
Marion okrada pracodawcę i ucieka z łupem. Zatrzymuje się na nocleg w motelu. Tam zostaje zamordowana. Prywatny detektyw bezskutecznie usiłuje ustalić tożsamość sprawcy.

FILM



Śmiertelne wybawienie

TVP 2 23:05
Laura świętuje urodziny. Ze swoim chłopakiem wypływa łódką w morze. Nick zostaje zabity przez rekina. Laurę ratuje przystojny Bruce. Wkrótce ona przekonuje się, że niełatwo będzie się od niego uwolnić.

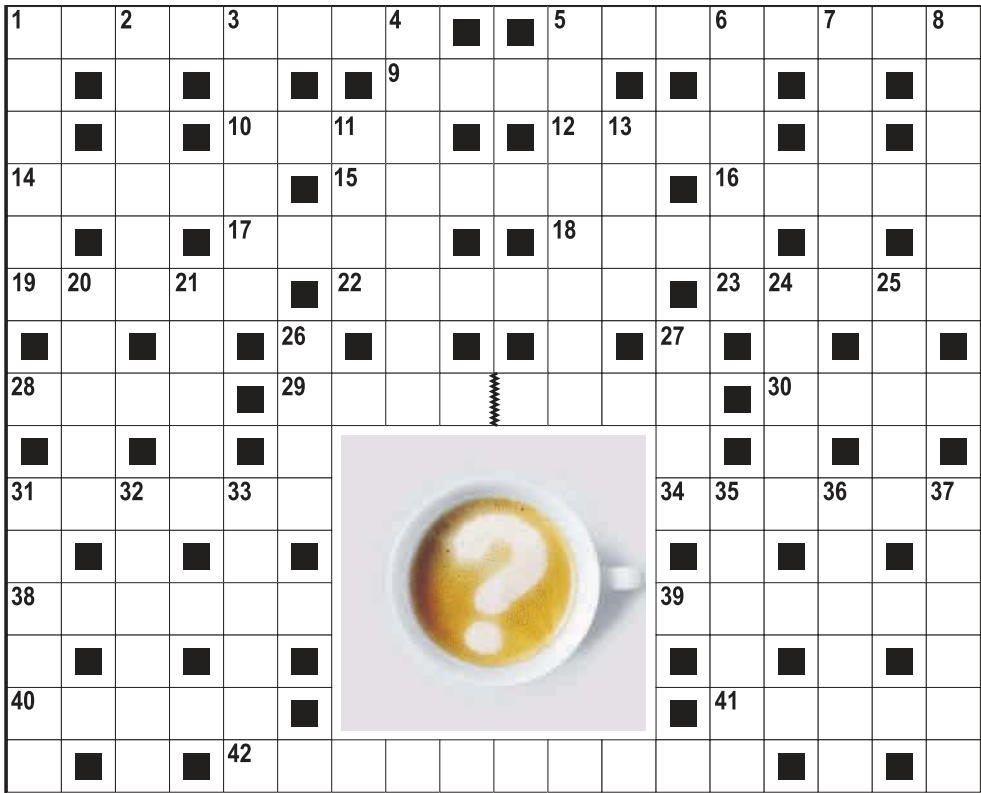
Krzyżówka nr 16

Poziomo:

- władca demonów i diabłów,
- „... i medycyna”, film Janusza Majewskiego.
- skrzynia w lokalu wyborczym,
- wieczorowy strój męski na galę,
- mężczyzna na plaży naturystów,
- kolorowe zjawisko na niebie po burzy,
- szmer wielu rozmów,
- decyzja sądu,
- złośliwy krytyk,
- gwiazda operowa,
- pierwsza lub druga w pościgu,
- bogatka wśród ptactwa,
- pomarańczowe jabłko,
- góry z lamami,
- laureat Oscara za rolę w filmie „Obywatel Milk”,
- przewodzi bodźce,
- męski lub nijaki w gramatyce,
- gwałtowny wiatr morski,
- bardzo małe lokum,
- siły mu nie brakuje,
- oznaka choroby,
- witki do chłosty,
- grupa sąsiadujących ze sobą wysp.

Pionowo:

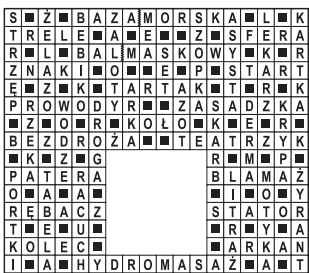
- jeden z najstarszych polskich dębów,
- trwa 45 minut,
- przesadna uczuciowość wypowiedzi,
- idylla, sielanka literacka,
- miejsce na piersiach pod ubraniem,



- oryginał z niego, cudaczny mężczyzna,
- konserwowy w słoiku,
- buraczki z chrzanem,
- święty byk egipski,
- pieśń Carmen,
- pojazd konny z rozkładaną budą,
- połączona z obrozą,
- narzędzie do korowania drzewa,

- ssak leśny u boku jelenia,
- szkic literacki,
- zbaczenie statku z wyznaczonego kursu,
- uczonej w gronostajach i birrecie,
- spisane przez kronikarza,
- sypialnia Sarmatki,
- spór, konflikt,
- przyswajana w szkole i na studiach,
- mijanie się z prawdą.

Rozwiązanie nr 15



HOROSKOP

Wodnik (20.01-18.02)

Ktoś poprosi Cię o szczerą rozmowę i pomoc w trudnej sytuacji. Twoje wsparcie jest nieodzowne. Horoskop dzienny to wskazówka, by zachować daleko posuniętą dyskrecję.

Ryby (19.02-20.03)

Ktoś zgłosi się dzisiaj do Ciebie z interesującą ofertą. Początkowo nie wzbudzi ona Twojego większego zainteresowania, ale horoskop na dziś zapowiada zmianę nastawienia.

Baran (21.03-19.04)

Cechować Cię będzie dzisiaj podejrzliwość i brak zaufania nawet wobec tych osób, które jeszcze nigdy Cię nie zawiodły. Horoskop dzienny na czwartek zapowiada ciężki dzień...

Byk (20.04-20.05)

Mocno zaakcentujesz dzisiaj swoje potrzeby i oczekiwania. Horoskop dzienny wróży, że wywoła to zaskoczenie u niektórych osób.

Bliznięta (21.05-21.06)

Łatwo Ci będzie przychodziło wywiązywanie się z codziennych obowiązków. Horoskop na dziś mówi, że dostarczy Ci to sporo satysfakcji.

Rak (22.06-22.07)

Duże wrażenie wywrą na Tobie słowa znajomej osoby. Horoskop dzienny na czwartek wróży zaciesnienie łączących Was relacji.

Lew (23.07-22.08)

Różnica zdań między Tobą a kilkoma osobami doprowadzi dzisiaj do małego spięcia. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że ktoś będzie próbował godzić zwaśnione strony...

Panna (23.08-22.09)

Wyróżniać Cię będzie dzisiaj wyjątkowa wiara w swoje możliwości. Horoskop na dziś widzi w tym szansę na zrealizowanie zadań, które dotychczas wydawały Ci się nieosiągalne.

Waga (23.09-22.10)

Musisz się dzisiaj liczyć z koniecznością przełożenia niektórych zadań na późniejszy termin.

Skorpion (23.10-21.11)

Zwracaj dzisiaj większą uwagę na potrzeby innych osób. Horoskop dzienny zapowiada, że taka postawa zostanie zauważona i doceniona.

Strzelec (22.11-21.12)

Wybędziesz się wątpliwości związanych z decyzją, których musiesz podjąć. Horoskop na dziś doda Ci wyjątkowej pewności.

Koziorożec (22.12-19.01)

Twoje propozycje nie będą dzisiaj znajdować uznania u innych osób. Horoskop dzienny na czwartek radzi nie forsować ich na siłę...



www.gp24.pl
www.gk24.pl
www.gs24.p

Prezes oddziału Polska Press
Piotr Grabowski

Redaktor naczelny
Krzysztof Nalczyk

Zastępcy
Ynona Husaim-Sobecka
Marcin Stefanowski (Internet)

Dyrektor działu reklamy
Ewa Żelazko, tel. 94 347 35 27

Dyrektor drukarni
Stanisław Sikora, tel. 94 340 35 98

Dyrektor działu marketingu
Robert Gromowski, tel. 94 347 35 12

Prenumerata, tel. 94 340 11 14

Głos Koszaliński - www.gk24.pl
ul. Mickiewicza 24,
75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 99,
fax 94 347 35 40, tel. reklama 94 347 35 12,
redakcja.gk24@polskapress.pl,
reklama.gk24@polskapress.pl

Głos Pomorza - www.gp24.pl
ul. Henryka Pobożnego 19,
76-200 Słupsk,
tel. 59 848 81 00, fax 59 848 81 04,
tel. reklama 059 848 81 01,
redakcja.gp24@polskapress.pl,
reklama.gp24@polskapress.pl

Głos Szczeciński - www.gs24.pl
ul. Nowy Rynek 3,
70-533 Szczecin,
tel. 91 481 33 00, fax 91 433 48 64,
tel. reklama 91 481 33 92,
redakcja.gs24@polskapress.pl,
reklama.gs24@polskapress.pl

ODDZIAŁY
Szczecinek ul. Plac Wolności 6, 78-400 Szczecinek,
tel. 91 578 47 28, fax 91 578 17 97,
reklama tel. 91 578 47 28

Stargard ul. Wojska Polskiego 42, 73-110 Stargard,
tel. 91 578 47 28, fax 91 578 17 97,
reklama tel. 91 578 47 28

©/© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artyku-
le, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza
możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko
i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem
zamieszczonym na stronach www.gk24.pl/tresci,
www.gp24.pl/tresci, www.gs24.pl/tresci, i w zgodzie
z postanowieniami niniejszego regulaminu.



Nakład Kontrolowany ZKDP



POLSKA PRESS GRUPA

WYDAWCA

Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domanińska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes zarządu Dorota Stanek
Wiceprezes zarządu Dariusz Świąder
Członek zarządu Paweł Fąfara
Członek zarządu Magdalena Chudzikiewicz

Dyrektor artystyczny

Tomasz Bocheński
Dyrektor marketingu
Sławomir Nowak, sławomir.nowak@polskapress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy
Maciej Kossowski
maciej.kossowski@polskapress.pl
Dyrektor kolportażu
Karol Wlazło karol.wlazlo@polskapress.pl
Agencja AIP
kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy
Joanna Pazio tel. 22 201 44 38, joanna.pazio@polskapress.pl

BANK POMOCY

Czekamy na Państwa listy po adresie
ul. Henryka Pobożnego
19, 76-200 Słupsk
Telefon dyżurny
59 848 81 24
Email alarm@gp24.pl

Dzisiaj dyżuruje
Aleksander Radomski



Czytelnicy pomagają Oddam:

Pani Irena ze Słupska odda segment. Odbiór własnym transportem. Tel. 782 647 121.
Pani Iwona odda segment pokojowy, trzelementowy oraz dywan duży. Odbiór własnym transportem. Tel. 601 895 907.
Pani Krystyna odda dwa fotele oraz kanapę z funkcją spania. Odbiór własnym transportem. Tel. 782 467 121

Pani Telimena ze Słupska ma do oddania ubranka i obuwie dla dziewczynki w wieku 3-7 lat.
Kontakt: 59 842 82 68.
Pani Barbara z Ustki ma do oddania meblówkę, wersalkę, dwa fotele i szafkę.
Tel.: 509 706 354.

Czytelnicy proszą o pomoc Potrzebuję:

Pan Wiesław ze Słupska prosi o kuchenkę gazową. Tel. 730 532 374.
Pani Maria ze Słupska prosi o odkurzacze, dwa małe fotele i ławę. Tel. 604 618 342.
Pan Warzyńiec prosi o ciśnieniomierz. Tel. 793 350 649
Pan Marian prosi o telewizor i radio. Tel. 794 088 130.
Pan Grzegorz prosi o wózek inwalidzki. Tel. 791 115 253.
Skazany z ZK Czarne prosi o akordeon za małą opłatą. Kontakt: 889 915 207.
Charytatywny Klub Samotnych Przyjaciół prosi o konsolę Play Station 4 z dwoma padami dla wolontariuszy. Tel. 794 088 130. (KIS)

LISTY/OPINIE

Czekamy na Państwa listy pod adresem
ul. Henryka Pobożnego
19, 76-200 Słupsk
Telefon dyżurny
59 848 81 21
Email
kinga.siwiiec@polskapress.pl

Dzisiaj dyżuruje
Kinga Siwiiec



Góry niechcianej makulatury. Papierowy kryzys

@Gość - Guzik prawda, że się im nie opłaca. Mają dostosować się do GDO i płacić. Akurat jesteśmy w okresie kiedy masa opakowań na nowo jest papierowa. Torby, torebki, opakowania na cukier itp. Więc co im się nie opłaca jak coraz więcej jest wykorzystywany papier. To samo jest z mleczarzami bo zaczyna być akcja, że obca firma już mleko w butelkach wypuszcza i jest

tęgo coraz więcej. Mają butelki zwrotne. To nasi mleczarze już narzekają i płaczą. Zamiast już myśleć o tym, aby wyciągnąć stare maszyny. Makulatura się opłaca tylko trzeba dużo wrzasku zrobić bo nowe przepisy weszły. Sama kupuje torebki papierowe, bo zakupy do nich robię, to wiem jak jest. Za chwilę worki na odpady bio będą nawet z papieru, więc nie bądźmy śmieszni, że im się nie opłaca.

@Gość - Dlaczego naszą makulaturę wywozi się do Chin by przerobić ją na papier? Czy technologia przerobu jest tak skomplikowana? Przed laty wyrabiano szary gruby papier pakowy w który pakowano zakupy w sklepie, czy to takie trudne?
@Piotr - Można pluć na komunę, ale w zakresie pozyskiwania i wykorzystania surowców wtórnych dzisiejsi uczeni powinni się uczyć od nich. Unijna ustawa śmieciowa - jak sama nazwa wskazuje - to śmieć służący tylko i wyłącznie cwiakom do wyciągania z naszej kieszeni kasy.
@Było lepiej - Nowa ustawa śmieciowa wprowadziła większe zamieszanie niż korzyści, należy po-

wrócić do poprzedniego systemu śmieciowego.

@Gość - Dużo lepsze jest palenie papierem i ogrzewanie pomieszczeń niż jego wyrzucanie czy brak zagospodarowania.

@Gość - Na bazie rozsądnej nauki jaką jest ekologia, powstała ofensywna ideologia „ekologizmu”, która zaczęła promować ekoterrorystów.

@Piotr - Sytuacja wygląda następująco. W piątek przewiozłem z Ustki do Słupska własnym samochodem 100 kg kartonów do wspomnianego w artykule skupu. Proszę wyobrazić sobie moje zdziwienie, kiedy w kasie dowiedziałem się, że nie tyle nie otrzymam za to paru złotych, ale muszę za to jeszcze dopłacić 10 zł, ponieważ za każdą dostarczoną do skupu tonę, należy dopłacić 100 zł. Rozumiem, że decyzja właścicieli skupu jest podyktowana zwykłą opłacalnością prowadzenia takiej działalności i nie mam do nich pretensji, bo oni po prostu chcą przeżyć w obowiązującej sytuacji ekonomicznej tego typu działalności i utrzymać swój ciężki biznes na powierzchni. (KIS)

KRÓTKO

Akcja redakcja Strona od czytelników dla czytelników

Na stronach Akcja redakcja piszemy o tym, o czym informujemy nas czytelnicy. Na Wasze sygnały czeka dziennikarka Kinga Siwiiec.

Jeśli widzą Państwo coś, co Was zdenerwowało, poinformujcie nas o tym. Pod adresem: kinga.siwiiec@polskapress.pl czekamy na e-maile z opisem sytuacji. Zachęcamy też do przesyłania nam fotografii. Interwencje można również zgłaszać pod nr. tel.: 59 848 81 21.

Wszystkie sygnały sprawdzimy, a najważniejsze i najciekawsze zamieścimy na łamach „Głosu Pomorza” i gp24.pl.

(KIS)

Akcja redakcja U nas czekają oferty pomocy

W „Głosie” funkcjonuje Bank Pomocy. W jego ramach można przekazywać sobie m.in. meble, sprzęt RTV i AGD. Na zgłoszenia czekamy pod nr. tel. 59 848 81 21. Oferty i prośby o pomoc publikujemy we wtorki i czwartki. (KIS)

Słupsk/redakcja Zobacz, jak powstaje „Głos Pomorza”

Zapraszamy do odwiedzin w słupskiej redakcji „Głosu Pomorza”. Nasi goście poznają też dziennikarzy i pracowników z działu promocji, składu i biura ogłoszeń. Będzie także możliwość zrobienia zdjęcia, które zostanie opublikowane w „Głosie”. Na zgłoszenia grup czekamy w godz. 10-16 pod nr. tel. 59 848 81 21. (KIS)

DLA KONSUMENTÓW

Tam konsumenci mogą znaleźć pomoc

Mieszkańcy Słupska o pomoc mogą prosić miejskiego rzecznika konsumentów. Zbigniew Perzyna przyjmuje interesantów przy ul. Jana Pawła II 1, pokój 225 (II piętro), tel. 59 810 52 93, e-mail: mrk@um.slupsk.pl.

Mieszkańcy powiatu słupskiego o pomoc mogą prosić powiatowego rzecznika konsumentów. Marek Kurowski interesantów przyjmuje w pokoju 132, Starostwa Powiatowego, tel. 59 841 87 00, e-mail: rzecznikkonsumenta@powiat.slupsk.pl.

Pomocy w problemach konsumenckich udziela Delegatura Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej w Słupsku, ul. Jana Pawła II 1, tel. 59 842 54 68, e-mail: ihslupsk@wp.pl.

Konsumenty mogą się zgłaszać do Oddziału Federacji Konsumentów w Słupsku, al. 3 Maja 44, tel. 59 842 02 24, e-mail: slupsk@federacja-konsumentow.org.pl.

Bezpłatną pomoc prawną konsumenty mogą uzyskać pod nr. infolinii Federacji Konsumentów 801 440 220 i 22 290 89 16. (KIS)



Aby aniołowie wrócili trzeba znaleźć chętnych do pracy

Pieniądze na aniołów są, ale trzeba znaleźć chętnych

Słupsk

Kinga Siwiiec

kinga.siwiiec@polskapress.pl

Prawdopodobnie od 3 lutego przed słupskie szkoły wrócą aniołowie. Prawdopodobnie, bo pieniądze co prawda są, ale trzeba jeszcze znaleźć osoby, które tej pracy się podejmą.

Tak jak pisaliśmy w połowie stycznia, Powiatowy Urząd Pracy w Słupsku dysponuje środkami, które zapewnia wsparcie finansowe dla szkół w zatrudnieniu pracowników przeprowadzających dzieci przez jezdnię. Aniołowie przed słupskie podstawówki powinni wrócić 3 lutego, jednak uzależnione jest to od tego, czy szkoły znajdą kandydatów na pracowników. W szukaniu pomaga też Powiatowy Urząd Pracy. Bezwzględny warunkiem, jaki kandydaci na aniołów muszą spełnić jest bycie

osobą bezrobotną, zarejestrowaną w słupskim urzędzie pracy.

Pieniądze na zatrudnienie aniołów pochodzą z puli przeznaczonych na prace interwencyjne. Ważne jest, że okres refundacji z Powiatowego Urzędu Pracy trwa 6 miesięcy. Przez następne 3-4 miesiące szkoła musi zabezpieczyć środki na utrzymanie pracownika samodzielnie.

- Gwarantuje to zatrudnienie aniołów do końca roku budżetowego. Oznacza to, że wraz z nowym rokiem budżetowym będzie można składać nowe wnioski o dofinansowanie, a to pozwoli nam utrzymać ciągłość zatrudnienia - mówi Anna Sadlak, dyrektorka wydziału edukacji w słupskim ratuszu. - Osoby zarejestrowane w PUP są, więc mam nadzieję, że 3 lutego podejmą pracę zgodnie z naszymi oczekiwaniami.

©©

SM „Czyn” odpowiada na krytykę spółdzielcy

Słupsk

Zbigniew Marecki

zbigniew.marecki@polskapress.pl

Zarząd Słupskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „CZYN” informuje, że Pan Edward Wawrzyńczak w dniu 04.09.2019 r. otrzymał pismną odpowiedź Zarządu w sprawie podejmowanych uchwał na Walnym Zgromadzeniu w dniu 15.06.2019 r.

Napisali do „Głosu” członkowie Zarządu „Czynu”, odpowiadając na tekst z 24 stycznia, w którym przedstawiliśmy zastrzeżenia Edwarda Wawrzyńczaka, członka Spółdzielni.

W piśmie czytamy, że ponadto Zarząd poinformował zainteresowanego, że protokół z obrad Walnego Zgromadzenia zostanie zamieszczony na stronie internetowej Spółdzielni w zakładce Walne Zgromadzenie na przełomie miesiąca września i października 2019 roku, co nastąpiło i dokumentacja jest dostępna dla członka.

„W piśmie - czytamy w odpowiedzi - poinformowaliśmy również, że do projektów uchwał zgłoszonych przez członków wpłynęły zgodnie z § 27.6 Statutu poprawki, które miały prawo zgłosić każdy członek nie tylko osoby składające projekty uchwał.

Poprawki zostały zgłoszone w terminie i zostały pozytywnie zaopiniowane przez radcę prawnego, w związku z tym podczas obrad Walnego Zgromadzenia w dniu 15.06.2019 roku Przewodniczący Obrad



Zarząd SSM „Czyn” działa przy ul. Leszczyńskiego

poinformował członków uczestniczących w Walnym Zgromadzeniu o wpłynięciu poprawek. W następnej kolejności, podczas głosowań, zgodnie z postanowieniami statutu, członkowie głosowali nad uchwałami wraz z poprawkami.

Jednocześnie wyjaśniamy, że w celu umożliwienia mieszkańcom Spółdzielni bezpośredniego kontaktu, możliwości zgłaszania wniosków, postulatów, skarg i zażaleń, Przewodniczący Rady Nadzorczej, Zastępca Przewodniczącego Rady lub Sekretarz Rady Nadzorczej sprawuje comiesięczny dyżur w siedzibie Spółdzielni. Pehmiony jest w pierwszy poniedziałek miesiąca.

Żaś wysokość wynagrodzenia członków Rady Nadzorczej określona jest w § 38 Statutu, który uchwalony jest przez najwyższy organ Spółdzielni - Walne Zgromadzenie i wyso-

kość wynagrodzenia zgodna jest z przepisami ustawowymi.

Odnosnie wysokości miesięcznych - ryczałtowych kosztów z tytułu obsługi prawnej dla kancelarii obsługującej Spółdzielnię wyjaśniamy, że od roku 2014 do 2019 roku ich wysokość była na stałym, niezmiennym poziomie. Ponadto na spotkaniu zorganizowanym w siedzibie Spółdzielni, w którym uczestniczył osobiście Pan Edward Wawrzyńczak, a także członkowie nieruchomości, w której zainteresowany zamieszkuje, członkowie Zarządu Spółdzielni, członkowie Rady Nadzorczej oraz radca prawny wyjaśniono wszystkie kwestie dotyczące kosztów obsługi prawnej jakie były dla członka niejasne oraz ustalono, iż w przypadku dodatkowych pytań do dyspozycji pozostaje radca prawny, z którym można się skontaktować bezpośrednio w siedzibie Spółdzielni. ©©

Drutex prezentował się na targach budowlanych w Szwajcarii

Wojciech Frelichowski
wojciech.frelichowski@gp24.pl



Producenci

Drutex po raz pierwszy zaprezentował swoją ofertę na wystawie Swissbau w Bazylei - największych targach budowlanych w Szwajcarii. Bytowska firma prezentowała swoje flagowe produkty.

Targi odbyły się w Bazylei między 14 a 18 stycznia i zgromadziły ponad sto tysięcy uczestników.

- Rynek szwajcarski rośnie i staje się dla nas coraz bardziej istotny. Z naszą ofertą jesteśmy na nim obecni już od kilku lat, a rosnąca liczba realizowanych zamówień była dodatkową zachętą do debiutu na targach SWISSBAU. Dynamicznie rozwijamy eksport i sukcesywnie zwiększamy nasze zaangażowanie na rynkach zagranicznych powiedział Marcin



Na swoim stoisku liczącym ponad 100 mkw. Drutex zaprezentowała swoje flagowe produkty

Kloska, dyrektor handlowy Drutex S.A.

Drutex jest obecny w Szwajcarii i sukcesywnie

zwiększa udział tego rynku w sprzedaży eksportowej. W ramach stoiska liczącego ponad 100 mkw. bytowska

firma zaprezentowała m.in. flagowe produkty, takie jak okna i drzwi z PVC dostępne w systemach: Iglo 5, Iglo 5

Classic, Iglo Energy oraz okna drewniane - Softline. Poza standardową ofertą rolet zewnętrznych firma zaprezentowała także nowość rolety ze skrzynki styropianowej, których zastosowanie m. in. zwiększa izolację akustyczną i termiczną. Uczestnicy targów mogli zapoznać się również z inteligentnymi systemami sterowania, zabezpieczenia oraz zarządzania stolarką.

- Targi Swissbau odwiedza każdego roku ponad sto tysięcy uczestników oraz ponad 1100 wystawców. To doskonała okazja na promocję marki, szczególnie w sytuacji planowanego przez nas rozwoju sieci sprzedaży na szwajcarskim rynku. Jestem przekonany, że udało nam się osiągnąć zakładane cele. Nasza oferta została bardzo pozytywnie przyjęta. Mam nadzieję, że odbyte przez nas liczne spotkania już niedługo zaowocują nowymi kontaktami biznesowymi - informuje Adam Leik, dyrektor marketingu Drutex S.A.

© ©

KRÓTKO

Gmina Słupsk Można składać wnioski na instalacje OZE

Od 3 lutego w gminie Słupsk rozpoczyna się coroczna rekrutacja wniosków w programie „Instalacje OZE w Gminie Słupsk”. Zakwalifikowanie do programu oznacza otrzymanie dofinansowania na zakup i montaż ekologicznych źródeł ciepła: paneli fotowoltaicznych, pomp ciepła typu powietrze woda do centralnej wody użytkowej, kolektorów słonecznych. Dofinansowanie mogą otrzymać osoby fizyczne, podmioty gospodarcze, instytucje, które są właścicielami nieruchomości na terenie gminy Słupsk. Dotacja na jeden budynek może być przyznana w wysokości 50 proc. kosztów, jednak nie więcej niż 5000 zł na obiekt. O dofinansowanie mogą ubiegać się również wspólnoty mieszkaniowe na cel wykonania przyłącza gazowego do nieruchomości i rozprzewodzenie instalacji gazowej po nieruchomości. W tym przypadku poziom dofinansowania wynosi: 80 proc., jednak nie więcej niż 10 000 zł na budynek. Za interesowani dofinansowaniem mieszkańcy gminy Słupsk mogą złożyć wniosek do 30 kwietnia br. w Urzędzie Gminy w Słupsku przy ul. Sportowej 34 w Biurze Obsługi Interesanta (pok. nr 1, budynek A).

(WF)

Słupski Loton zmienił nazwę i rozszerzył sieć sprzedaży

Słupsk

Wojciech Frelichowski
wojciech.frelichowski@gp24.pl

Słupska firma Loton, znany producent kosmetyków, zmienił nazwę. Teraz pełna nazwa firmy to Loton Cosmetics.

Do końca ubiegłego roku słupskie przedsiębiorstwo nosiło nazwę Loton Firma Kosmetyczna. Jak informuje jej kie-

rownictwo, zmiana nazwy na Loton Cosmetics, otwiera nowy rozdział w ponad 60-letniej historii firmy (Loton powstał w 1957 roku).

Jednym z nowych działań jest rozszerzenie sieci sprzedaży zagranicznej. Produkty marki Loton Cosmetics są od niedawna dostępne w Wielkiej Brytanii w sieci handlowej Delikatesy Mleczko, która specjalizuje się w sprzedaży polskich towarów.

Według zapowiedzi Lotonu, lada chwila kosmetyki ze Słupska pojawią się również na rynkach Czech i Słowacji. Wprowadzaniem produktów marki Loton Cosmetics w tych Państwach zajmuje się jeden z największych dystrybutorów w tym regionie. Firma informuje, że jej kosmetyki cieszą się niesłabnącym zainteresowaniem wśród klientów na Litwie, Węgrzech w Bułgarii, a nawet na Malcie. © ©

Sieć ciepłownicza w Potęgowie w stanie zaawansowanym

Inwestycje

Wojciech Frelichowski
wojciech.frelichowski@gp24.pl

W Potęgowie trwają prace związane z budową sieci ciepłowniczej i wykonaniem węzłów cieplnych w budynkach użyteczności publicznej. To jedna z największych inwestycji tego typu w województwie pomorskim.

Nowatorstwo projektu „Budowa sieci ciepłowniczej wraz z węzłami cieplnymi w Gminie Potęgowie” polega na tym, że ciepło będzie dostarczać biogazownia w Darżynie należąca do spółki Nadmorskie Elektrownie Wiatrowe Darżyno. Projekt został najwyżej oceniony przez ekspertów na osiem złożonych wniosków do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego. Całkowity koszt zadania 8.431.507,29 zł (w tym: gmina Potęgowie 7.335.085,29 zł, Nadmorskie Elektrownie Wiatrowe Darżyno 1.096.422,00 zł). Gmina pozyskała na ten cel dofinansowanie w wysokości 85 proc. kosztów. Jak informuje samorząd w Potęgowie, zakończono budowę sieci ciepłowniczej na ul. Kościuszkowskiej w kierunku budynku



Cześć prac przy budowie sieci ciepłowniczej w Potęgowie jest już ukończona. M.in. w odcinku od ul. Szerokiej do Kwiatowej

Urzędu Gminy, na odcinku ulicy Szerokiej do budynków Gminnego Ośrodka Kultury i Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz odcinek od ulicy Szerokiej do ulicy Kwiatowej.

Obecnie realizowane są roboty na ulicy Pocztowej w kierunku ulicy Głowackiego, do przedszkola gminnego. Na realizowanym odcinku wystąpiła konieczność zmiany trasy przebiegu sieci oraz ograniczenie zakresu realizowanej inwestycji. Jednocześnie trwają prace związane z montażem węzłów cieplnych w obiektach

użyteczności publicznej, GOK, GOPS, Przedszkole i Urząd Gminy.

W maju 2019 r. wyłączona została z eksploatacji przestarzała kotłownia osiedlowa, a budynki wielorodzinne spółdzielni mieszkaniowych oraz domy Na Skarpie są zasilane z nowego źródła ciepła z biogazowni.

Termin zakończenia zadania wyznaczono na 30 czerwca br. Gmina informuje, że realizacja inwestycji odbywa się ze znacznym wyprzedzeniem w stosunku do harmonogramu. © ©

Postaw na pracę z dofinansowaniem

Ustka

Wojciech Frelichowski
wojciech.frelichowski@gp24.pl

Centrum Integracji Społecznej w Ustce otrzymało dofinansowanie na realizację projektu „Postaw na pracę” związanego z reintegracją społeczno-zawodową mieszkańców.

Jak informuje usteki ratusz, pod który podlega Centrum Integracji Społecznej, w pierwszym etapie konkursu projekt został odrzucony z powodu wyczerpania założonej alokacji. Po procedurze odwoławczej

(ze strony CIS) i negocjacji projekt otrzymał dodatkowe punkty i tym samym w rankingu umiejscowiony został na szóstym miejscu.

Otrzymała kwota dofinansowania dla Miasta Ustka to ponad 927 tys. zł. Zostanie ona przeznaczona na realizację działań związanych ze zwiększeniem zatrudnienia osób zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym z terenu Ustki, a w szczególności: osoby bezdomne (realizujące indywidualny program wychodzenia z bezdomności), niepełnosprawne, uzależnione od al-

koholu, narkotyków lub innych środków odurzających, chore psychicznie, długotrwale bezrobotne, zwolnione z zakładu karnego, uchodźcy (realizujący indywidualny program integracji).

Działania będą prowadzone w projekcie „Postaw na pracę III” realizowanego w ramach Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2014 - 2020 w partnerstwie ze Słowińską Grupą Rybacką. Realizatorem zadań jest również Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Ustce. © ©

Rusza Podprogram Operacyjny Pomocy Żywnościowej. Potrwa do lipca 2020 roku

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl



Żywność

Rozpoczyna się opóźniona realizacja ubiegłorocznego Podprogramu Operacyjnego Pomocy Żywnościowej, który potrwa do lipca 2020 roku. Zakup żywności sfinansowano dzięki Europejskiemu Funduszowi Pomocy Najbardziej Potrzebującym.

Pierwsze dostawy żywności otrzymały właśnie organizacje zajmujące się jej rozdzielaniem wśród osób oczekujących wsparcia. Dostarczane produkty to przede wszystkim: mleko, kasza, makaron, ryż, soki owocowe, przetwory owocowo-warzywne i dania gotowe.

Ważną rolę w realizacji Programu Operacyjnego Pomocy Żywnościowej odgrywa Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa. Organizacjami partnerskimi Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa są: Federacja Polskich Ban-



Dostawy żywności otrzymały organizacje zajmujące się jej rozdzielaniem wśród oczekujących wsparcia.

ków Żywności, Polski Komitet Pomocy Społecznej, Polski Czerwony Krzyż oraz Caritas.

Federacja Polskich Banków Żywności, w ramach obecnego podprogramu zajmie się dystrybucją artykułów spożywczych skierowaną w sumie do około ośmiuset tysięcy osób. Działanie na taką skalę jest możliwe dzięki

pomocy bardzo wielu organizacji społecznych. Zainteresowane osoby, które chcą skorzystać z Programu Operacyjnego Pomocy Żywnościowej, muszą spełniać kryteria dochodowe.

Dokładne informacje można znaleźć na stronach Ośrodków Pomocy Społecznej, wydających skierowania dotyczące uzyska-

nia wsparcia żywnościowego. Dodajmy, że ośrodki pomocy społecznej i organizacje wydające żywność informują na bieżąco zainteresowane osoby korzystające ze wsparcia o terminach kolejnych dostaw.

Przypomnijmy: Europejski Fundusz Pomocy Najbardziej Potrzebującym (ang. Fund for

European Aid to the Most Deprived - FEAD) wspiera działania krajów UE polegające na udzielaniu pomocy żywnościowej lub podstawowej pomocy materialnej tym, którzy jej najbardziej potrzebują.

Pomoc ta obejmuje żywność, odzież oraz inne niezbędne przedmioty osobistego użytku, np. obuwie, mydło i szampon.

Oprócz pomocy rzeczowej, kraje UE realizują działania w zakresie włączenia społecznego, takie jak doradztwo i wsparcie ułatwiające najbardziej potrzebującym wydobycie się z ubóstwa.

Organy krajowe mogą również wspierać pomoc niematerialną dla najbardziej potrzebujących, tak by umożliwić im lepszą integrację w społeczeństwie.

Fundusz wspiera osoby będące na początku procesu wychodzenia z ubóstwa i wykluczenia społecznego.

Fundusz pomaga najbardziej potrzebującym, zaspokajającym najbardziej podstawowe potrzeby, co jest warunkiem wstępnym umożliwiającym im znalezienie pracy lub odbycie szkolenia, na przykład jednego z kursów organizowanych

przy wsparciu Europejskiego Funduszu Społecznego (EFS).

Komisja przyjmuje programy krajowe na lata 2014-2020, na podstawie których organy krajowe podejmują indywidualne decyzje dotyczące udzielenia pomocy poprzez organizacje partnerskie (często pozarządowe). Podobne podejście stosuje się w przypadku programów finansowanych z funduszy spójności.

Kraje UE mogą wybrać, jakiego rodzaju pomocy chcą udzielić (żywność, podstawowa pomoc materialna lub oba te rodzaje pomocy na raz), w zależności od konkretnej sytuacji.

Władze krajowe mogą albo same zakupić żywność i inne produkty, a następnie przekazać je organizacjom partnerskim, lub przekazać fundusze wybranym organizacjom, które same dokonają odpowiednich zakupów.

W ujęciu realnym na lata 2014-2020 na FEAD przeznaczono kwotę ponad 3,8 mld euro. Oprócz tego państwa UE mają wnieść swój wkład w wysokości co najmniej 15 proc. w postaci współfinansowania krajowego. ©©

Jan Białkowski został nowym wiceministrem rolnictwa

Ludzie

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl

Minister rolnictwa i rozwoju wsi w imieniu premiera wręczył 28 stycznia Janowi Białkowskiemu akt powołania na stanowisko podsekretarza stanu w resorcie rolnictwa.

Nowy członek kierownictwa MRiRW pracował ostatnio w KO WR na stanowisku za-

stępca dyrektora generalnego. Wcześniej był m.in.: zastępcą dyr. w Zachodniopomorskim Urzędzie Wojewódzkim, kierownikiem BP Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, dyr. Biura Zachodniopomorskiej Izby Rolniczej, dyrektorem OT Agencji Nieruchomości Rolnych oraz dyr. Oddziału Terenowego KOWR w Szczecinie. Białkowski posiada też doświadczenie praktyczne w rozwiązywaniu prob-

lemów rolnictwa, wynikające z prowadzenia własnego gospodarstwa oraz wieloletniej działalności w strukturach NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” i samorządu rolniczego.

Jest absolwentem Wydziału Rolniczego Akademii Rolniczej w Szczecinie. W ministerstwie będzie odpowiadał za kwestie dotyczące finansów, gospodarki ziemią oraz hodowli i ochrony roślin. ©©

Nowe odmiany ziemniaków

Uprawy

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl

Podjęto decyzję o wpisaniu do Krajowego Rejestru pięciu nowych odmian ziemniaków.

W siedzibie Centralnego Ośrodka Badania Roślin Uprawnych w Słupi Wielkiej 23 stycznia odbyło się pierwsze posiedzenie Komisji do spraw Rejestracji Odmian Ziemniaka w kadencji 2017-2020.

Po posiedzeniu zdecydowano o wpisaniu do Krajowego

Rejestru pięciu nowych odmian ziemniaków:

Kotwica - odmiana skrobiowa średniowczesna; zgłaszający: Pomorsko-Mazurska Hodowla Ziemniaka sp. z o.o. z siedzibą w Strzeżewie.

Longinav - odmiana jadalna wczesna, typ konsumpcyjny ogólnoużytkowy do ogólnoużytkowego lekko mączystego, głównie przeznaczona do produkcji frytek; zgłaszający: Hodowla Ziemniaka Zamarte Sp. z o.o. - Grupa IHAR.

Mila - odmiana jadalna średniowczesna, typ kon-

sumpcyjny ogólnoużytkowy do lekko mączystego; zgłaszający: Gospodarstwo Produkcji Rolnej „Centrala Nasienna” sp. z o.o.

Surmia - odmiana jadalna bardzo wczesna, typ konsumpcyjny sałatkowy do ogólnoużytkowego; zgłaszający: Hodowla Ziemniaka Zamarte Sp. z o.o. - Grupa IHAR.

Werbena - odmiana jadalna bardzo wczesna, głównie na wczesny zbiór, typ konsumpcyjny ogólnoużytkowy; zgłaszający: Hodowla Ziemniaka Zamarte Sp. z o.o. - Grupa IHAR. ©©

REKLAMA

009528649

TWÓJ AS W GOSPODARSTWIE

ARION 420
Już od 199 000 zł netto

ARION 450
Już od 236 000 zł netto

ARION 610
Już od 283 000 zł netto

ARION 630
Już od 319 000 zł netto

SCORPION 732
Już od 288 000 zł netto

Przekonaj się o niskim zużyciu paliwa ciągników i ładowarek CLAAS

OFERTA SPECJALNA NA CIĄGNIKI I ŁADOWARKI CLAAS

Ulenberg Sp. z o.o.
76-220 Główny
ul. Szosa Słupska 1

501 152 007
w.kondracki@ulenberg.pl
784 647 981
r.luczak@ulenberg.pl

74-200 Pyrzyce
ul. Lipiańska 79
78-125 ARymań
ul. Koszalińska 17
76-142 Malechówko
Malechówko 19a

Oferta ważna do 31.03.2020 lub do wyczerpania zapasów.

Młodzi nie mają inspiracji do życia, bo są zostawieni sami

Karina Obara
karina.obara@polskapress.pl



Rozmowa

Byłem przez siedem lat wychowankiem domu dziecka i doświadczyłem wiele bólu w tej placówce - mówi Franciszek Małecki-Trzaskoś. - Chciałbym, aby młodzi ludzie wiedzieli, że nie są sami. Walczę o nich.

Co się dzieje z młodymi ludźmi? 28 proc. dzieci w wieku 11-15 lat deklaruje odczuwanie dwóch lub więcej symptomów złego samopoczucia - takich jak przygnębienie, irytacja, nerwowość, problemy ze snem. I to więcej niż raz w tygodniu.

W dodatku co czwarty zgon we wspomnianej grupie wiekowej to śmierć samobójcza. Z moich badań wynika, że głównym problemem młodych ludzi jest brak inspiracji do życia, to z kolei wynika z braku autorytetów. Młody człowiek w Polsce nie ma wizji, nie wie, dokąd zmierza, co chce robić za pięć czy piętnaście lat.

Jak to nie wie, skoro ma tak wiele opcji do wyboru?

W momencie, gdy mamy niezmierną liczbę możliwości, wybór jest trudniejszy, mamy do czynienia z tyranią wyboru i brakiem kogoś, kto może rozjaśnić nam drogę. W latach 70. czy 80. młody człowiek miał o wiele mniejszy wybór - zawodówka, studia, wojsko. Dziś, gdy świat stoi otworem, ale dziecko nie ma bliskiego kontaktu z najbliższymi, nie ma z kim porozmawiać o swoich problemach - czuje się przytłoczone. Nie zmieniło się nasze pragnienie bliskości, ale zmieniła się społeczna konstrukcja - nie ma w pobliżu rodzeństwa, ciotek, wujków, sąsiadów, a przede wszystkim rodziców, którzy zajęli się sobą. I nie ma autorytetów.

Dlaczego nie ma autorytetów?

Bo najważniejsi dla dziecka ludzie nie chcą być autorytetami, nie mają też wizji rozwoju i wychowania dziecka. Albo nie potrafią i umywają ręce. Kiedyś w naszym kraju było szaro, nie było co robić, więc chętniej utrzymywało się kontakt z drugim człowiekiem. Teraz przestaliśmy ze sobą rozmawiać, słuchać się nawzajem i patrzeć na siebie. Nie wspominamy wspólnych doświadczeń, nie mówimy o uczuciach, które nas łączą i jakie powinniśmy wspólnie przepracowywać. I mamy mylne wyobrażenie o otaczającej nas rzeczywistości. Myślimy, że w świecie jest więcej kłamstwa, ale gdy wejdziemy w Google i wpisujemy słowa prawda i kłamstwo, okaże się, że prawdy jest ok. 60 mln, a kłamstwa jakieś 2 mln. Tworzymy świat, którego nie ma. Podobnie nie wierzymy w to, że dzieci mają problemy ani w to, że w Polsce występuje realny problem samobójstw najmłodszych.

Mamy drugie miejsce w Europie, po Niemczech, jeśli chodzi o skuteczne próby samobójcze wśród dzieci i młodzieży. W 2016 roku było ich 161 na 481 podjętych.

Jest znacznie gorzej, te liczby rosną, ale nie zmienia się nic w społecznym postrzeganiu problemu. O samobójstwach wśród dzieci mówimy wtedy, gdy jakiejś fundacji, do której dzwonią młodzi ludzie po pomoc, obetną środkami. A powinniśmy o problemie odbierania sobie życia przez młodych ludzi mówić w kontekście przyczyn. Telefon zaufania to ostatnie ogniwo.

To skąd tak wiele samobójstw?

Bo jesteśmy społeczeństwem, któremu brakuje empatii. Mówię to w kraju, gdzie mobilizujemy się raz w roku dla WOŚP albo pomagamy w zbiórkach internetowych dla chorych dzieci. Jednak brak nam empatii afektywnej, która oznacza - współodczu-

ni w przestrzeni społecznej. A na to wszystko kilka lat temu państwo polskie wybiło zęby pomocy społecznej.

W jaki sposób?

Wprowadzając program pomocy 500 plus bezrefleksyjnie, a jego realizację powierzone instytucjom pomocy społecznej, które mają mnóstwo obowiązków i ludzie tutaj pracują za psie pieniądze. Aby nie dokładać im roboty, państwo postanowiło zautomatyzować system przekazywania pieniędzy. Gdy osiem lat temu komuś urodziło się troje dzieci i potrzebował pomocy, musiał iść do ośrodka pomocy, mógł

liczyć na odwiedzin w domu. Teraz nie musi nigdzie chodzić, nie odwiedza go też nikt z ośrodka, bo nie ma na to czasu. Urzędnik nie wie, co się dzieje w domu beneficjenta, jest odseparowany od człowieka, jest tylko pozycja w formularzu. Po zniesieniu limitu dochodów urzędnik z automatu wydaje decyzję. To jest chore, bo nie wiemy, co się dzieje w rodzinach, ani kto te pieniądze pobiera i czy nie potrzebuje innej pomocy niż 500 zł, choćby właśnie bardzo ważnej pomocy psychologicznej. A w kraju, gdzie coraz więcej ludzi ma kłopoty z rozpoznawaniem własnych emocji, ta pomoc okazuje się niezbędna, aby rodziny mogły funkcjonować w zgodzie i życzliwości, i aby dzieci nie targały się na własne życie.

Wielu psychiatrów uważa, że medialne mówienie o samobójstwach powoduje efekt zarażenia, zachęca się innych.

Bardziej martwi mnie to, że ludzie w rodzinach nie zdają sobie sprawy z lęku przed zarażeniem trudnymi emocjami. Matka może bać się złapać doła od dziecka i na odwrót. Taka matka boi się wchodzić w głęboką relację z dzieckiem, które ma zły nastrój. Ona ma swoje zmartwienia, jest świadoma, że nie jest matką roku i wycofuje się z kontaktu. Społeczeństwo nie przechodzi żadnej edukacji w zakresie emocji, nie ma pojęcia jak sobie z nimi radzić, a pomoc psychologiczna leży na łopatkach. Nie każdego stać na prywatnego psychologa, a już w ogóle nie ma mowy o tym, aby doświadczyć psycholog odwiezła rodzinę potrzebującą pomocy. Gdyby państwo chciało rzeczywiście zrobić coś dla rodzin, zadbałoby zarówno o 500 plus, jak i uzdrowienie relacji rodzinnych. A można przecież nauczyć ludzi, jak zarazić młodego człowieka entuzjazmem, radością.

W jaki sposób?

W niektórych przedszkolach uczy się tego dzieci, ale jednocześnie takie dziecko słyszy w szkole i w domu przeciwny komunikat: ty weź się hamuj, weź się uspokój. Nie pozwalamy dzieciom wyrażać ani złości, ani radości, a przecież każde uczucie pragnie się uzewnętrznić. To zatykanie dzieciom przepływu powoduje właśnie najgorsze sytuacje, choćby takie, że brat morduje brata, bo tamten nie dał mu dostępu do komputera. Metodą wychowawczą na szeroką skalę jest w Polsce zamknięcie dziecka w domu z komputerem i wydzwanianie do niego kilkanaście razy, czy przypadkiem nie odpalił kuchenki. Rodzice nie mają czasu, ale też zaufania do dziecka, a jednocześnie komplet-

nie nie wiedzą, jak ugryźć to, co przeczuwają, że z dzieckiem trzeba nauczyć się głęboko rozmawiać, bez osądzania, pouczania i hamowania jego ekspresji.

I to jest ten powód, dla którego dzieciom odechciewa się żyć?

Tak, bo zaufanie to zdolność człowieka do przewidywania zachowań innych ludzi. Gdy jedzie pani samochodem i auto przed panią miga kierunkowskazem w lewo, to pani wie, że on skręci. Albo jest pani na porodówce i położna tłumaczy pani krok po kroku, co się za moment będzie działo, że dostanie pani znieczulenie, że teraz zaboli, ale przejdzie po chwili, i to się dzieje. Ufa jej wtedy pani bardziej niż komuś, kto niczego pani nie objaśnia, a pani czuje się zagubiona. A my nie wiemy bardzo często, co się dzieje z dzieckiem, któremu nikt nie nie objaśnia. Ono więc nie rozumie otoczenia i czuje się przez otoczenie niezrozumiane. Dziecko, tak samo jak dorosły, też potrzebuje inspiracji i powodu do życia. Nie każde dziecko potrafi znaleźć swój świat w książkach, w jakichś pasjach, które wykorzysta jako bufor. Ilu rodziców kształci pasję w dzieciach? Żądają czernonego paska, u dentysty każą mu się nie ruszać i opłacać. I wciąż milczą, gdy mówi dorosły. Skąd wiemy, że człowiek, z którym mieszkamy to najcudowniejszy ktoś na świecie? Bo mamy podobne lęki, które razem próbujemy przepracować, rozmawiamy o nich, fascynujemy się tym, gdy udaje nam się wspólnie rozwiązywać problemy. Jeśli zlekceważymy dziecko, jego potrzeby, to najprostsza droga do tego, aby wpadło w ręce pedofila lub kogoś, kto wykorzysta jego deficyt. Pedofil potrafi stworzyć taką atmosferę, że dziecku się wydaje: on jeden mnie rozumie, mogę mu zaufać. Stąd krok do tragedii.

Co stoi za tym, aby panu zaufać?

Byłem przez siedem lat wychowankiem domu dziecka i doświadczyłem wiele bólu w tej placówce. Opiekun, bardzo pracowicie człowiek, wolał szprycować dzieci środkami psychotropowymi, zamiast poświęcić im czas i uwagę. Wyzwoliłem się z tego miejsca o własnych siłach, ale inne dzieci już tej siły nie miały. Poświęcam swoje życie walce o takich młodych ludzi. Z wdzięczności, że mnie ta siła była dana dzięki spotkaniu ludzi, którzy podali mi rękę, gdy znalazłem się na ulicy. Chciałbym, aby inni młodzi ludzie wiedzieli, że nie są sami i że nawet jeśli teraz nie potrafią sobie poradzić, nie muszą cierpieć w ukryciu. ©



Franciszek Małecki-Trzaskoś: neuropsycholog, antropolog, prezes Instytutu Badań i Analiz działalności Jednostek Samorządu Terytorialnego. Szkoli z psychopatologii i relacji społecznych w instytucjach pomocy społecznej i sądach. Autor kampanii społecznej „Nasze dzieci w sieci”. Przy jego pomocy miastu udało się rozwiązać problem prostytuowania się dzieci na dworcu w Gdańsku.

wam i szukam rozwiązań, nie krzywdzę, zauważam tego, kto nie ma siły poprosić o pomoc. Gdy ktoś stoi pod spożywczym i mówi: kup mi coś do jedzenia, to jest bardzo silny człowiek. Trzeba mieć siłę, aby pokonać wstyd i upokorzenie. Masa ludzi tej siły nie ma, nie są wobec tego widocz-

Wyzwoliłem się z domu dziecka o własnych siłach, ale inne dzieci już tej siły nie miały. Poświęcam swoje życie walce o młodych ludzi

Peugeot 2008. Oto nowa generacja miejskiego SUV-a



Auto można wyposażyć m.in. w system Park Assist, który automatycznie steruje kierownicą, aby wjechać lub wyjechać z danego miejsca parkingowego

motofakty.pl

Wszystko o samochodach

Wojciech Frelichowski

Peugeot dopiero co wprowadził na rynek nową generację modelu 208, a już prezentuje kolejne nowe auto, oparte zresztą na dwieście osiemce. To miejski SUV 2008. Samochód będzie oferowany w trzech wersjach silnikowych: benzynowej, dieslowskiej i elektrycznej.

Peugeot 2008 bazuje nie tylko na konstrukcji modelu 208, ale również na stylistyce tego auta. Tyle, że całe nadwozie jest bardziej masywne. I chyba dzięki temu projekt całości wygląda wręcz awangardowo i pod tym względem model 2008 wyróżnia się wśród konkurencji. Przede wszystkim zwraca uwagę wielki grill ze sporym firmowym logo pośrodku. Po bokach są klosze re-

flektorów, które w trybie dziennym emitują trzy pionowe paski światła LED. To nawiązanie do firmowego logo, którym jest lew - trzy paski mają symbolizować lwie pazury. Ten sam motyw lwiego pazura zastosowano również z tyłu.

Wyróżnikiem tego auta, podobnie jak wielu nowych Peugeotów, jest cyfrowy i-Cockpit, czyli komputerowy wyświetlacz zamontowany w miejsce tradycyjnych zegarów. W bogatszych wersjach to urządzenie może występować w wersji 3D, w której wyświetlane informacje przypominają hologram. Kabinę wyposażono w wiele schowków. Oprócz kieszeni w drzwiach i schowka w desce rozdzielczej, użytkownicy mogą korzystać z pojemnego schowka pod środkowym podłokietnikiem z przodu i drugiego, umieszczonego przed dźwignią zmiany biegów. Bagażnik Peugeota 2008 ma pojemność 434 litrów. Jego podłogę można ustawić w dwóch położeniach. W po-

łożeniu, w którym podłoga jest wyżej, pod spodem powstaje przestrzeń na mniejsze przedmioty lub bagaże.

W momencie wprowadzenia na rynek model 2008 będzie dysponować dość szeroką ofertą wersji silnikowych, które napędzają przednie koła. W przypadku benzyniaków jest to trzycylindrowy silnik 1.2 PureTech dostępny w trzech zakresach mocy: 100 KM (z manualną skrzynią biegów o 6 przełożeniach), 130 KM i 155 KM (w obu z manualną skrzy-

Przewidziano trzycylindrowy silnik 1.2 PureTech dostępny w trzech zakresach mocy: 100 KM, 130 KM i 155 KM. Diesle to czterocylindrowa jednostka 1.5 l BlueHDi o mocy 100 lub 130 KM

nią biegów o 6 przełożeniach lub automatyczną skrzynią EAT8)

Oferta silników wysoko- i średnioobrotowych obejmuje natomiast czterocylindrową jednostkę o pojemności 1.5 l BlueHDi w dwóch wersjach mocy: 100 KM (z manualną skrzynią biegów o 6 przełożeniach) oraz 130 KM (z automatyczną skrzynią biegów EAT8).

Automatyczna, ośmiostopniowa skrzynia biegów EAT8 jest sterowana elektrycznie za pomocą systemu Shift and Park by wire, czyli nie ma tu połączeń mechanicznych z napędem, całość jest kontrolowana elektronicznie. Dodatkowo łopatki pod kierownicą umożliwiają użytkownikowi ręczną zmianę biegów.

Peugeot 2008 będzie też dostępny w wersji z silnikiem elektrycznym, jako e-2008. To pierwszy elektryczny SUV tego producenta. Silnik ma moc 100 kW (136 KM) i moment obrotowy 260 Nm. Energię czerpie z akumulatora trakcyjnego

o pojemności 50 kWh umieszczonego w podłodze auta. Jak zapewnia producent, e-2008 ma zasięg do 310 km. Na akumulator jest udzielana 8-letnia gwarancja lub do przebiegu 160 tys. km na 70 proc. pojemności ładowania.

Podczas pierwszych jazd testowych wsiedliśmy do wersji z benzynowym silnikiem 1.2 w najmocniejszej wersji 155 KM i automatyczną skrzynią biegów. Obsługa dźwigni tej przekładni, a raczej przełącznika, podobnie jak nietypowa kierownica, wymaga przyzwyczajenia. Trzycylindrowy silnik jest cichy i nie przenosi do wnętrza drgań, które są częstą przypadłością takich jednostek. Dobrze sobie też radził podczas jazdy po pofałdowanym terenie. Wyraźnie było czuć wydajne wspomaganie turbosprężarki. Pod względem trakcyjnym nie zauważyliśmy, aby auto było podatne na wzdłużne i boczne kołysanie. Praca układu kierowniczego jest bez zarzutu.

PREMIERY

Seat Tarraco



Seat wprowadza na rynek nową wersję modelu Tarraco, wyposażoną w napęd na przednie koła i automatyczną skrzynię biegów DSG. Za napęd odpowiada 1,5-litrowy, czterocylindrowy silnik benzynowy o maksymalnej mocy 150 KM między 5000 a 6000 obr./min i maksymalnym momencie obrotowym 250 Nm między 1500 a 3500 obr./min. Wspierany siedmiobiegową automatyczną skrzynią DSG, samochód może rozpędzić się do 100 km/h w 9,5 s.

Porsche Macan GTS



Porsche uzupełnia serię modelową Macan o jeszcze bardziej sportowy wariant. 2,9-litrowy silnik V6 biturbo osiąga moc 380 KM. To o 20 KM więcej niż poprzednik. W połączeniu z przystosowaną na nowo dwusprzęgłową skrzynią biegów PDK i opcjonalnym pakietem Sport Chrono, nowy Macan GTS może przyspieszyć do 100 km/h w 4,7 s, czyli o 0,3 s szybciej niż wcześniej. W Polsce ceny modelu zaczynają się od 366 000 zł. Można już składać zamówienia.

Opel Grandland X



Opel wprowadza do oferty model Grandland X w kolejnej zelektryfikowanej wersji: jako hybrydę plug-in z przednim napędem. W zespole napędowym Grandlanda X Hybrid zastosowano czterocylindrowy silnik benzynowy o pojemności 1,6 litra z turbodoładowaniem i bezpośrednim wtryskiem paliwa, o mocy 180 KM, silnik elektryczny o mocy 110 KM oraz akumulator litowo-jonowy o pojemności 13,2 kWh. Silnik elektryczny jest sprzężony ze sterowaną elektrycznie ośmiobiegową przekładnią automatyczną. Łączna moc Grandlanda X Hybrid z napędem na przednie koła to 224 KM oraz 360 Nm.

W SKRÓCIE

**Przepisy
Dopłaty do samochodów
elektrycznych**

Jeśli samochód elektryczny kupujemy prywatnie, a jego cena nie przekracza 125 tysięcy złotych, możemy liczyć na 30 proc. dofinansowanie ze strony państwa. Ta obietnica przekonała Polaków do zainteresowania się samochodami elektrycznymi. Częściej oglądają je w salonach i w konsekwencji wzrosła też ich sprzedaż. Ci, którzy już dokonali zakupu mogą się jednak rozczarować. Wnioski o dofinansowanie na razie nie są przyjmowane. Jeśli będą, to jedynie te dotyczące zakupów po rozpoczęciu naboru. Program ruszy z opóźnieniem, ale nie podano dokładnej daty startu pierwszego naboru wniosków. Na razie mówi się o pierwszym kwartale 2020 roku. Nie wiadomo też, czy limit cenowy samochodu pozostanie bez zmian.

Ciekawostki**Robot do ładowania aut**

FOT. VOLKSWAGEN

Volkswagen pozwala zajrzeć w przyszłość, w której nie trzeba już będzie poszukiwać miejsca do zasilania elektrycznego auta w energię. Zadanie to przejmie mobilny robot opracowany przez Volkswagen Group Components. Robot będzie uruchamiany poprzez aplikację, albo system komunikacji Car-to-X, samodzielnie podjedzie do zaparkowanego samochodu i sam będzie się z nim komunikował. Od otwarcia pokrywy gniazda ładowania, przez umocowanie końcówki przewodu, do jej ponownego odłączenia, cały proces zasilania samochodu w energię elektryczną będzie przebiegać bez udziału człowieka. Mobilny robot przywiezie do pojazdu zewnętrzny akumulator, podłączy go i zgromadzoną w nim energię elektryczną naładuje auto.

**Rynek
Koniec produkcji
kultowej wersji Porsche**
Porsche zakończyło produkcję modelu 911 serii 991, jak dotąd najwszechstronniej zaprojektowanej i najchętniej kupowanej generacji tego auta. Generacja 991 trafiła na rynek w 2011 r. jako jeden z najważniejszych etapów w historii rozwoju 911. Prawie 90 proc. wszystkich komponentów samochodu zaprojektowano na nowo lub znacznie udoskonalono. Za sprawą lekkiego nadwozia, nowe 911 po raz pierwszy ważyło mniej od poprzednika.

Oto popularne mity na temat opon

motofakty.pl

Wszystko o samochodach

Mariusz Michalak

Przez wiele lat kierowcy sądzili, że producenci samochodów i ogumienia chcą ich narazić na niepotrzebne wydatki. Wokół wymiany opon pojawiło się wiele nieprawdziwych stwierdzeń, dlatego warto bliżej przyjrzeć się tzw. mitom.

Przekonanie, że opad śniegu to moment, kiedy należy udać się do wulkanizacji jest nieprawdziwy. Wciąż wielu kierowców czeka z wymianą ogumienia, aż spadnie pierwszy śnieg. To zdecydowanie za późno. Warto pamiętać, że opony zimowe nie są przeznaczone jedynie do jazdy po śniegu. Różnią się od letnich nie tylko konstrukcją bieżnika, ale też składem mieszanki gum. Głównym zadaniem ogumienia zimowego jest gwarancja utrzymania optymalnej trójki i drogi hamowania w niskich temperaturach zarówno na suchej i mokrej nawierzchni, jak też podczas śniegu czy gołoledzi. Wobec powyższego, wymianę opon letnich na zimowe zaleca się w warunkach, kiedy dobową temperaturę utrzymuje się na poziomie 7 stopni Celsjusza.

Mam auto terenowe, więc „zimówek” nie potrzebuję! To kolejne błędne założenie. Prawdą jest, że stały napęd na obie osi jest bezpieczniejszy od napędu na przód czy tył, po-



FOT. PIXABAY.COM

Motywowani chęcią oszczędności pieniędzy, właściciele aut czasami decydują się na wymianę opon jedynie na jednej osi

nieważ poprawia trąkę. Kierowcy dysponujący samochodami terenowymi często zapominają, że korzyści związane z napędem na cztery koła kończą się w momencie ruszenia pojazdu. Nawet najlepszy napęd na obie osie nie pomaga przy hamowaniu i pokonywaniu zakrętów w warunkach zimowych. Dlatego sezonowej wymiany opon lub stosowania coraz popularniejszych wielosezonowych z homologacją zimową nie da się pominąć w samochodach 4x4. Bezpieczeństwo to priorytet.

Motywowani chęcią oszczędności kierowcy czasami decydują się na wymianę opon jedynie na jednej osi. Chociaż polskie prawo dopuszcza taką sytuację, to eksperci radzą, aby wymienić komplet ogumienia. Jeśli już zdecydujemy się postawić na parę „zimówek” to należy zamontować je na tylnej osi, nawet jeśli nie jest ona napędowa. - Lepsze opony na tylnej osi w większym stopniu zabezpieczają dany pojazd przed wypadnięciem w niebezpieczny poślizg nadsterowny, gdy tracimy kontrolę nad tyłem

samochodu - wyjaśnia Artur Posłuszny z ITR CEE, firmy będącej dystrybutorem opon, m.in. marki Yokohama. Jest to sytuacja trudniejsza do opanowania dla kierującego, a rezultaty z reguły poważniejsze niż w przypadku poślizgu podsterownego.

Kolejny mit dotyczy stwierdzenia, że węższe opony na zimę są znacznie korzystniejszym rozwiązaniem. Prawdą jest to, że węższe ogumienie zapewnia lepszą przyczepność, ale tylko na nawierzchni pokrytej kopnym

śniegiem i błotem pośniegowym. Wobec tego, węższe opony zimowe zalecane są jedynie dla kierowców jeżdżących po mniej zadbanych, zaśnieżonych drogach. - Mniejsza powierzchnia styku z podłożem wydłuża drogę hamowania na mokrej, suchej i oblodzonej nawierzchni. Dodatkowo pogarsza się prowadzenie samochodu w zakrętach i jego stabilność. Z tego powodu, aktualnie zaleca się zastosowanie standardowego rozmiaru opon dla danego modelu auta - namawia ekspert.

Kto może kontrolować przebieg?

Mariusz Michalak

Zmienił się przebieg kontroli drogowej, a funkcjonariusze mają teraz nowy obowiązek.

Zgodnie z ustawą z dnia 25 maja 2019 roku, od 1 stycznia 2020 roku, w czasie każdej kontroli drogowej obowiązkiem funkcjonariusza będzie spisanie stanu licznika pojazdu. Odstępstwem od tej reguły są jedynie działania nastawione na skontrolowanie jak największej liczby kierowców w zakresie trzeźwości.

Takie uprawnienie ma policja, inspektorzy Inspekcji Transportu Drogowego, a także funkcjonariusze Żandarmerii Wojskowej, Straży Granicznej oraz Służby Celno-Skarbowej. Wpisy dokonane w pierwszych miesiącach będą archiwizowane w bazie CEPiK, a od początku kwietnia 2020 będą dostępne dla każdego.

Wystarczy wejść na stronę www.historiapojazdu.gov.pl i znaleźć pojazd po wpisaniu numeru VIN.

25 maja 2019 roku w Kodeksie Karnym pojawił się zapis o fałszowaniu przebiegu liczników pojazdów. Zgodnie z artykułem 306a par. 1 Kodeksu Karnego, kto zmienia wskazanie drogomierza pojazdu mechanicznego lub ingeruje

w prawidłowość jego pomiaru, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Z szacunków wynika, że niższe od faktycznych wskazania liczników dotyczą łącznie nawet 80 proc. sprowadzonych do Polski aut, a średnia korekta to 100-150 tys. km. Nieuczciwe warsztaty, w których można cofnąć licznik nawet się z tym nie kryją.



FOT. ŁUKASZ KACZANOWSKI

Początkowo wpisy będą archiwizowane w bazie CEPiK, a od początku kwietnia 2020 będą dostępne dla każdego

Rejestracja pojazdu. Uwaga na nową karę

Rejestracja pojazdu to dla wielu właścicieli bardzo stresujący proces. Na co trzeba uważać, aby nie zapłacić nowej kary, która obowiązuje od 1 stycznia 2020 roku?

Zgodnie ze znowelizowanym Prawem o ruchu drogowym, osoba, która sprzedaje samochód powinna w terminie 30 dni przyjść do właściwego ze względu na miejsce zamieszkania urzędu i w wydziale komunikacji zgłosić transakcję. Ten sam obowiązek dotyczy także kupujących, którzy w tym terminie powinni dokonać rejestracji pojazdu. W przypadku wyrejestrowania właściciel auta lub innego pojazdu będzie miał również 30 dni na załatwienie formalności.

Zaniechanie tego obowiązku zagrożone jest karą w wysokości

od 200 do 1000 zł. Kary nakładane są w drodze decyzji administracyjnej przez starostę, a jej wysokość zależy od zakresu naruszenia prawa, powtarzalności naruszeń i korzyści finansowych uzyskanych z tytułu naruszenia ustawy. Ministerstwo infrastruktury precyzuje: „kary będą nakładane w przypadku: sprowadzenia po dniu 31 grudnia 2019 r. albo nabycia pojazdu niebędącego pojazdem nowym, sprowadzonego z terytorium państwa członkowskiego UE, gdy datą sprowadzenia pojazdu jest dzień po dniu 31 grudnia 2019 r. i niezarejestrowania ww. pojazdu w terminie 30 dni od daty jego sprowadzenia; nabycia lub zbycia pojazdu zarejestrowanego na terytorium RP po dniu 31 grudnia 2019 r. i niezawiadomienia o tym starosty w terminie 30 dni od daty nabycia lub zbycia”.

Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?

Telefonicznie: 94 347 35 16

Przez internet: ogłoszenia.gratka.pl

W Biurze Ogłoszeń:

Oddział Koszalin:

ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 16, 347 35 11, 347 35 12, fax 94 347 35 13

Oddział Słupsk:

ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk, tel. 59 848 81 03, fax 59 848 81 56

Oddział Szczecin:

ul. Nowy Rynek 3, 71-875 Szczecin, tel. 91 481 33 61, 481 33 67, fax 91 433 48 60

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH:

■ NIERUCHOMOŚCI

■ HANDLOWE

■ MOTORYZACJA

■ FINANSE/BIZNES

■ NAUKA

■ PRACA

■ ZDROWIE

■ USŁUGI

■ TURYSTYKA

■ BANK KWATER

■ ZWIERZĘTA

■ ROŚLINY, OGRODY

■ MATRYMONIALNE

■ RÓŻNE

■ KOMUNIKATY

■ ŻYCZENIA

■ /PODZIĘKOWANIA

■ GASTRONOMIA

■ ROLNICZE

■ TOWARZYSKIE

ogloszenia.gratka.pl

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

KOSZALIN za gotówkę 690-249-630

MIESZKANIE, kupię mieszkanie za gotówkę, 2-3 pokojową, Szczecin, Goleniów 518 643 090 Michał

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

KAWALERKA w domku 692569019

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

12 x 1 ha lub wydzierżawię. Słupsk 883-718-818.

GARAŻE

GARAŻE blaszane, drewnopodobne, kójce dla psów, partnerstal.pl, 698-230-205, 798-710-329

Handlowe

MATERIAŁY BUDOWLANE

! NAJTANIEJ Używane konstrukcje stalowe, blachy dachowe, profile i rury stalowe tel.889009001 NIEMICA

MATERIAŁY OPAŁOWE

DREWNO kominek, opał 574-803-514.

DREWNO opałowe twarde. 696565087.

DREWNO Słupsk 694-295-410

INNE

ZŁOM kupię, potnę, przyjadę i odbiorę, tel. 607703135.

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

A do Z skup-skupujemy każde pojazdy, płacimy nawet za wraki, oferujemy najwyższe ceny, 536079721

Absolutny skup aut, 728773160.

AUTO skup wszystkie 695-640-611

USŁUGI

BLACHARSTWO -lakier., 692-622-864

NEPTUN-AUTOGAZ Tel. 512 170 975

REKLAMA199511504

ABAKUS

Najchętniej wybierane biuro nieruchomości z licencją państwową i ubezpieczeniem

www.abakus-nieruchomosci.pl

zapraszamy Kupujących i Sprzedających

(o bok Związkowca) tel. 661-841-555

www.abakus-nieruchomosci.pl



po remoncie I piętro 1 pok. -132 000,-



3 pok. duże, klucze w biurze rej. Żeromskiego, 248 000,-



atrakcyjny dom Na Skarpie, 559 000,- do negocjacji!

INNE

KONSERWACJA podwozia, 883080883.

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

KREDYTY tanio. Słupsk, 59/842-92-38.

POŻYCZKI " Związkowiec" 699186581

POŻYCZKI z dowozem -pierwsza za darmo tel. 511-030-295

UPADŁOŚĆ konsumencka 943473286.

WEŻ pożyczkę! Zadzwon pod numer 500-150-801

MOTOFINANSE

KREDYT 50 000 zł, rata 572, 730 809 809

Praca

ZATRUDNIĘ

ELEKTRYK - praca od zaraz / NIEMCY - tel. 774270543 Cert. 9875

MALOWANIE, tapetowanie, docieplenia - praca od zaraz / NIEMCY - tel. 774270543. Cert. 9875

NIEMCY, murarze cieśle, dźwigowi, spawacze, elektrycy: 730-011-300.

OPIEKA nad seniorką w Niemczech. Od 3.02. kurs j. niem. (1 mies.) w Koszalinie. Gwarantowana praca! Germania Care 943424056, 509780868

OPIEKA Niemcy do 2000 euro. Germania Care 943424056, 509 780 868.

REKLAMA009535449

PRACA NA BUDOWIE!

Firma w Szczecinie poszukuje pracowników do prac remontowych, ogólnobudowlanych i wykończeniowych. Możliwość noclegu. Służbowe auto

604-075-548

PANIA do pomocy przy osobie starszej Najlepiej ta sama lub okolice miejscowości Mieszalki gm. Grzmiąca stawka 18zł/h t. 533552235

POMERANIA Frucht Sp. z o.o. z siedzibą w Dziwogórze poszukuje elektryka z uprawnieniami elektr. do 1kV. Wymagania: umiejętność odczytywania i analizy schematów elekt.,obsługa elekt. urządzeń produkcyjnych, szaf sterowniczych i automatyki. Umowa na okres próbny z możliwością zatrudnienia na stałe. CV proszę nadsyłać na: info@pomerania.pl

POMERANIA Frucht Sp. z o.o. z siedzibą w Dziwogórze poszukuje maszynisty chłodniczego ze znajomością obsługi instalacji amoniakalnej. Umowa na okres próbny z możliwością zatrudnienia na stałe. CV proszę nadsyłać na: info@pomerania.pl

PRACA Anglia: Opiekunka seniorów. Wynagrodzenie: 1260 GBP net/mies. Zapewniamy wyżywienie, zakwaterowanie oraz lot w obie strony. Zadzwon 509892777. Promedica24.

STOLARZ - praca od zaraz/ NIEMCY - tel. 774270543 Cert. 9875

ŚLUSARZ/ spawacz - praca od zaraz/ NIEMCY - tel. 774270543 Cert. 9875

ZATRUDNIĘ pomocnika z prawem jazdy kat. B oraz elektryka. 600- 476 -124, 604 -297- 552

ZATRUDNIĘ pracownika do naprawy urządzeń chłodniczych i klimatyzacyjnych do przyuczenia. Słupsk, 512401201.

ZATRUDNIĘ pracowników ogólnobudowlanych i murarzy, praca na terenie Koszalina, 537-897-295

Zatrudnię w Koszalinie księgową/ księgowego. Informacje udzielane są pod telefonem: 693 540 451.Aplikację wraz ze zgodą na przetwarzanie danych osobowych proszę przesłać na adres kadry@firmaki.pl

INNE

ZLECE wykonanie stanu surowego, Koszalin,Włoska,537-897-295

ZLECE wykonanie stanu surowego, Koszalin,Zytinia,784-840-687

Zdrowie

GINEKOLOGIA

A - Z, 515417467 farm.ginekolog

A-Z GINEKOLOG, 795-719-104

STOMATOLOGIA

STOMATOLOGIA specjalistyczna: dzieci i dorośli, anestezjolog, protetyka. K-lin, ul. Małopolska 1"B"; tel. 94/343-84-68. Również w soboty.

INNE SPECJALIZACJE

ALKOHOLIZM - esperal 602-773-762

ALKOHOLOWE odrucia 509-306-317.

Usługi

AGD RTV FOTO

59/8430465 Serwis RTV, LCD, plazma

NAPRAWA RTV,wszystkie typy, anteny, bezpłatny dojazd, tel. 94/3457461.

PRALKI Naprawa w domu. 603-775-878

PRALKI, urządzenia elektr., gastronomia. Chłodnictwo. 507-380-118.

BUDOWLANO-REMONTOWE

BALUSTRADY bramy 602 825 699.

CYKLINOWANIE bezpył. 502-302-147

DACHY- dekarstwo 94/341 21 84

KAFELKI, gładzie tel. 578719600 GK

STANY surowe 94/341 21 84

SUCHE zabudowy 94/341 21 84.

TAPETA natryskowa 500354255 GK

USŁUGI glazur., łazienki 696498391.

INSTALACyjNE

GAZOWE -urządzenia, naprawa / wymiana 606-579-846 GK

HYDRAULICZNE, tel. 607703135.

HYDRAULIK 24 h, tel.695-459-255

PORZĄDKOWE

SPRZĄTANIE strychów, garaży, piwnic, wywóz starych mebli oraz gruzu w big bagach, 607-703-135.

Turystyka

PRZEWOZY

ANGLIA, osoby + paczki, z adresu na adres, w każdy piątek, tel. 503 198 450

NIEMCY, HOLANDIA, BELGIA, codziennie z domu pod dom, Trans Glass Okonek, tel. 503 198 446, 67 266 94 91

OBOZY I KOLONIE

ORGANIZUJESZ kolonie, obozy - 3 hale sportowe. Jastrzębia Góra "Hutnik" - 512 092 317, www.hutnik.net

Różne

SĄD Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny zawiadamia, o sprawie o sygnaturze akt II Ns 764/19. Dotyczącej postępowania o stwierdzenie nabycia spadku po Halinie Weiss z domu Głowackiej, zmarłej w dniu 29 lipca 2019 r. w Łodzi. Sąd wzywa wszystkich spadkobierców, aby w ciągu 3 miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia zgłosili się do Sądu i udowodnili nabycie spadku.

Komunikaty

ZAGUBIONO legitymację studenta Politechniki Koszalińskiej album U-6870

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny rolne. Tel. 535 135 507.

PLODY ROLNE

OWIES, pszenżyto jare, 517517067.

Towarzyskie

ADA Słupsk, 513-751-832.

AKTYWNA dojrzała. 507-719-333. GK

OLIWIA Koszalin tel. 663-563-087

WIOLA po 40-tce. K-lin, 691-857-735.

REKLAMA009551970

Burmistrz Miasta Darłowo

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż w dniu 4 marca 2020 r. o godz. 10.00 nieruchomości gruntowej o powierzchni 1001 m² położonej przy ul. kard. I. Jeża 9, składającej się z działek o numerach geodezyjnych: 28/1 o powierzchni 859 m² księga wieczysta KO1K/00028094/1 i 29/4 o powierzchni 142 m², księga wieczysta KO1K/00103041/5.

Cena wywoławcza nieruchomości - 98.000,00 złotych

Ustanowione wadium - 5.000,00 złotych

W ewidencji gruntów oznaczona jako użytek gruntowy Ps - o klasie bonitacyjnej III.

W MPZP miasta Darłowo nieruchomości przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną z usługami nieuciążliwymi wbudowanymi.

Przetargi odbędą się w sali konferencyjnej numer 22 Urzędu Miejskiego w Darłowie przy placu Tadeusza Kościuszki 9.

Przystępujący do przetargu powinien wpłacić wadium, w pieniądzu, na konto Urzędu Miejskiego w Darłowie prowadzone przez PKO BP nr 41 1020 2791 0000 7002 0246 8411 najpóźniej do dnia 25 lutego 2020 roku (za dzień wniesienia wadium uważa się datę wpływu wymaganej kwoty na wskazane konto). Tytuł wpłaty powinien wskazywać jednoznacznie uczestnika przetargu oraz działkę, której wpłata dotyczy.

Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z ogłoszeniem i warunkami przetargu.

Ogłoszenie i warunki przetargu zamieszczono na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Darłowie: „www.darlowo.pl” w Biuletynie Informacji Publicznej w zakładce „Zarządzenia Burmistrza”, zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Darłowie oraz są do wglądu w pokoju numer 27.

Dodatkowe informacje: pokój numer 27 lub telefonicznie 94 314 22 23 do 25, wew. 208.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu z ważnych powodów.

REKLAMA009549450

Burmistrz Miasta Darłowo

ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż w dniu 4 marca 2020 roku o godzinie 9.00 nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w obrębie 9 m. Darłowo, oznaczonej numerem geodezyjnym 91/9, o powierzchni 2510 m².

Cena wywoławcza nieruchomości - 200 000,00 zł.

Ustanowione wadium - 10 000,00 zł.

Dla nieruchomości Sąd Rejonowy w Koszalinie, VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze: KO1K/00027888/7.

Nieruchomość w ewidencji gruntów oznaczona jako: użytek gruntowy „RIVa”. Teren, na którym położona jest nieruchomość w MPZP oznaczony jest symbolem 39 P,S; zabudowa produkcyjno- magazynowa.

Przetarg odbędzie się w sali 22 Urzędu Miejskiego w Darłowie, ul. Plac Tadeusza Kościuszki 9.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium, w pieniądzu, na konto Urzędu Miejskiego w Darłowie prowadzone przez PKO BP: 41 1020 2791 0000 7002 0246 8411, najpóźniej do dnia 25 lutego 2020 r. (za dzień wniesienia wadium uważa się datę wpływu wymaganej kwoty na wskazane konto). Tytuł wpłaty winien wskazywać jednoznacznie uczestnika przetargu oraz nieruchomość, której wpłata dotyczy.

Ogłoszenie i warunki przetargu zamieszczono na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Darłowie: „www.darlowo.pl”: w BIP w zakładce „Zarządzenia Burmistrza”, w zakładce „przetargi”; są do wglądu w pokoju numer 27 i zostaną wywieszone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Darłowie.

Dodatkowe informacje: pokój 27 lub pod numerem telefonu 94 314 22 23 do 26 wew. 208.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu z ważnych powodów.

REKLAMA009546391

SYNDYK MASY UPADŁOŚCI

Estime Development Sp. z o.o. S.K.A. w upadłości likwidacyjnej w Koszalinie zaprasza do składania ofert na nabycie z wolnej ręki:

wierzytelności należnej od Bogdana Kornasa opiewającej na kwotę 4.773.827,56 zł plus ustawowe odsetki, stwierdzonej aktem notarialnym Repertorium A nr 7041/2013 z nadaną klauzulą wykonalności za najwyższą zaofertowaną cenę.

Wierzytelność ta dochodzona jest w postępowaniu egzekucyjnym.

Oferty zakupu należy składać do dnia 6.03.2020 r. na adres Biura Syndyka: 78-100 Kołobrzeg, ul. Łopuskiego 23/111.

Warunkiem uczestnictwa w sprzedaży jest zaakceptowanie Regulaminu Sprzedaży i wpłacenie przez oferenta wadium

w wysokości 9.500,00 zł na rachunek bankowy masy upadłości o numerze: 77 1240 6508 1111 0010 5976 1940

z oznaczeniem: wadium – wierzytelności Estime sygn. akt VII GUP 21/14.

Termin wpłaty wadium upływa w dniu 6.03.2020 r.

Otwarcie ofert w dniu 10.03.2020 r. w Biurze Syndyka.

W przypadku ofert zbliżonych cenowo Syndyk zarządzi przeprowadzenie aukcji. Wszelkie informacje dotyczące sprzedaży wraz z regulaminem można uzyskać: nr tel. 602 46 40 10; e-mail: syndyk_kolobrzeg@interia.pl

Sprzedający zastrzega sobie prawo do odwołania sprzedaży bez podania przyczyn.

Maciej Gostomski wrócił do bytowskiej bramki

Piłka nożna

Krzysztof Niekraś

krzysztof.niekrasz@polskapress.pl

Po blisko siedmiu latach do Bytowa powrócił bramkarz Maciej Gostomski (ur. 27.07.1988 r. w Kartuzach, gdzie zaczynał przygodę z piłką nożną, a jego pierwszy klub to Cartusia). „Gostom” jest lubiany na Kaszubach. W klubie z Bytowa występował w dwóch sezonach 2011/2012 i 2012/2013.



M. Gostomski ostatnio był w Norwegii (reprezentował FK Haugesund)

Miał 54 gry. W dotychczasowej karierze zaliczył 17 klubów. Wśród nich były m.in. MSP Szamotuły (podczas pobytu odbywał staże w znanych angielskich klubach: Manchester City, Bolton, Southampton, Fulham), Legia Warszawa (rywalizował z reprezentantem Polski Łukaszem Fabiańskim), Zagłębie Sosnowiec, Lech Poznań, Rangers FC (Szkocja), Korona Kielce, Chojniczanka Chojnice, Cracovia Kraków. ©

W słupskiej hali Gryfia Czarni spróbują potłuc „szkła” z Krosna

Koszykówka

Michał Piątkowski

michal.piatkowski@polskapress.pl

W najbliższą sobotę (1 lutego) o godz. 18 w hali Gryfia przy ul. Szczecińskiej w Słupsku miejscowi Czarni podejmować będą Miasto Szkła Krosno. Słupska drużyna jest faworytem w tym meczu o mistrzostwo I ligi koszykówki mężczyzn sezonu 2019/2020.

Podopieczni trenera Mantasa Cesnauskisa będą żądni rewanżu za niepowodzenie z pierwszej rundy gier. Przypomnijmy, że słupski zespół przegrał w Krośnie po dogrywce 72:74. Po lekkim „zawale” z początku 2020 roku wydaje się, że słupszczanie wracają do dobrej dyspozycji. Po jednostronnym meczu z Kotwicą (Czarne Pantery kompletnie zdominowały kołobrzeżan i pewnie wygrały) i przełamaniu wyjazdowej niemocy w Prudniku (Czarni zwyciężyli tamtejszą Pogoń) słupski zespół wrócił chyba na właściwy tor. Nie same wyniki, ale też styl w jakim zostały odniesione wygrane, muszą cieszyć słupskich kibiców. Koszykarze Czarnych znowu grają niezwykle zespołowo, potrafią zdominować przeciwników, ale co najważniejsze, to odzyskali dobrą skuteczność.

Z meczu na mecz lepiej na boisku prezentuje się już Wojciech Fraś, który łagodnie mówiąc nie pokazywał pełni



Kapitan Patryk Pelka (z prawej) będzie chciał poprowadzić Czarnych do zwycięstwa z Krosnem

swoich umiejętności w pierwszej fazie sezonu. Center Czarnych nabrał pewności siebie i szczególnie w ataku znakomicie współpracuje z kolegami z drużyny. W ostatnich dwóch spotkaniach zdobył łącznie 38 punktów oraz zebrał 14 piłek.

Drużyna z Krosna po hucznych przedsezonowych zapo-

wiedziach o walce o awans, to trochę rozczarowuje i gra chimerycznie. Krośnianie nie mogą ustabilizować formy i dobre mecze przeplatają z nieudanymi. Liderem drużyny prowadzonej przez Marcina Radomskiego są Marcin Dymała i Alan Czujkowski, który nie tak dawno występował

jeszcze w ekstraklasowej ekipie z Koszalinem (AZS). W krośnieńskich barwach gra były zawodnik słupskich Czarnych – Łukasz Ratajczak, który w trakcie sezonu odszedł z Księżaka Łowicz i przeniósł się do drużyny z Krosna. Tradycyjnie Czarni liczą na gorący doping słupskich kibiców. ©

W SKRÓCIE

Brydż

Grają o puchary wójta gminy Kobylnica

Od początku roku niezwykle aktywni są przedstawiciele brydża. Słupskie Towarzystwo Brydżowe jest organizatorem turniejów o puchar wójta gminy Kobylnica. Już przeprowadzono cztery rywalizacje przy zielonych stolikach. Pierwszą wygrała para Krzysztof Materek - Grzegorz Gan (obaj STB Słupsk). W drugiej triumfowała para Wojciech Lewandowski (Pianpur Sierakowice) - Jan Lange (STB). Trzecie granie zakończyło się sukcesem duetu Dominika Gierczyńska (STB Słupsk) - Krzysztof Mielnik (SDK Tczew). W czwartych zmaganiach triumfowała para Stefan Bubka (Słupsk) - Stefan Pawłety (Ustka). Dzisiaj (30 stycznia) o godz. 16.30 piąty turniej. Gry w Młodzieżowym Domu Kultury przy ul. Szarych Szeregów 8 w Słupsku. W całym cyklu imprezy brydżowej zaplanowano 22 turnieje. (FEN)

Badminton

W piątek organizator zaprasza do grania

W Słupsku towarzyskie rywalizacje badmintonowe zaplanowane są na piątek (31 stycznia). Gry rozpoczyna się o godz. 18. Organizator zaprasza dzieci, młodzież i osoby dorosłe do hali Zespołu Szkół Sportowych przy ul. M. Zaborowskiej 2. Warto pograć rekreacyjnie dla zdrowia. (FEN)

Piłka nożna

Echo zaczęło treningi

Od 21.01 gracze biesowickiego Echa (słupska klasa okręgowa) zaczęli treningi do wiosennych rozgrywek. Zajęcia są trzy razy w tygodniu (hala, Orlik, boisko). Do ekipy seniorskiej dołączyli: Michał Butkiewicz, Bartłomiej Błaszkiwicz i Sebastian Kaca. Za przygotowanie drużyny odpowiada grający trener Robert Piasecki. Pierwszą grę kontrolną biesowiczanie zaliczą 23.02 z Wrzosem Wrześnica. Napastnikiem Sebastianem Marszałkiem zainteresowany jest mocno Gryf Słupsk. (FEN)

W sobotę słupszczanie zobaczą wiele wymian ciosów

Boks

Krzysztof Niekraś

krzysztof.niekrasz@polskapress.pl

W Słupsku boks ma bardzo ogromne tradycje. Przypomnijmy, że drużyna Czarnych zdobywała medale w rozgrywkach ligowych, a jej przedstawiciele byli też medalistami indywidualnych mistrzostw Polski. Dwaj pięściarze ze słupskiego klubu wywalczyli brązowe medale w igrzyskach olimpijskich (Kazimierz Adach - Moskwa 1980, śp. Jan Dydak - Seul 1988, który zmarł 27 marca 2019 r., niedługo, bo 28 marca w Gryfi odbędzie się jego I Memoriał). W sobotę (1 lutego) o godz. 18 w słupskiej hali przy ul. Ogrodowej zaplanowano niezwykle ciekawą konfrontację sił pięściarskich w ringu z udziałem ekip Słupskiego Klubu Bokserskiego Energa Czarni (ta drużyna będzie bardzo poważnie wzmocniona znanymi za-



Słupszczanin Aleksander Riabucha (w niebieskiej koszulce) podczas sobotniej walki towarzyskiej

wodnikami z innych klubów) i Sparty Bergen (Norwegia). Kibice będą mieli dylemat. Gdzie się wybrać?, bo w tym samym czasie będą grali koszykarze.

Międzynarodowy mecz bokserski składać się będzie z ośmiu walk. W sześciu pojedynkach spotkają się seniorzy, a w dwóch zmierzą się juniorzy.

Ze słupszczan wystąpią: Dawid Slobodaniuk (waga do 75 kg), Patryk Budyś (64 kg), Radosław Kapczak (+91 kg), Artion Ražik (75 kg). ©

Bryant dołączy do „Galerii Sław”

Mateusz Skrzyński
redakcja@polskatimes.pl

Koszykówka

Amerykańskie media zdradziły, dlaczego Kobe Bryant latał helikopterem. Legenda koszykówki miała umowę ze swoją żoną.

W niedzielę, 26 stycznia, Kobe Bryant odbył swoją ostatnią podróż helikopterem. Razem z nim zginęła jego 13-letnia córka Gianna i siedmiu innych osób. Przyczyny katastrofy wciąż nie są dokładnie znane. Mówi się, że to wina katastrofalnych warunków atmosferycznych, jednak taka hipoteza wciąż nie została potwierdzona. We wtorek amerykańskie media rozpisywały się na temat słynnych lotów gwiazdy NBA. Można nawet powiedzieć, że latanie helikopterem było swojego rodzaju rytuałem Bryanta.

Dziennikarze magazynu „People” poinformowali, że Bryant latał tylko i wyłącznie z jednym pilotem Arą Zobayanem. Korzystanie ze śmigłowca było dla niego czymś naturalnym, praktyką, którą zaczął stosować jeszcze za czasów gry dla Los Angeles Lakers. Dlaczego helikopter? Po pierwsze, Kobe nie chciał tracić czasu na dojazdy samochodem. Każdą zaoszczędzoną minutę wołał poświęcić swojej rodzinie. Po drugie Bryant – zwłaszcza pod koniec swojej kariery – musiał dbać o zdro-

wie. Podobno nie mógł przebywać w pozycji siedzącej dłużej niż dwie godziny. Potem odczuwał bóle kręgosłupa.

– Zdarzyło się, że nie dotarłem na szkolne przedstawienie, bo utknąłem w korku. Musiałem znaleźć rozwiązanie, które pozwoliłoby mi trenować i nie tracić czasu rodzinnego – tłumaczył ponad rok przed katastrofą w podkaszcie dla The Corp. – Mój dzień zaczyna się około czwartej nad ranem od siłowni. Później odwożę dzieciaki, lecę do Los Angeles, trenuję jak szalony, robię wszystko, co muszę, lecę z powrotem i odbieram

„Zdarzyło się, że nie dotarłem na szkolne przedstawienie, bo utknąłem w korku. Musiałem znaleźć inne rozwiązanie, żeby nie tracić czasu”

dzieciaki – zdradził.

Często zabierał na pokład dzieci, ale nigdy nie latał ze swoją żoną Vanessa. „On i Vanessa mieli umowę, że nigdy nie będą latać razem helikopterem” – cytuję anonimowe źródło „People”.

Wiadomo, że w tym roku Bryant dołączy do galerii sław NBA. Za życia marzył, żeby wprowadził go tam, któryś z jego autorytetów. – Jeśli chodzi o tych, którzy mogliby mnie zaprezentować, to są to dwie osoby: Michael Jordan lub Phil



Ludzie na całym świecie oddają hołd Kobemu Bryantowi, który zginął w katastrofie helikoptera

Jackson. To największy mentory w mojej karierze, nie tylko jako dla sportowca, ale także człowieka. I jedyne, co mogę zrobić, to im za wszystko podziękować – mówił w 2017 roku. – Zostanie uhonorowany tak, jak na to zasłużył – potwierdził szef Hall of Fame Jerry Colangelo.

Podzielili ich los

Rok temu było głośno o innej katastrofie lotniczej. Mowa o Argentyńczyku Elimiano Sali, który w styczniu 2019

podpisał kontrakt z walijskim klubem Cardiff City, do którego został sprzedany z francuskiego Nantes. 21 stycznia samolot Piper PA-46 Malibu, którym podróżował, zniknął z radarów nad kanałem La Manche. Sala podczas lotu kontaktował się z rodziną i wysyłał im wiadomości głosowe informujące o słabym stanie samolotu. 3 lutego odnaleziono wrak samolotu na dnie kanału La Manche. Cztery dni później odnaleziono i wydobyto ciało piłkarza.

W tym samym roku piłkarski świat pożegnał również byłego reprezentanta Hiszpanii i piłkarza m.in. Arsenalu i Sevilli Jose Antonio Reyesa. 1 czerwca zginął w wypadku samochodowym. Miał wówczas 35 lat. Do zdarzenia doszło na autostradzie między Seville a Utręą – rodzinnym miastem, do którego podróżował. Samochód prowadzony przez Hiszpana wypadł z trasy i spłonął. Według wstępnych doniesień prasy, auto wypadło z drogi przy prędkości około 237 km/h.

W wypadku zginął także Jonathan Reyes, 23-letni kuzyn piłkarza.

Dla Polaków niezwykle wstrząsająca była śmierć Kazimierza Deyny (reprezentant Polski w latach 1968–1978, kapitan drużyny narodowej w latach 1973–1978. Król strzelców Igrzysk Olimpijskich w Monachium w 1972). On również zginął za kierownicą samochodu, na międzystanowej drodze nr 15 w San Diego. Pochowany został na El Camino Memorial Park w San Diego. W maju 2012 roku jego prochy przywiezione zostały do Polski. 6 czerwca 2012 został pochowany w Alei Zasłużonych na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach, a w Warszawie, przy stadionie Legii, odsłonięto jego pomnik.

Fani kolarstwa z pewnością pamiętają kolarza Bjorga Lambrechta, który stracił życie podczas ubiegłorocznego Tour de Pologne. O tragedii z 5 sierpnia pisało i mówiło się w całej Europie. Podczas trzeciego etapu wyścigu, Belg wypadł z trasy i uderzył głową w betonowy przepust. Niestety, w wyniku rozległych obrażeń wewnętrznych, zmarł w szpitalu.

O legendarnym brazylijskim kierowcy wyścigowym, trzykrotnym mistrzu świata Formuły 1 Ayrtonie Sennie słyszeli chyba wszyscy. Po poważnym wypadku podczas Grand Prix San Marino na torze Imola w 1 maja 1994 roku, zmarł w szpitalu w Bolonii we Włoszech w wyniku obrażeń mózgu.

Kubacki jest teraz najlepszy, ale on i Geiger mogą mieć kłopot

Skoki narciarskie

Michał Skiba
@Skibowy

Druga część sezonu może należeć do Stefana Krafta. On dopiero się rozkręca - uważa Martin Schmitt, legenda skoków, teraz ekspert Eurosportu.

Niemcy z wielką łatwością wygrali konkurs drużynowy w Zakopanem. Był pan zaskoczony, że poszło tak łatwo?

Myślę, że ten sezon ma kilka drużyn na podobnym poziomie, a wynik zależy od weekendowej formy. W tym momencie jesteśmy bardzo silni, nie tylko Karl Geiger skacze dobrze, Stephan Leyhe też udowodnia swoją wartość, a ma potencjał na wygrywanie konkursów. Constantin Schmid też skakał bardzo dobrze. Od dawna są w formie, mają pewność siebie, stąd nie byłem zaskoczony wygraną, ale w niedzielę

wiele się zmieniło. Przykład Kamila Stocha dobrze pokazuje, że z tą formą bywa różnie. On zmagął się z problemami w kilku ostatnich tygodniach, a u siebie w domu wszystko się zmieniło i wygrał. Trudno przewidzieć, co wydarzy się w następnym weekend.

Polacy mają problem z czwartym zawodnikiem. Dlaczego Jakub Wolny w tym sezonie skacze tak słabo? Zwłaszcza od niefortunnej dyskwalifikacji w pierwszym konkursie TCS.

No cóż, to są skoki narciarskie... Jeśli nie jesteś w środku, nie widzisz pewnych detali, to czasem trudno to ocenić na podstawie skoków konkursowych. W tym sporcie bardzo łatwo zatracić pewność siebie. Nagle nie umiesz dolecieć, osiągnąć pewnych rzeczy. Masz uczucie, że wszystko robisz źle, że dodatku czę-



Schmitt to dwukrotny mistrz świata oraz dwukrotny zdobywca Kryształowej Kuli PŚ

sto brakuje szybkości na progu. Kuba może czuć, że jego ciało nie zachowuje się tak, jakby chciał. Musi pracować, próbować. Wiem, że to nie jest dosyć prosta sytuacja, ale najważniejsze, to nie stracić spokoju. Musi kontrolować

nerwy, gdy nie idzie. Wtedy łatwiej o wytężoną pracę. Musisz sobie zaufać, inaczej nie odzyskasz formy i pewności siebie.

Kamil Stoch weekendem w Zakopanem na stałe wrócił na swój poziom?

Pamiętam siebie i Adama Małysza, gdy on zmagał się z kłopotami, przyleciał do Zakopanego i wygrał. I poszło. Kamil ma umiejętności, potrafi się skupić na swoim zadaniu, połączyć elementy układanki. Miał problemy w Turnieju Czterech Skoczni, ale wszyscy wiedzieliśmy, że w Zakopanem będzie mocny. Poniosła go atmosfera, oni dali mu pewność siebie. Przestał myśleć o swoich błędach, skupił się na pozytywach. Skakał na swoim najwyższym poziomie. Wiedział, że jak się na to wzniesie, to wygra. Ten sezon nie jest dla niego łatwy, ma już w nim wzloty i upadki. Rzeczy,

nad którymi pracuje, to bardzo delikatne niuanse. Teraz sprawił, że wszystko działało. Wygrał, ale formy nie będzie mu łatwo utrzymać. Bardzo możliwe, że Dawid Kubacki w następnym weekend będzie lepszy.

Dawid Kubacki ma szansę na Puchar Świata?

Dawid jest dla mnie w tym sezonie najlepszy. Przed nami jeszcze tyle konkursów, ale to jest akurat spory atut dla Stefana Krafta. Po nim widać, że wciąż się rozkręca. Trudno mi powiedzieć, czy Kubacki i Geiger utrzymają taką formę do końca sezonu. Stefan jest najrówniejszy i najsilniejszy. Nigdy się nie poddaje, zawsze jest blisko podium, uwielbia skakać w Skandynawii, w norweskim Raw Air może sobie poradzić najlepiej.

Konkursy i kwalifikacje Pucharu Świata w skokach narciarskich w Eurosporcie i Eurosport Playerze.

LOTTO

Wtorek, godz. 21.40

Lotto
10, 12, 20, 32, 35, 37
Lotto Plus
1, 11, 16, 18, 20, 40

Ekstra Pensja
27, 28, 32, 34, 35 plus 1
Ekstra Premia
13, 18, 23, 26, 31 plus 2

Multi Multi
4, 16, 20, 21, 24, 25, 28, 33, 38, 40, 41, 45, 46, 49, 70, 71, 74, 75, 77, 78 plus 75

Mini Lotto
3, 8, 10, 19, 22
Kaskada
1, 3, 4, 8, 10, 12, 13, 17, 19, 20, 21, 22

Środa, godz. 14
Multi Multi
4, 6, 7, 9, 14, 18, 20, 21, 22, 24, 25, 28, 34, 43, 48, 65, 73, 74, 75, 78 plus 20

Kaskada
2, 5, 6, 7, 8, 10, 12, 13, 16, 19, 20, 22 (LIS)



@GrupaCichySlupsk

Z wiekiem coraz lepszy. Świetnie trzyma wartość.

Oferta specjalna dla Seniorów



Jest wiele powodów, żeby kupić nowego Volkswagena.
Bycie **Seniorem** jest jednym z nich.

Sprawdź szczegóły oferty u Dealera!

- Atrakcyjne rabaty
- Szeroki wybór form finansowania
- Przeglądy w pakiecie na 4 lata
- 5-letnia gwarancja
- Usługi online w samochodach



**Skorzystaj z oferty specjalnej dla wybranych
Grup Zawodowych na zakup dowolnego VW!**

**Grupa Cichy Słupsk**

ul. Sezamkowa 7, Bolestawice k/Słupska
Tel. 59 848 59 12
vwsprzedaz.slupsk@ahc-grupa-cichy.pl

Zapraszamy:
pon - pt: 8.00 - 18.00
sobota: 8.00 - 14.00

30.01.2020

HALLO SŁUPSK

pogoda na dziś



max 5°C min 4°C

#dzieje się

Na wystawę „Z peryferii” zaprasza BGSW w Słupsku i w Ustce

STR. 6



FOT. KRZYSZTOF TOMASIK

#dzieje się



Koncert na 100-lecie zaślubin Polski z Bałtykiem

STR. 4

#dzieje się

„Tęcza” zaprasza dzieci na spektakl o królewnach

STR. 4

#dzieje się

Bal i warsztaty - zaprasza gmina Słupsk

STR. 4

#w naszym mieście

Wspomóż akcję „Niedziela dla Amelki”

STR. 11

#w naszym mieście

Rosną góry niechcianej makulatury

SŁUPSK

Na coraz większe problemy ze sprzedażą makulatury skarżą się właściciele punktów skupu. A cena, jaką otrzymują zbieracze, jest śmiesznie niska.

#Zbigniew Marecki

Na problem zwrócił nam uwagę słupszczanin Edward Jaranowski, który w minionym tygodniu oddał 10 kilogramów zwykłej makulatury w punkcie skupu przy ul. Przemysłowej. - Byłem bardzo zaskoczony, że wypłacono mi tylko 50 groszy. To jest śmieszna sytuacja, gdy jednocześnie zachęca się ludzi do segregacji - powiedział w rozmowie z nami.

► STR. 10

REKLAMA



Odmień swój uśmiech, wygląd i życie
Niewidoczna ortodoncja



DENTAL HOUSE

Dental House Ustka, 531 691 656

009545437

02

#hallo

31.01.20

Co byś zrobił, aby raz jeszcze poczuć pierwszą miłość? Od jutra w kinach film „Poznajmy się jeszcze raz”.

naszemiasto

ADRES REDAKCJI

76-200 Stupsk, ul. Henryka Pobożnego 19

tel. 59 848 81 00, 59 848 81 21

redakcja.stupsk@naszemiasto.pl

REDAKTOR NACZELNY

Maciej Gładysiewicz

REDAKTOR PROWADZĄCY

Anna Czerny-Marecka

anna.marecka@polskapress.pl

PROJEKT GRAFICZNY/DYR. ART.

Tomasz Bocheński

BIURO REKLAMY

rekлама.stupsk@naszemiasto.pl

76-200 Stupsk, ul. Henryka Pobożnego 19

tel. 59 848 81 01

WYDAWCA

Polska Press Sp. z o.o. 02-672 Warszawa,

ul. Domaniewska 45, tel. 22 201 41 00

DRUK

Poligrafia polska Press grupa sp. z o.o.

75-846 Koszalin, ul. Słowiańska 3a

tel. 94 340 35 98



Materiałów nie zamówionych nie zwracamy.

Film ma na koncie dwa Złote Globy oraz 10 nominacji do Oscara

Dramat wojenny „1917” w reżyserii Sama Mendesa godny wielu statuetek

FILM

Sam Mendes po latach wraca do kina wojennego. Naturalizm pola walki – ze szczurami zjadającymi rozkładające się trupy – kontra najprostsze ludzkie odruchy.

#Zdzisław Haczek

O filmie „1917” Sama Mendesa można oczywiście napisać, że to opowieść o męstwie czy bohaterstwie, ale nad podniosłą euforią górę bierze gorzka cena, jaką płać młodzi żołnierze za czyny godne medalu ze wstążką. Reżyser Bondowskich „Skyfall” i „Spectre” serwuje nam tu – zamiast bitewnego zgiełku – wojenny thriller. W labiryncie okopów czy ruin miasta (jakże malowniczo ponurych, gdy nocą rozświetlają je flary).

Punkt wyjścia fabuły „1917” przypomina „Szeregowca Ryana”. Dwaj zaprawieni już w boju młodzi żołnierze – Schofield (George MacKay) i Blake (Dean-Charles Chapman) dostają do wykonania straceń-



Laureatów Oscarów poznamy na gali 9 lutego

FOT. MATERIAŁY PRASOWE / MONOLITH FILMS

czą misję: mają przedostać się przez tereny rzekomo opuszczone przez Niemców, przejść za linię frontu i powstrzymać atak 1600 Brytyjczyków. Inaczej ci wpadną w pułapkę i czeka ich rzeź. Wśród tamtych żołnierzy jest brat Blake’a...

Kamera „przykleja się” do bohaterów już na początku filmu i cudownie wyczarowując efekt „wszystko w jednym ujęciu”, płynie z nimi przez całą akcję. Ten zabieg sprawia, że zostajemy wciągnięci w wir wyda-

rzeń. Do okopów czy bombowych lejów, gdzie ręka czy but łatwo grzęźnie w gnijących zwłokach. Podrywamy się do biegu z żołnierzem, który ucieka przed kulami...

„1917” to opowieść o przetrwaniu. Kiedy do głosu dochodzi tu też natura (sekwencja z rzeką), skojarzenia ze „Zjawą” z Leonardo DiCaprio wydają się uzasadnione. Ale to cały czas film o wojnie, która jest natury zaprzeczeniem. W maratonie frontowych zmagani, przetyka-

nym świstem kul, wybuchami, hukami wystrzałów – co jakiś czas dostajemy przebliski normalności, o której narażeni na śmierć bohaterowie przypominają. Anegdota czy pieczołowicie przechowywana fotografia. Jeśli chodzi o psychologiczne portrety bohaterów, to więcej dzieje się poza ekranem. I tu trochę szkoda tych postaci z pierwszej linii. Aktorzy z wypracowaną pozycją typu: Colin Firth, Benedict Cumberbatch czy Mark Strong – dostali epizody. Mendes woli stawiać na obraz. A tu mamy wszystko to, czym powinno być kinowe widowisko. Niepokojący ciszą „spacer” wśród rozkładających się ciał czy husek po bieg pośród eksplodujących armatnich pocisków. Zdjęcia Rogera Deakinsa i muzyka Thomasa Newmana – „robią” ten film!

„1917” ma na koncie dwa Złote Globy oraz 10 nominacji do Oscara (najlepszy film, reżyser, muzyka oryginalna, scenariusz oryginalny, dźwięk, montaż dźwięku, scenografia, efekty specjalne, charakterystyka, zdjęcia).

#Najdziwniejsze seriale

Oto ranking najbardziej nietypowych produkcji, które mimo wymyślnej fabuły czy sposobu realizacji wciąż są fajne i dobrze się je ogląda

#polecamy



FOT. MATERIAŁY PRASOWE



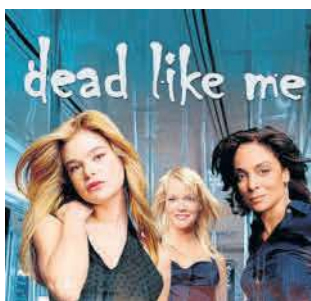
FOT. MATERIAŁY PRASOWE



FOT. MATERIAŁY PRASOWE



FOT. MATERIAŁY PRASOWE



FOT. MATERIAŁY PRASOWE



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Miasteczko Twin Peaks

To chyba najbardziej naturalna nominacja w kategorii seriali dziwnych, nietypowych. Prawie 30 lat temu Lynch stworzył serial, który wymykał się wszelkim telewizyjnym schematom wprawiając widzów często w osłupienie i pozostawiając ich w błogiej nieświadomości tego, co dzieje się na ekranie. A oni i tak to oglądali! Fabuła jest skomplikowana i nietypowa, środki przekazu często również (pojawianie się olbrzyma, czarna chata). W najnowszym sezonie Lynch zaszalał jeszcze bardziej dając widzom momentami takie odcinki, po których może rozsadzić komuś głowę. Są bardzo dziwne, bardzo niezrozumiałe ale i tak to oglądamy.

Carivale

To serial, który miał ogromnego pecha. Trafił do telewizji dosłownie tuż przed tym, jak zrobił się wielki boom na seriale. Główny bohater po śmierci matki trafia do cyrku. Bardzo szybko się tam wpasowuje, ale to nie dziwi – ma moc uzdrawiania chorych. Wyda się przy tym, że jest tam jednym z „najnormalniejszych” osobników, ponieważ reszta to istna plejada żywych dziwadeł. Carnivale to serial, który porwa sposobem realizacji, klimatem no i oryginalną fabułą. Świetnie przy tym opierano prostymi środkami przekazu. Serial przetrwał tylko dwa sezony, ponieważ – mimo świetnej realizacji, nie znalazł wtedy uznania w oczach widzów.

Lost – Zagubieni

Serial – legenda. Ma się czasem wrażenie, że to on położył kamień milowy do tego, aby dzisiejsze seriale możliwe jak najbardziej udziwniać fabularnie. Sukces nie tkwił wtedy nawet w rozmachu, a w fabule. Rozbitkowie odkrywający tajemnice wydawałoby się bezludnej wyspy i trafiający na coraz bardziej niezwykle zjawiska – zwyczajnie zachwycał. Owszem, do dziś trwają dyskusje na temat tego, czy w finałowym sezonie nie przesadzono z udziwnieniami psując odbiór całości, niemniej to serial, który po prostu trzeba sobie zobaczyć. Serial miał sześć sezonów. Widzowie mogli zobaczyć aż 121 odcinków + 15 specjalnych.

Shameless – Niepokorni

Historia kompletnie dysfunkcyjnej rodziny jest tym, czego chyba brakowało we współczesnej telewizji. Tu twórcy, mówiąc kolokwialnie, nie brandzlują się z tematem. Jest ostro i kontrowersyjnie. Wykreowani bohaterzy często są tak dziwni, że aż fajni. Tu też nie ma tematów tabu, a dowcipów tak słownych, jak i sytuacyjnych, nie powstydziliby się żaden szanujący się stand uper. Samo słowo dziwny nie oddaje zresztą tego, jaki ten serial jest. Dlatego też chyba jego popularność wciąż nie słabnie choć dla bardzo wrażliwych widzów obejrzenie całości może być zadaniem niewykonalnym. Spróbować jednak zawsze warto.

Trup jak ja

Serial zaczyna się bardzo nietypowo. Główna bohaterka Georgia Lass ginie uderzona spadającą deską klozetową. To nie jednak nie koniec jej historii, a zaledwie początek. Po śmierci zostaje członkiem grupy żniwiarzy, których zadaniem jest zbieranie ludzkich dusz po śmierci. Mimo, że nie żyją, muszą żyć jak normalni ludzie – pracować i zarabiać na rachunki i jedzenie. Serial przyciąga nietypową fabułą, realizacją, a przede wszystkim humorem (bardzo czarnym) i doświadczeniami dialogami. Nie jest efekciarski i przepełniony akcją, ale w ciekawej formie pokazuje życie po życiu bez zbędnego patosu.

Żniwiarz

Pozostając w klimacie zbierania dusz... Żniwiarz zdecydowanie ma wszystko, co nietypowe – absurdalny scenariusz, humor i przedziwnych bohaterów. W przeciwieństwie do Trup jak ja tu dzieje się naprawdę wiele, a wydarzenia na ekranie potrafią nie dość, że zaskoczyć, to porządnie rozbawić. To nie powinno dziwić, ponieważ serial opowiada historię prawdziwego obiboka, który ma łatwe, przyjemne życie. Dlaczego tak jest wyjaśnia się w dniu jego 21 urodzin, kiedy rodzice informują go, że jeszcze przed jego narodzinami sprzedali jego duszę diabłu. By ją odkupić Sam musi teraz łapać dusze, które uciekły z piekła.

HIT - MINIATUROWY APARAT AUDIALNY – ZNASZ GO Z TV!

WZMACNIA SŁUCH W 24 H?

Poznaj prawdziwe opinie osób, które poprawiły zdolność słyszenia. **Niektórzy byli prawie głusi!**

Sprawdź, jak uzyskać bezpłatny dostęp do urządzenia!

To oni wybawili z postępującego ubytku słuchu już 189 700 osób

ZARYZYKOWALI KARIERĘ ZAWODOWĄ! Ich zdaniem, ultra-skuteczna technologia pomaga przywrócić pełny, czysty zakres dźwięków i wzmocnić słuch od 1. użycia!

Pragniesz znów słyszeć wszystko wyraźnie i głośno jak dawniej? Skończyć z ciągłym dopytywaniem, prośbami o powtórzenie i coraz głośniejszym nastawianiem telewizora? Niebawem skuteczny, dyskretny korektor słuchu stworzony przez norweskich specjalistów wychodzi naprzeciw wszystkim problemom ze słuchem już po kilku zastosowaniach – poznaj go, zanim korporacje produkujące tradycyjne aparaty słuchowe zrobią co mogą, by wyciszyć informacje o tej przełomowej technologii!

To cud techniki, wynalazek, który niedługo może wyprzeć z rynku tradycyjne aparaty słuchowe i ułatwić milionom ludzi na świecie odzyskanie doskonałej jakości słuchu – tak o innowacyjnym aparacie audialnym wypowiadają się eksperci i podkreślają, że ten miniatury, ultra-skuteczny regeneratore słuchu wspomaga eliminację szumów usznych, wzmacnia odbierane dźwięki i uwolnić od od zaburzeń słuchu praktycznie każdego. Bez względu na wiek, rodzaj wady słuchu, stopień degeneracji nerwu słuchowego, a nawet bez względu na przyczynę pogorszenia słuchu – każdy (również Ty!) masz szansę na nowo, wyraźnie usłyszeć otaczający świat i pozbyc się zaawansowanych zaburzeń słuchu.

Wyostrenie słuchu o 97% w 24 h - czy to w ogóle możliwe?

Choć o nowatorskiej metodzie wsparcia słuchu mówi się coraz więcej, norwescy specjaliści przebyli długą drogę, by rozpowszechnić swoją autorską technologię. Straszono ich utratą pracy i zaprzeczaniem kariery naukowej, a wszystko przez to, że rewolucyjny wynalazek jest w stanie poprawić słyszenie nawet u osób bardzo niedosłyszących, wzmocnić

i poprawić jakość słyszanych dźwięków, zminimalizować przeculicę słuchową i dać szansę na wyraźny, ostry słuch w wielu przypadkach znacznie szybciej i skuteczniej niż podczas stosowania ogólnodostępnych aparatów słuchowych.

Pionierski aparat audialny znika z polskich magazynów **W REKORDOWYM TEMPIE**



Jego spektakularne działanie potwierdza już 189 700 osób – za co pokochali nowatorskie urządzenie?

- Miniatury rozmiar – dzięki któremu aparat jest w pełni dyskretny i niewidoczny dla otoczenia
- Błyskawiczne działanie – już od 1. założenia jakość słyszenia podnosi się średnio o połowę, a głośność dźwięków zwiększa się nawet o 79%
- Wsparcie regeneracji nerwu słuchowego – wzmocnienie słuchu na poziomie komórkowym pozwala przywrócić zdolność słyszenia nawet u osób mocno niedosłyszących!
- Pełny, czysty zakres dźwięków – odzyskanie zdolności izolowania głosów w tłumie, wyostrenie szeptu, głosów z oddali, a także tych 'zza pleców'

➤ Zmniejszenie szumów usznych – uporczywe trzeszczenie, pischczenie, dudnienie i świschczenie w uszach odchodzą w zapomnienie

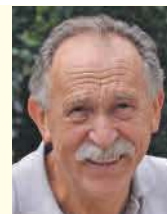
Szumy uszne? Niedosłuch?

Na wszystkie problemy – jedno rozwiązanie

Wyobraź sobie, że już jutro przy porannej kawie z łatwością i pełną swobodą porozmawiasz z bliskimi, usłyszysz przejeżdżające za oknem samochody i tramwaje, szum wiatru, czy bijący o parapet deszcz. Obejrysz ulubiony program w telewizji bez nastawiania go na cały regulator, bez przeszkód posłuchasz radia i porozmawiasz przez telefon – bez domysłania się, co rozmówca powiedział i bez ciągłych próśb o powtórzenie. Inteligentny aparat stworzony przez Norwegów tłumi niepotrzebny dźwięk, pozwala wyodrębnić mowę w hałasie a nawet rozpoznać, z jakiego kierunku dochodzi. Przygotuj się, że już po 1. założeniu tego urządzenia możesz słyszeć 4x mocniej, głośnie i wyraźniej, szumy uszne ulegną wyciszeniu i jest duża szansa, że niedosłuch ustąpi miejsca pełnemu, czystemu zakresowi dźwięków.

„Odzyskałem świetny słuch”

Postępujące osłabienie słuchu sprawiło, że stałem się coraz mniej samodzielny – córka bała się, kiedy wychodziłem sam z domu, bo kiedyś prawie wpadłem pod nadjeżdżający samochód, zupełnie go nie słyszałem... Kiedy na świat przyszedł mój pierwszy wnuk, uznałem że muszę zawalczyć o swój słuch. Zobaczyłem ten aparat w reklamie telewizyjnej, od razu go zamówiłem – i to był strzał w dziesiątkę! 3 dni wystarczyło, żeby wzmocnił słuch i uciszył nieznosne pischczenie w uszach. No i usłyszałem pierwsze słowa wnuka! Rewelacja.



Zygmunt, 58 lat, Siedlce

SPODZIEWAJ SIĘ IMPONUJĄCYCH EFEKTÓW:

- ✓ Rozszerzenie słyszalności dźwięków z otoczenia
- ✓ Wyraźne słyszenie mowy, komfort słuchowy nawet w hałasie / tłumie
- ✓ Wzmocnienie, wyostrenie słuchu, wyraźne słyszenie szeptu

Zaufaj geniuszom i zacznij słyszeć świat w pełni

Specjaliści są przekonani, że nie ma takiej wady słuchu, której nie wsparłby nowatorski, miniatury aparat audialny oraz że nie istnieje człowiek, który z jego pomocą nie byłby w stanie skutecznie walczyć z niedosłuchem. To jedynie kwestia czasu – u niektórych najwyższa jakość słuchu polepsza się już po 1. użyciu aparatu, inni zauważają poprawę słuchu i zwiększony zakres słyszenia po 5-7 dniach. Wiele zależy od stopnia uszkodzenia nerwu słuchowego, ale fakt, że innowacyjna technologia jest w stanie zważyć nawet postępujące osłabienie słuchu oznacza, że prawdopodobnie jesteśmy

świadkami odkrycia jakiegoś do tej pory w zwalczaniu problemów ze słuchem jeszcze nigdy nie było.

Siła nauki w trosce o Twój słuch

Batalia na rynku medyczno-naukowym trwała długo, ale ostatecznie innowacyjna technologia wzmacniania i regeneracji słuchu przebiła się przez mur tradycyjnych korporacji i przywraca rewelacyjną jakość słyszenia średnio 16 osobom każdego dnia. „To przełomowy regeneratore słuchu, który przesunął granice technologii i pomaga przywracać zdolność słyszenia na nieosiągalnym dotychczas poziomie.”

„Byłam prawie głucha, teraz słyszę wszystko!”

To wynalazek, który uratował mnie przed znacznym pogorszeniem słuchu – za wdzięczam mu wzmocnienie słuchu za ledwie w kilka dni. To niesamowite, ale już po pierwszym założeniu zaczęłam lepiej słyszeć głosy zza okna i mogłam ściszyć dudniący stale telewizor. Dziś bez nieporozumień rozmawiam z innymi ludźmi, nawet przez telefon. Polecam z całego serca.



Elżbieta, 64 lata, Radom

Niezawodny słuch jak za dawnych lat

Ty też możesz skorzystać z innowacyjnego wynalazku norweskich specjalistów i przywrócić sobie większą zdolność słyszenia bez względu na swój wiek czy stopień ubytku słuchu. Już dziś dołącz do szczęśliwców, którzy bez trudu prowadzą rozmowy z bliskimi, z łatwością dogadują się z ekspedientką w sklepie, słyszą poranny śpiew ptaków i swobodnie porozumiewają się z otoczeniem bez skrzepowania i poczucia bezsilności. Zadzwoń pod podany numer jako jedna ze 100 pierwszych osób, a otrzymasz swój indywidualny aparat audialny z pełną refundacją producenta.

WYJĄTKOWA SZANSA – ograniczona czasowo!

Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 07.02.2020 r., otrzyma 100% REFUNDACJI PRODUCENTA.

ZADZWOŃ: 89 650 19 26



pon. – pt. 08:00 – 20:00, sob. – nd. 09:00 – 20:00.
Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.

Regulamin - rglinprmcjpk.com

#spektakl



W sobotę spektakl, z którego dowiemy się, co rozbójnicy myślą o królownach

FOT. M. TRAMER

Rozbójnicy o królownach - sobota w „Tęczy”

SPEKTAKLE

W sobotę w Teatrze Lalki „Tęcza” wystawi spektakl „O trzech królownach, czyli opowieści rozbójników.” A najbliższy Czwartek Dorosłego Widza już 13 lutego.

#Kinga Siwec

W sobotę o godz. 11 Teatr Lalki „Tęcza” wystawi spektakl „O trzech królownach, czyli opowieści rozbójników”. To nowe, zaskakujące wersje historii Śnieżki, Roszpunka i Śpiącej Królowej, stworzone przez bandę rozbójników.

Opowieść zaczyna się, gdy szajka złodziei znajduje w lesie dziecko. Aby uspokoić malucha, po kolei opowiadają mu bajki o swoich wymarzonych królownach. Podczas spektaklu

dowiemy się, jak banda opryszków wyobraża sobie królowny i co o nich wiedzą, a przede wszystkim, czy uda im się uspokoić zapłakane dziecko i jak poradzą sobie w roli bajarzy i opiekunów.

Bajka przeznaczona jest dla dzieci w wieku od 4 lat. Bilety można kupić kasie teatru na ul. Waryńskiego 2 w cenie 18-20 zł.

A dla starszych widzów „Tęcza” szykuje spektakl „Mistrz i Małgorzata”, który swoją premierę miał w ubiegłym roku. Tę interpretację klasyki literatury będzie można zobaczyć 13 lutego podczas Czwartków Dorosłego Widza. Widzowie zobaczą na scenie wszystkie ważne wątki dzieła, ale bez szczegółów dotyczących moskiewskiego życia w latach dwudziestych XX wieku. Spektakl rozpocznie się o godz. 19.

Wydarzenia w Centrum Kultury i Bibliotece Publicznej Gminy Słupsk

Luty w gminnym centrum kultury - różnorodne propozycje CKiBPGS

WYDARZENIA

Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna Gminy Słupsk przygotowało kilka ciekawych atrakcji na rozpoczynający się właśnie miesiąc. Pierwsza z nich już w piątek.

#Kinga Siwec

BAL DOBRYCH SERC

Jak co roku Stowarzyszenie „Dobre Serca”, Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna Gminy Słupsk oraz Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej organizują Bal Integracyjny Dobrych Serc, który odbędzie się w piątek, 1 lutego, w hali widowiskowo-sportowej w Jezierzycach. Impreza przeznaczona jest dla dzieci i młodzieży.

Zabawa rozpocznie się o godz. 17 spektaklem „Gdzie jest Mikołaj?” w wykonaniu nietypowej grupy teatralnej, w której znajdziemy wójta, radnych oraz urzędników gminy Słupsk. O godz. 17.30 Akademia Zabawy Przygoda Lębork poprowadzi animacje i zabawy mikołajkowe.

Wstęp na Bal Integracyjny Dobrych Serc jest bezpłatny.

WARSZTATY WITRAŻOWE

W Ładowisku Kultury w Redzikowie odbędą się warsztaty witrażowe dla osób dorosłych. Podczas zajęć uczestnicy zapoznają się z dziejami i praktyką techniki witrażowej Tiffany'ego. Warsztaty otworzy multimedialna prezentacja pokazująca zastosowanie i możliwości tej techniki. Uczestnicy poznają też zasady kompozycji i doboru materiału oraz barw i faktur szkła.

Praktyczna część będzie się składała z wykonania szkicu projektu, selekcji i komponowania materiałów, obróbki

szkła na szlifierkach i lutownicach, przestrzennym łączeniu szkła oraz wykonaniu ozdób. Wykonany przez siebie witraż uczestnicy warsztatów będą mogli zabrać ze sobą.

Warsztaty odbędą się w sobotę, 8 lutego, o godz. 11. Koszt warsztatów to 60 zł. Zapisy przyjmowane są w Ładowisku Kultury w Redzikowie do 31 stycznia.

WALENTYNKOWY KONCERT

W Ładowisku Kultury w Redzikowie odbędzie się nastrojowy koncert walentynkowy. W piątek, 14 lutego, na scenie wystąpią Paweł Orlikowski (wokal), Justyna

Bielawa-Banaś (wokal) oraz Maciej Słoniewski na saksofonie. W ich repertuarze znajdują się znane i romantyczne utwory miłosne.

Bilet na koncert można kupić w Centrum Kultury w Głobinie lub w Ładowisku Kultury w Redzikowie. Bilety kosztują 15 zł.

WYSTAWA MALARSTWA PAWŁA KĘDZIERSKIEGO

W Galerii na Poddaszu w Głobinie będzie można oglądać wystawę prac Pawła Kędzierskiego, należącego do Klubu Plastyka im. Stefana Morawskiego, który skupia artystów z całego regionu słupskiego. Paweł Kędzierski ma

na swoim koncie osiem wystaw indywidualnych i kilkanaście wystaw zbiorowych. Jest cenionym w naszym regionie artystą, który zajmuje się malarstwem i rzeźbą. Na wystawie będzie można zobaczyć 21 pejzaży olejnych. Widoki kreowane przez twórcę charakteryzuje radykalizm kolorystyczny, często wprost z tuby. Są to obrazy z pamięci. Śmiałe i mocne pociągnięcia pędzlem mieszają się ze szlachetnymi partiami, złamanymi kolorystycznie.

Wernisaż wystawy odbędzie się w poniedziałek, 17 lutego, w Głobinie o godz. 17. Wystawę będzie można oglądać przez kilka dni - do 21 lutego.

Paweł Kędzierski MALARSTWO



W Głobinie prace zaprezentuje Paweł Kędzierski

17-21 lutego 2020 r.

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Zaślubiny Polski z Bałtykiem - koncert marszałkowski

KONCERT

Wyjątkowy koncert z okazji jubileuszu powrotu ziem Pomorza w granice polskie odbędzie się w Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica im. Wojciecha Kilara.

#Kinga Siwec

„Koncert na 100-lecie powrotu Pomorza w granice Rzeczypospolitej i zaślubin Polskie z Bałtykiem” to wydarzenie, które odbędzie się w budynku Polskiej Filharmonii Sinfonia

Baltica w Słupsku. Koncert zaplanowany jest dopiero na 28 lutego, ale wydarzenie jest darmowe, więc bilety mogą zostać zarezerwowane bardzo szybko.

Podczas koncertu usłyszymy uverture Feliksa Nowowiejskiego z „Legendy Bałtyku - w zaklętym mieście Wineta.” Instrumentem dominującym podczas występu będzie harfa, która bardzo często kojarzona jest z tematyką wody. Jako solista wystąpi Carlos Roberto Pena Montoya, który wykona „Arie in the classic style” Marcela Grandjany oraz „Danse

sacree” i „Danse profane” Claude'a Debussy'ego. Na koniec koncertu usłyszymy „La mer” Debussy'ego.

Na scenie zobaczymy Orkiestrę Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica im. Wojciecha Kilara pod batutą Rubena Silvy.

Na „Koncert na 100-lecie powrotu Pomorza w granice Rzeczypospolitej i zaślubin Polski z Bałtykiem” zaprasza Mieczysław Struk, marszałek województwa pomorskiego. Zaproszenia będzie można odbierać w kasie słupskiej filharmonii od 10 lutego.



Na harfie zagra Carlos Roberto Pena Montoya

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

REKLAMA

009543944

ALMOND

BEAUTY STUDIO

Kotarbińskiego 8a
76-200 Słupsk

UMÓW SIĘ NA WIZYTĘ:

+48 519 123 679

www.almond-studio.pl

Twoja kopalnia piękna

Almond Beauty Studio inspirowane i nadaje kolor rzeczywistości. Nasz zespół rozwija się dynamicznie, przynosząc radość klientkom oraz klientom, dbając o ich urodę i wygląd.

Bezpłatnie personalizujemy i dobieramy zabiegi oraz programy kosmetyczne do potrzeb Twojej skóry.

Nieustannie szkolimy się, rozwijamy umiejętności, podnosząc kwalifikacje tak niezbędne do perfekcyjnej obsługi osób, które nam zaufały.

Almond Beauty Studio zaprasza na spersonalizowane kosmetyczne programy terapeutyczne marki ESSENTÉ dobierane do potrzeb twojej skóry, po darmowej konsultacji kosmetycznej. Zabiegi i kosmetyki marki ESSENTÉ dostępne w najlepszych klinikach medycyny estetycznej, również w naszym studio.

- Zabiegi na twarz
- Pielęgnacja dłoni i stóp
- Henna brwi i rzęs
- Depilacja woskiem



Wystawa Bałtyckiej Galerii Sztuki Współczesnej

Ucieczka człowieka przed skutkami globalizacji

- wystawa BGSW „Z peryferii” już otwarta

WYSTAWA

Nową wystawę Bałtyckiej Galerii Sztuki Współczesnej „Z peryferii” można oglądać we wszystkich trzech punktach wystawienniczych w Słupsku i Ustce.

#Kinga Siwiec

Najnowsza wystawa Bałtyckiej Galerii Sztuki Współczesnej „Z peryferii” miała swój wernisaż w czwartek, 23 stycznia, w Centrum Aktywności Twórczej w Ustce. Natomiast samą wystawę będzie można oglądać aż do 29 marca we wszystkich trzech obiektach wystawienniczych BGSW, czyli w Galerii Kameralnej przy ul. Partyzantów w Słupsku, w Baszcie Czarownic w Słupsku oraz w Centrum Aktywności Twórczej przy ul. Zaruskiego 1a w Ustce.

„Z peryferii” jest wystawą zbiorową, którą tworzą prace Andrzeja Ciesielskiego, Krzysztofa Maniaka, Pawła Matyszewskiego, Zdzisława Pachol-

skiego, Daniela Rycharskiego, Sergey’a Shabochina, Sylwii Starkowskiej, Łukasza Surowca i Weroniki Teplickiej.

Kuratorami wystawy zostali Edyta Wolska i Roman Lewandowski.

Sama wystawa jest rezultatem przemyśleń artystów na temat ogarniającej świat globalizacji i ucieczki człowieka przed tym zjawiskiem. A ucieczką ma być właśnie ten „świat peryferyjny”, który ma przynieść spokój i odrobinę wolności. Bo, jak piszą kuratorzy wystawy, jednym z rezultatów toczącej się na naszych oczach globalizacji jest fenomen fragmentaryzacji tak zwanych wielkich narracji i ucieczka człowieka w żywioł peryferyjności.

Okazuje się, że współczesna jednostka, zmęczona ideologią „ufortyfikowaną” w urbanistycznym i architektonicznym dyskursie, wybiera życie z dala od miasta lub przynajmniej na marginesach wielkich kulturowych centrów.



Wernisaż wystawy odbył się 23 stycznia



Do CAT w Ustce przyszło sporo miłośników sztuki



Wystawa dostępna jest w Słupsku i Ustce



Prace można oglądać do 29 marca

Filharmonia na karnawał i walentynki - koncerty

KONCERTY

Karnawał trwa w najlepsze, a w filharmonii odbędą się jeszcze dwa koncerty z tej okazji. Już 7 lutego koncert „Bo to się zwykle tak zaczyna...”

#Kinga Siwiec

TO SIĘ ZWYKLE TAK ZACZYNA... „Bo to się zwykle tak zaczyna...” czyli od piosenki do musicalu” to koncert, którego repertuar składa się z popularnych piosenek o miłości oraz z utworów

z wielkich musicali. Podczas koncertu usłyszeć można piosenki „Powróćmy jak za dawnych lat”, „Nigdy więcej”, „Dumka na dwa serca”, a także utwory z „My Fair Lady”, „Chicago”, „West Side Story”, „Mamma mia” czy „Upiór w operze”. Muzyce towarzyszy oryginalna oprawa sceniczna, którą stanowią nie tylko elementy wystroju, lecz również wkomponowane fragmenty filmów i animacje.

Na scenie zobaczymy Kamila Pękałę, Elżbietę Kaczmarską, Tomasza Janczaka, Julię

Iwaszkiewicz, Agnieszka Tyrawską-Kopeć, Joannę Hanzel, Darię Lahotską, Joannę Deoczyńską, Julię Bednarz, Agnieszka Łazarowicz, Rafała Wróblewskiego i Tomasza Mazura. W roli dyrygenta wystąpi Szymon Makowski. Są to artyści znani z występów w Operze Wrocławskiej, Teatrze Muzycznym Roma, Teatrze Muzycznym w Lublinie, Operze Narodowej w Warszawie, Teatrze Wielkim w Poznaniu, Teatrze Wielkim w Łodzi, Teatrze Rampa w Warszawie oraz w Filharmonii Dowcipu Waldemara Malickiego. Artyści

występują w towarzystwie chóru i orkiestry.

Koncert odbędzie się w piątek, 7 lutego, o godz. 19. Bilety w cenie 70 zł.

MIŁOŚĆ JAK Z NUT

Na walentynkowo-karnawałowym koncercie zobaczymy Magdalenę Meisel, wokalistkę znaną z popularnych programów rozrywkowych, takich jak „The Voice of Poland”, „Bitwa na głosy” i „Szansa na sukces”. Artystka na scenie wystąpi z Orkiestrą Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica im. Wojciecha

Kilara dyrygowaną przez Rubena Silvē.

Podczas koncertu usłyszymy światowe przeboje muzyki rozrywkowej, takie jak „When I Fall in Love” Nata Kinga Cole’a, „O mnie się nie martw” Kasi Sobczyk, „Power of Love” Jennifer Rush czy „Imagine” Johna Lennona.

Wszystko zostało przygotowane w symfonicznych aranżacjach przez Klaudiusza Janię.

Koncert odbędzie się w piątek, 14 lutego, o godz. 19.

Bilety na koncert można kupić w cenie 55 zł.



Na koncercie walentynkowym zaśpiewa Magdalena Meisel

#kontakt

**Kino
Rejs**

ul. 3 Maja 22,
tel. 59 843 54 34
www.kinorejs.emcek.pl
kinorejs@wp.pl

Multikino

Centrum Handlowe Jantar,
ul. Szczecińska 58,
informacja: 59 714 06 10
www.multikino.pl

**Uwaga: repertuar Multikina
może ulec zmianie.**

**Przed wybraniem się do ki-
na sprawdź godziny
rozpoczęcia seansów**

#Kino

MAYDAY

Dwie żony to nie zdrada? Janek (Piotr Adamczyk) prowadzi podwójne życie – jest mężem Basi (Anna Dereszowska), z którą mieszka w Warszawie oraz... Marysi (Weronika Książkiewicz), z którą dzieli piękny dom na obrzeżach stolicy. Żadna z kobiet nie wie nic o istnieniu tej drugiej. Dzięki umiejętnemu lawirowaniu między dwiema żonami wszystko jakoś się układa... do czasu, kiedy pewnego

dnia na głowę Janka spadną dodatkowe, pozamałżeńskie kłopoty. Ryzyko, że któraś z jego ukochanych dowie się o podwójnym związku wzrasta dramatycznie, a bohaterowi nie starcza już wymówek.

Multikino od 31 stycznia

DOKTOR DOLITTLE

Po stracie żony, siedem lat wcześniej, ekscentryczny doktor John Dolittle (Downey Jr.), słynny naukowiec i lekarz weterynarii w wiktoriańskiej Anglii, wiezie pustelniczy tryb życia, w otoczeniu menażerii swych egzotycznych zwierząt. Kiedy jednak młoda królowa za-

pada na śmiertelną chorobę, nieustraszonego doktora wyrusza w pełną przygód podróż na mityczną wyspę, gdzie spodziewa się znaleźć lekarstwo dla królowej. Wykorzysta w tym swą odwagę i niepodrabialne poczucie humoru, odkryje wiele niezwykłych stworzeń i spotka się ponownie ze starymi wrogami.

W wyprawie towarzyszyć mu będzie młody, pewny siebie uczeń (Harry Collett) oraz wesoła ferajna przyjaciół-zwierząt, w tym lękliwy goryl, entuzjastycznie nastawiona do świata kaczka (o, cóż, ptasim mózdzku), niezwykle duet składający

się z cynicznego strusia i optymistycznego niedźwiedzia polarnego oraz prawdziwa twardzielka – papuga, najbardziej zaufana przyjaciółka Dolittle'a.

Multikino od 31 stycznia

URWIS

Urwis od szczeniaka żył w luksusie, nauczony, że na jedno szczeknięcie ma do dyspozycji służbę, miski pełne serdelków i drapanie za uchem. Niestety jego ukochana Pani po długim i szczęśliwym życiu przenosi się do wieczności, a jej spadkobiercy nie lubią czworonogów. Z dnia na dzień rozpieszczony

kanapowiec Urwis traci dach nad głową i jedyną bliską osobę. Sam w dzikim, pełnym niebezpieczeństw świecie musi nauczyć się panujących tam reguł: na kogo warknąć, a komu pomerdać, w którym śmietniku szukać smacznych kąsków, a co najważniejsze – jak znaleźć prawdziwego przyjaciela.

Trzeba przyznać, że sam sobie nie ułatwia zadania, bo wszystkich wokół traktuje z wyższością i niechęcią. Czeką go więc trudna szkoła życia, dopóki nie zrozumie, że zamiast pokazywać kły lepiej wyciągnąć do innych łapę.

Multikino od 31 stycznia

#nowość

dramat wojenny



FOT. MULTIKINO

PSY 3. W IMIĘ ZASAD

Wielkie wojenne widowisko na miarę „Dunkierki” i „Szeregowca Ryana”, które przybliża nam dramatyczne losy żołnierzy na froncie jednej z najbardziej tragicznych wojen w dziejach świata.

Dwaj brytyjscy szeregowcy Schofield i Perry, u schyłku Pierwszej Wojny Światowej otrzymują ogromnie ryzykowną misję, od której powodzenia zależy życie ich towarzyszy. Muszą przedrzeć się za linię wroga i przekazać rozkaz odwołujący atak, który w świetle nowych informacji nie ma najmniejszych szans powodzenia. Jeśli nie uda się wypełnić misji, niechybna śmierć czeka ponad 1600 żołnierzy, a wśród nich brata Schofielda. **(KIS)**

Multikino od 31 stycznia

#nowość

akcja



FOT. MULTIKINO

JAK ZOSTAŁEM GANGSTEREM. HISTORIA PRAWDZIWA

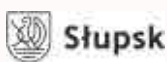
„Jak zostałem gangsterem. Historia prawdziwa” to film o przyjaźni i miłości w czasach, w których pozwolenie sobie na emocje może okazać się tragiczne w skutkach. W życiu Bohatera liczą się tylko dwie osoby – najbliższy przyjaciel i ukochana kobieta, a światem jego

interesów rządzi przemoc. Akcja filmu zaczyna się w latach 70-tych – już wtedy młody Bohater wie, że adrenalina smakuje bardziej niż mleko w proszku. Z czasem odkrywa też pragnienie pieniędzy, władzy i bycia ponad prawem. Rozpoczyna się transformacja, a jego gangsterski talent rozkwita. **(KIS)**

Multikino, od 31 stycznia

REKLAMA

009549433

**WYCIĄG Z OGŁOSZEŃ**

Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Słupsku, działając w imieniu Prezydenta Miasta Słupska, informuje o przetargu ustnym ograniczonym na najem **LOKALI UŻYTKOWYCH**.

Przetargi odbędą się w **dnia 24 lutego 2020 r.** w sali nr 10 (parter) w budynku Administracji Zasobów Gminnych PGM Sp. z o.o. przy Placu Zwycięstwa 4 w Słupsku: o godzinie **10.00 przetarg II i III** na najem lokali użytkowych, o godzinie **11.00 przetarg I** na najem lokali użytkowych.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest : **wpłacenie wadium w kasie PGM Sp. z o.o. w Słupsku, Pl. Zwycięstwa 4, do dnia 19 lutego 2020 r. czynnej w godzinach od 8.15 do 13.00.**

Pełną treść ogłoszeń umieszczano na tablicach ogłoszeń:

1. Urzędu Miejskiego w Słupsku (przy pokoju nr 214 – II piętro),
 2. Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Słupsku:
 - siedziba Administracji Zasobów Gminnych Plac Zwycięstwa 4 w Słupsku (tablice: na elewacji budynku oraz przy pokoju nr 10),
 - siedziba Administracji Wspólnot i Lokali nr 1, ul. Prusa 6 w Słupsku (tablica ogłoszeń I piętro),
 - siedziba Administracji Wspólnot i Lokali nr 2, ul. Niemcewicz 14 w Słupsku (tablica na parterze),
 - siedziba Zarządu PGM Sp. z o.o. ul. Tuwima 4 w Słupsku (tablica na I piętrze),
- oraz na stronach internetowych: www.slupsk.pl, w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.um.slupsk.pl, www.pgm.slupsk.pl (w zakładce lokale użytkowe, garaże i reklamy).

Szczegółowe informacje dotyczące przetargów uzyskać można w Administracji Zasobów Gminnych – Plac Zwycięstwa 4 w Słupsku (pokój nr 10) – **tel. 59 848 77 00**. Prezydent Miasta Słupska zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargów bez podania przyczyn w trybie właściwym dla ogłoszenia.

REKLAMA

009515849

**UZDROWISKO CIEPLICE ZAPRASZA
NA KURACJĘ I WYPOCZYNEK**

- lecznicza woda termalna
 - ponad 80 rodzajów zabiegów leczniczych i SPA
 - komfortowa baza noclegowa
- Skutecznie leczymy choroby narządu ruchu, układu moczowego i oczu.

* Termin promocji: 1.01 - 29.02.2020. Dotyczy pobytów w obiektach Długi Dom i Edward. Dotyczy pobytów 14-dniowych lub dłuższych. Promocja nie dotyczy rezerwacji przyjętych przed 1.01.2020.



Uzdrowisko Cieplice Sp. z o.o. - Grupa PGU

e-mail: marketing@uzdrowisko-cieplice.pl, tel. 75 75 33 143, 75 75 510 03

www.uzdrowisko-cieplice.pl



#zaproszenia

Co warto zobaczyć, gdzie pójść, co zwiedzić

PARANIENORMALNI

Do Słupska przyjedzie kabaret Paraniennormalni. Popularni komicy w swoim najnowszym programie żartują ze spraw codziennych, relacji międzyludzkich, kwestii damsko-męskich i roli mediów w naszym życiu. Na scenie zobaczymy nowe postacie i skecze, ale też ulubieńców publiczności.

Filharmonia Sinfonia Baltica, Słupsk ul. Jana Pawła II 3, niedziela, 2 lutego, godz. 19.30, bilety 65 zł

KONCERT ANITY LIPNICKIEJ

25 lat na scenie świętować będzie Anita Lipnicka. Wokalistka, kompozytorka i autorka tekstów podczas urodzinowej trasy koncertowej odwiedzi Gminne Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy. Anita Lipnicka debiutowała w zespole Varius Manx, nagrywając dwie płyty. Potem przyszedł czas na solową karierę. Na swoim koncie ma 14 albumów, które sprzedały się w ponad 2 milionach egzemplarzy. Trasa „Intymnie” to zwieńczenie 25 lat pracy na scenie, gdzie podczas koncertów usłyszymy nie tylko piosenki Anity

Lipnickiej, które tworzyła przez ten czas, ale też wiele historii o samej artystce. Jak sama mówi, każda jej piosenka ma swoją historię, a z żadnego wywiadu nie da się wyciągnąć tylu informacji o wokalistce, co z jej tekstów. Koncert „Intymnie” ma być kameralny i bardziej osobisty niż dotychczasowe koncerty Lipnickiej.

Gminne Centrum Kultury i Promocji, Kobylnica, ul. Wodna 20/4, sobota, 15 lutego, godz. 18, bilety 90 zł

PROMOCJA W TEATRZE NA „KUPCA WENECKIEGO”

Za dwa bilety na „Kupca weneckiego”, który wystawiany będzie w piątek i sobotę zapłacimy 40 złotych - czyli tyle, ile zwykle kosztuje jeden bilet normalny. Promocja związana jest z okresem trwającego właśnie karnawału. „Kupiec wenecki” to komedia autorstwa Szekspira, która jednak w słupskiej aranżacji według Szymona Kaczmarska przybiera nieco poważniejszy ton. Ta adaptacja zdobyła uznanie krytyków w całym kraju a także przyniosła Nowemu Teatrowi Złotego Yoricka.

Kolejny „Historyczny czwartelek” będzie o ulicy Beniowskiej w Ustce

W rolach młodych kochanków Porcji i Bassania zobaczymy Monikę Janik oraz Wojciecha Marcinkowskiego. Jako bogaty kupiec Antonio, przyjaciel Bassania wystąpi Krzysztof Kluzik. W „Kupcu weneckim” dialogi prowadzone są w języku epoki Szekspira, jednak cała scenografia oraz kostiumy są całkowicie współczesne. Nowy Teatr im. Witkacego,

Słupsk ul. Jana Pawła II 3, piątek, 31 stycznia, godz. 19, sobota, 1 lutego, godz. 19, bilety 20 zł (przy zakupie dwóch biletów)

HISTORYCZNY CZWARTEK

Bałtycka Galeria Sztuki Współczesnej organizuje kolejne spotkanie z cyklu Historyczne Czwartki. Tym razem temat brzmi „Czasoprzestrzeń między szkołą, piekarnią i wędzarnią. Hi-

storia ulicy Beniowskiego w Ustce.” Spotkanie odbędzie się w czwartek, 30 stycznia, o godz. 18 w Centrum Aktywności Twórczej w Ustce. Poprowadzi je dziennikarz i historyk Marcin Barnowski. Wstęp na Historyczne Czwartki jest bezpłatny. Centrum Aktywności Twórczej, Ustka ul. Zaruskiego 1a, czwartek, 30 stycznia, godz. 18, wstęp wolny

spotkanie

31
stycznia 2020 r.
18
rozpoczęcie
Ustka
ul. Zaruskiego 1a

CASTING DO FILHARMONII

Polska Filharmonia Sinfonia Baltica im. Wojciecha Kilara w Słupsku ogłasza casting do koncertu, który odbędzie się w czerwcu. Orkiestra pod dyktando Rubena Silvy zagra na nim IX Symfonię Ludwiga van Beethovena, w której orkiestrze towarzyszyć musi wielki chór. To z tego utworu pochodzi „Oda do radości”, czyli hymn Unii Europejskiej. Każdy, kto ma głos i słuch, ma szansę wziąć udział w tym wydarzeniu! Rozpoczęcie prób jeszcze w marcu. Do udziału w castingu zaproszone są wszystkie chętne chóry, jak i osoby uzdolnione wokalnie, które nie są nigdzie zrzeszone. Przesłuchanie planuje się na 10 i 11 marca. Zainteresowanych filharmonia prosi o przygotowanie dowolnego fragmentu muzycznego trwającego od 5 do 10 minut. Zgłoszenia należy przesłać na sekretariat@sinfoniabaltica.pl do 16 lutego. Więcej informacji pod numerem telefonu 59 842 63 38.

Filharmonia Sinfonia Baltica, Słupsk ul. Jana Pawła II 3, casting 10-11 marca, zgłoszenia do 16 lutego (KIS)

REKLAMA

009522029

Twoje auto straciło moc? Spadły jego osiągi? Zaczął więcej palić? Być może masz zapchany DPF!

Nie musisz kupować nowego
- to kosztuje kilka tysięcy złotych.
MY GO ZREGENERUJEMY.

Wykonujemy usługę regeneracji
filtrów DPF / FAP / katalizatorów przy
użyciu profesjonalnego urządzenia
metodą HYDRODYNAMICZNĄ, która:

- jest bezpieczna dla filtra
- zapewnia jego
wyczyszczenie w 99%
- jest bezpieczna dla środowiska

Na usługę udzielamy
2 lata gwarancji

2
LATA
GWARANCJI



REKLAMA

009549616

**WOJEWÓDZKI ZESPÓŁ SZKÓŁ POLICEALNYCH
W SŁUPSKU („MEDYK”)**
ul. Bałtycka 29,
e-mail: zsm_sl@wp.pl,
tel. 59 842 23 47,
www.medyk.slupsk.pl

OFERTA EDUKACYJNA

TERAPEUTA ZAJĘCIOWY	- 4 semestry
TECHNIK MASAŻYSTA dzienny i wieczorowy	- 4 semestry
oraz klasa integracyjna dla osób niewidomych i słabowidzących	
TECHNIK USŁUG KOSMETYCZNYCH	- 4 semestry
OPIEKUNKA DZIECIĘCĄ	- 4 semestry
OPIEKUNKA ŚRODOWISKOWA	- 2 semestry
ASYSTENTKA STOMATOLOGICZNA	- 2 semestry
OPIEKUN OSOBY STARSZEJ	- 4 semestry
OPIEKUN W DOMU POMOCY SPOŁECZNEJ	- 4 semestry
ASYSTENT OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNEJ	- 2 semestry
OPIEKUN MEDYCZNY	- 2 semestry
PROTETYK SŁUCHU	- 4 semestry
TECHNIK ELEKTORADIOLOG	- 5 semestrów

Prowadzimy **KWALIFIKACYJNE KURSY ZAWODOWE** dla osób pełnoletnich po gimnazjum, szkole podstawowej, zawodowej lub średniej w zawodach:

OPIEKUN MEDYCZNY
TECHNIK USŁUG KOSMETYCZNYCH
OPIEKUNKA DZIECIĘCĄ

Szkoła zapewnia:
- zajęcia praktyczne
- praktyki zawodowe

Kandydaci do zawodu powinni:
mieć ukończoną szkołę średnią (niekoniecznie matura)

SZKOŁA PUBLICZNA BEZPŁATNA



CARBON CLEAN SŁUPSK
ul. Chrobrego 1a, 76-200 Słupsk
slupsk@carboncleanpoland.pl,
tel. 605 535 875

ARTYKUŁ REKLAMOWY

029517555

Dołącz do grona ponad 286 tys. osób, które uwolniły się od przewlekłego bólu kolan, bioder i kręgosłupa

Czy nastąpi rewolucja w zwalczaniu ZWYRODNIENIE STAWÓW?



Koniec ukrywania faktów

Na całym świecie osoby cierpiące z powodu zwyrodnień stawów bez przeszkód korzystają z nowoczesnych metod, dzięki którym wygranie walki z bólem stawów jest możliwe nawet w 98,7%. Niestety Polacy są pozbawieni tej szansy, ze względu na utrudniony dostęp do innowacyjnych środków i technologii. **Cierpiący nie mają żadnego wyboru...**

Gabinety specjalistyczne z roku na rok pękają w szwach, coraz więcej ludzi szuka pomocy i ulgi w bólu. Nielezione zmiany zwyrodnieniowe stawów nierzadko skutkują całkowitym zanikiem tkanki chrzęstnej, która chronizakończenia kości przed tarciami. W efekcie przy każdym ruchu kości trą się o siebie, co powoduje **dyskomfort, ból, obrzęki i stany zapalne**. W niektórych przypadkach ta bolesna przypadłość może doprowadzić nawet do całkowitego unieruchomienia stawów



Stawy jak nowe!

Przez siedzący tryb życia i znaczną nadwagę, z roku na rok odczuwałam coraz większe bóle w stawach. Mało się ruszałam, ale nawet zwykłe wchodzenie po schodach sprawiało mi trudności. Okazało się, że moje chrząstki stawowe są doszczętnie zrujnowane i na dodatek wdał się stan zapalny. Specjaliści zalecali mi rękę i nie potrafili mi pomóc, a ja ledwo mogłam chodzić. Jak dobrze, że trafiłam na preparat Palmera, który znacząco pomógł mi odzyskać sprawność! Wystarczył zaledwie miesiąc, żeby stan moich stawów znacznie się poprawił, a ból minął!”

Katarzyna, 53l., Supraśl

Odzyskaj zdrowe stawy

Panu Henrykowi (68l.) z Żyrardowa udało się uniknąć najgorszego. Jest żywym przykładem tego, że wygaszenie zwyrodnień stawów jest możliwe:

- ✓ naturalnie, bez stosowania chemicznych środków
- ✓ bezinwazyjnie, bez czekania w kolejkach do specjalistów
- ✓ już nawet w 30 dni...

Owszem, tyle wystarczy aby tkanka chrzęstna w stawach mogła zostać odbudowana, a ból, trzeszczenie, obrzęki i opuchlizna mogły minąć. Takie działanie jest możliwe dzięki **nowatorskiej metodzie Rufusa Palmera**, która zyskała szeroki poklask wśród ekspertów na całym świecie.

Zanim jednak pan Henryk skorzystał z tej innowacyjnej formuły, próbował wielu sposobów, by pozbyć się dokuczliwych dolegliwości.

„Nic mi nie pomagało, nikt nie był w stanie znaleźć antidotum. Trudno jest skutecznie pomóc komuś, kogo boli dosłownie wszystko. Polecali mi doraźne środki, ale byłem świadomy, że będę się męczył z bólem do końca życia.”

Skuteczna metoda istnieje

Pan Henryk sądził, że znajduje się w sytuacji bez wyjścia: „Zwyrodnienia z dnia na dzień pogłębiały się, **rujnując moje stawy**. Ćwiczenia, fizjoterapia, naświetlania przynosiły mi niewiele ulgi w bólu. **Mało brakowało, a nie czułbym się na siłach wstać z łóżka.**”

O swoich problemach opowiedział swojej siostrze mieszkającej w Londynie. Zmartwiona losom brata, zaczęła szukać sposobu, by mu pomóc. Po 3 dniach zadzwoniła z dobrą nowiną. Okazało się, że w Wielkiej Brytanii już dawno **jest dostępna naturalna metoda na zwyrodnienia stawów**, oparta na dobroczynnych właściwościach wyciągów roślinnych, opracowana przez Rufusa Palmera, cenionego eksperta ds. walki ze zwyrodnieniami stawów.

W czym tkwi sekret metody Palmera?

Od początku stosowania preparatu organizm jest stymulowany do procesu stopniowego cofania się zmian zwyrodnieniowych i odbudowy chrząstki stawowej. **Preparat pomaga zlikwidować ból, tarcie, trzeszczenie i opuchliznę oraz zregenerować stawy** już nawet w kilkanaście dni. Wspomaga produkcję mazi stawowej, która stanowi ‘smar’ dla stawów i dodatkowo niweluje tarcie, przez co stawy mogą tać się ‘naoliwione’, a ruchy płynne i bezbolesne.

Preparat Palmera pomaga zwiększyć sprawność fizyczną wszystkim, bez względu na płeć, wiek czy stan zaawansowania zmian zwyrodnieniowych. Nie ważne, czy boli Cię kręgosłup, kolana, biodra, łokcie czy nad-

garstki. Nieistotna jest również przyczyna bólu. W każdym przypadku jest szansa na pomoc – **ból stawów to nie wyrok.**

Specjaliści zaskoczeni

W jednym z wywiadów udzielonych zagranicznej prasie, Palmer opowiedział o swoich osiągnięciach:

„Kiedy specjaliści od schorzeń stawów zobaczyli efekty na zdjęciach byli zszokowani - dotąd panowało przekonanie, że zmian zwyrodnieniowych nie da się cofnąć. **Tkanka chrzęstna uległa wyraźnej odbudowie, zwiększyła się również poślizgowość mazi stawowej.** Osoby, które zastosowały metodę zgodnie zadeklarowały, że bóle stawów znacząco się zmniejszyły.

Przez wiele tygodni przeprowadzaliśmy analizy, aby finalnie odkryć formułę, która stymuluje organizm do samodzielnej walki ze zwyrodnieniem. Uderza ona w źródło problemu, odżywia chondrocyty i inicjuje proces samoodbudowy uszkodzonych tkanek. W ten sposób dolegliwości stopniowo ustępują, a ból zostaje uśmierzony. Może to być **najbardziej innowacyjny preparat dostępny na rynku**. Moja autorska metoda zyskała poklask wśród specjalistów na całym świecie i śmiało można nazwać ją przełomową” – dowiadujemy się z wywiadu.

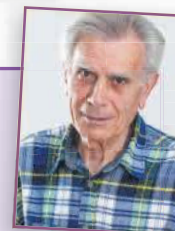
Koncerny są pod wrażeniem

Metoda Palmera szturmem wkroczyła na rynek. Mogłoby się wydawać, że duże koncerny farmaceutyczne powinny mieć powód do niepokoju. Fenomen metody jest jednak tak ogromny, że nawet liderzy branży gratulują sukcesu oraz prześcigają się w ofertach współpracy oraz wykupienia patentu.

„Otrzymałem kilka propozycji, aby połączyć siły w zakresie produkcji oraz dystrybucji mojego preparatu jednak wszystkie z nich odrzuciłem. Wielkie koncerny farmaceutyczne z pewnością wiele by na tym zyskały” – komentuje Palmer. „Nic dziwnego, w końcu to my jako pierwsi zaoferowaliśmy **naturalną metodę**, która nie tylko pozwala zahamować rozwój zwyrodnienia stawów, ale przede wszystkim pomaga naprawić szkody, wyrządzone przez lata w organizmie.

Powiedz STOP zwyrodnieniom stawów

Wystarczy 2 kapsułki dziennie, abyś mógł zapomnieć o cierpieniu. Pierwsze



Nareszcie ulga!

Chodziłem do wielu specjalistów, stosowałem

różne metody walki z bólem stawów, które niewiele mi pomagały. Dopiero gdy sięgnąłem po ten preparat, poczułem prawdziwą ulgę. Ból zmaleł już od początku stosowania, a po niedługim czasie niemal zapomniałem o problemach ze stawami. Polecam!”

Ryszard, 74l., Krasnystaw

efekty działania mogą być zauważalne już na drugi dzień od rozpoczęcia stosowania – **ból znacznie wyraźnie słabnie**. Po kilku dniach zmniejszy się obrzęk i ustanie uciążliwe drętwienie i trzeszczenie. Ale to dopiero początek!

Po zakończeniu stosowania preparatu przekonasz się, że Twoje życie znów może wyglądać jak dawniej, przed pojawieniem się dolegliwości związanych ze zwyrodnieniami stawów. Masz szansę odzyskać młodzieńczą sprawność ruchową już nawet w ok. 30 dni.

Preparat Palmera jest już dostępny w Polsce i zyskuje coraz większą popularność. **Można go zamówić jedynie w sprzedaży telefonicznej.**

OFERTA LIMITOWANA

Zdrowe i silne stawy w zasięgu ręki, a teraz w lepszej cenie!
Tylko dla pierwszych 120 osób!
By otrzymać oryginalny preparat ze zniżką **-73%**, zadzwoń:

DARMOWA WYCENA

56 300 36 11

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00–20:00
Zwykłe połączenia lokalne bez dodatkowych opłat.
Oferta ważna do **02.02.2020**
PRZESYŁKA GRATIS!

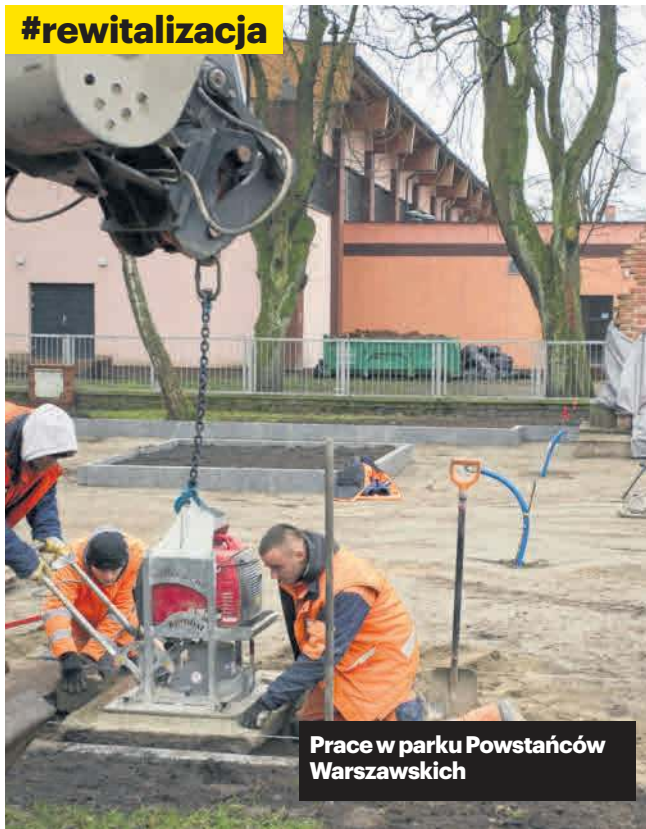
*Szczegóły oraz informacje dotyczące procedury zwrotów i reklamacji dostępne są pod adresem: www.grouptcm.com

**Suplement diety



Zdjęcie po lewej przedstawia staw dotknięty zwyrodnieniem – zauważalne są puste przestrzenie w obrębie torebki stawowej, które są następstwem utraty gęstości tkanki i jej częściowego zaniku. Po prawej widzimy efekty – staw jest „naoliwiony” odpowiednią ilością mazi, co zapobiega tarcu kości o siebie.

#rewitalizacja

Prace w parku Powstańców
Warszawskich

FOT. LUKASZ CAPAR

Park pięknieje, będzie fontanna i siłownia

SŁUPSK

W parku Powstańców Warszawskich trwają prace związane z rewitalizacją tego obszaru miasta. Odnawiane jest też otoczenie pomnika.

#Wojciech Frelichowski

Zakres prac przewiduje zachowanie istniejącego podziału terenu na dwie strefy: rekreacyjną centralną oraz ekspozycyjną, na której zmianie ulegnie nawierzchnia przed pomnikiem Bohaterów Powstania Warszawskiego oraz położona zostanie płyta do składania kwiatów, palenia świec i zniczy.

W centralnym miejscu placu zostanie wybudowana fontanna z wielobarwnym oświetleniem ledowym i zamonto-

wane zostaną: ławki parkowe, stojaki rowerowe, kosze na odpady, pojemniki na psie odchody itp. W pierwotnej lokalizacji placu zabaw zamontowane zostaną elementy dla dzieci, m.in. bujaki, karuzele, huśtawki. Dla młodzieży i osób dorosłych wykonany zostanie teren rekreacyjny wyposażony w elementy siłowni plenerowej. Zakres prac przewiduje też nasadzenia nowej roślinności.

Renowacji poddany zostanie pomnik Powstańców Warszawskich. Choć był odnawiany pięć lat temu (po zniszczeniu przez wandalę), jego stan jest fatalny. Część betonowa pomnika (orzel i powstaniec) trafi do muzeum. W ich miejsce zostanie zamówiony odlew z brązu, który zostanie pokryty patyną, by miał kolor oryginalnego pomnika.

Cena w punkcie skupu w Słupsku: 5 groszy za kilogram papieru

Papiernie nie chcą makulatury. W skupach rosną góry odpadów

SŁUPSK

Na coraz większe problemy ze sprzedażą makulatury skarżą się właściciele punktów skupu. A cena, jaką otrzymują za papier zbieracze, jest śmiesznie niska.

#Zbigniew Marecki

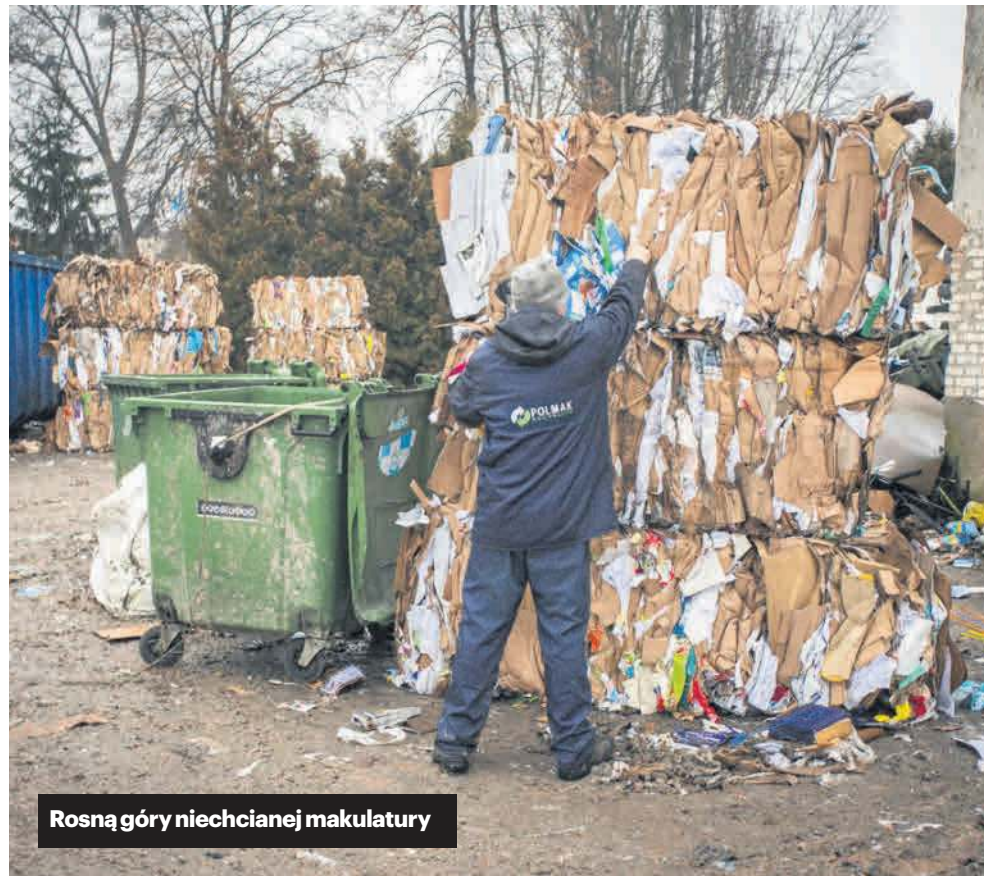
Na problem zwrócił nam uwagę pan Edward Jaranowski, który oddał 10 kilogramów zwykłej makulatury w punkcie skupu przy ul. Przemysłowej.

- Byłem bardzo zaskoczony, że wypłacono mi tylko 50 groszy. Gdyby nie to, że mam już prawo do bezpłatnych przejazdów komunikacją miejską, to dopłaciłbym do tego interesu 2,5 złotego. To śmieszne, gdy jednocześnie zachęca się ludzi do segregacji - powiedział nam.

- Sytuacja na rynku jest tragiczna. Zastanawiam się, czy nie zawiesić konkursu dotyczącego zbiórki makulatury, który prowadzimy w szkołach na terenie województwa pomorskiego, także w Słupsku - mówi Piotr Podlecki, właściciel firmy Polskie Surowce Wtórne.

To rezultat trudnej sytuacji na polskim rynku makulatury. Papieru z odzysku co prawda nie brakuje, ale jest spory kłopot z jego sprzedażą. Na rynku jest bowiem sporo taniego papieru ze Wschodu. Jednocześnie Chiny zamknęły się na polską makulaturę, bo lepsze odpady mogą kupić w USA. Z kolei polskie firmy papiernicze mają spore zapasy papieru, a ponieważ nie chcą obniżyć cen, to koncentrują się na produkcji lepszego jakościowo papieru z... drewna.

- Efekt jest taki, że kiedyś do tony makulatury otrzymywaliśmy dopłatę w wysokości 600 złotych. Teraz możemy do-



Rosną góry niechcianej makulatury

FOT. LUKASZ CAPAR

stać najwyżej od 6 do 10 złotych, ale tylko wtedy, gdy papiernia potwierdzi odbiór makulatury od nas - mówi Tadeusz Dąbkiewicz, współwłaściciel punktu skupu makulatury przy ul. Przemysłowej w Słupsku. - A dla przykładu, w grudniu ubiegłego roku już dostaliśmy pismo od papierni Mondi w Świeciu, że nie będzie przyjmować od nas makulatury.

Sytuację komplikuje jeszcze BDO, czyli baza danych o produktach i opakowaniach oraz gospodarce odpadami wprowadzona przez Ministerstwo Środowiska, aby przeciwdziałać nieprawidłowościom, które występują w sektorze gospodarowania odpadami. Do końca

roku podmioty, które wprowadzają na rynek m.in. produkty w opakowaniach oraz gospodarują odpadami, były zobowiązane do rejestracji do BDO. Podobnie jest z podmiotami, które prowadzą firmy handlu detalicznego lub hurtowego i oferują reklamówki.

- Od tego systemu jesteśmy w pewnym sensie zależni także my, bo na podstawie deklaracji składanych przez przedsiębiorców Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska będzie określał, ile ton makulatury znajduje się w naszym punkcie. Jeśli będzie ich więcej niż będzie przewidywał operat wchodzący w skład nowego pozwolenia na działalność, które mu-

simy uzyskać do 5 marca, to będziemy płacić kary. Poza tym musimy zbudować monitoring, który będzie rozpoznawał twarze ewentualnych podpalaczy, a jego kody jesteśmy zobowiązani dostarczyć do WIOŚ, którego urzędnicy będą prowadzić podgląd punktu. Musimy również wpłacić do gminy jednorazowy depozyt, który będzie wykorzystany na pokrycie kosztów, gdybyśmy zaprzestali działalności - dodaje Tadeusz Dąbkiewicz.

Choć te wszystkie działania wyraźnie służą rozszerzeniu kontroli nad odpadami, to skutek może być i taki, że znowu w lasach pojawią się góry śmieci.

Pomiar ruchu na oko. Kamera sprawdzi przepustowość dróg

REGION

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad rozpoczęła Generalny Pomiar Ruch. Ogólnopolskie badanie natężenia ruchu realizowane jest raz na pięć lat.

#Alek Radomski

Sieć drogowa pod okiem i na liczniku drogowców. GDDKiA rozpoczęła właśnie ogólnokrajowe badanie natężenia ruchu na trasach znajdujących się w jej zarządzie. Mowa

o ekspresówkach, drogach krajowych poza miastami na prawach powiatu i o koncesjonowanych autostradach.

Ogólnopolskie liczenie ma przebiegać w wybrane dni na przestrzeni całego roku i w około 2300 punktach rozsięgniętych na drogowej mapie kraju. W tym roku drogowcy sięgają po metodę wideorejestracji. Kamery najpierw zarejestrują ruch na konkretnych odcinkach, by na podstawie zebranych nagrań zliczyć później pojazdy silnikowe. Jak informuje GDDKiA, taka metoda zapew-

nia kontrolę materiału i pozwala na dokumentację całego pomiaru. Ma być też tańsza. Cel GPR 2020 to uzyskanie wymiennych danych dotyczących konkretnych tras.

- Wyniki takich pomiarów są podstawowym źródłem informacji o ruchu drogowym w Polsce, a zebrane dane są wykorzystywane przez administrację drogową m.in. do realizacji zadań związanych z zarządzaniem, utrzymaniem i planowaniem sieci drogowej - informuje Jan Krynicki, rzecznik GDDKiA.

W województwie pomorskim natężenie ruchu kontrolowane będzie w 115 miejscach.

- W okolicy Słupska będą to między innymi punkty między węzłami Obwodnicy Słupska i na dojazdach do niej z obu stron DK6 - wylicza Piotr Michalski z gdańskiego oddziału GDDKiA. - Na krajowej szóstce będzie to także odcinek między Nową Dąbrową a Potęgą, dwa punkty w Lęborku oraz na dojazdach do tego miasta. Z kolei na DK21 będzie to sześć miejsc pomiarowych, między innymi dwa

w Uście, a jeden między Ustką a Słupskiem.

Generalny Pomiar ruchu odbywa się raz na pięć lat. Podczas poprzedniego na podstawie danych z punktu we Włynkówku na DK21 obliczono, że średni dobowy ruch pojazdów silnikowych na trasie Słupsk-Ustka to 12 tys. 945 aut. Dla porównania w 2010 roku wartość ta wynosiła 11 tys. 570.

Badanie sprzed pięciu lat wykazało też, że średnio przez Kobylnicę przejeżdża 9607 samochodów na dobę, a przez obwodnicę Słupska kursuje

od ponad 6,5 tys. do 11,5 tys. samochodów w zależności od węzła, na którym dokonano pomiaru.

Co ciekawe, wartość pomiaru dla odcinka między Słupskiem a Lęborkiem to 7168 pojazdów w 2010 roku i 7639 aut pięć lat później.

Pierwszy pomiar ruchu odbył się w Polsce w 1926 roku. Od 1954 roku badanie przeprowadza się cyklicznie. Syntezę wyników tegorocznego badania mamy poznać wiosną. Szczegółowe dane GDDKiA ogłosi na jesień 2021.

Organizatorzy proszą o wsparcie. Potrzeba 1500 zł na opłacenie karetki, wydrukowanie plakatów oraz ochronę

Wspomóż akcję „Niedziela dla Amelki”. Potrzebna pomoc przy organizacji festynu

SŁUPSK

Na 9 lutego w hali Gryfia zaplanowany jest festyn charytatywny pod hasłem „Niedziela dla Amelki”. Organizatorzy proszą o wsparcie finansowe i organizacyjne.

#Magdalena Olechnowicz

Amelka walczy z nowotworem w klinice onkologicznej w Bydgoszczy. Na jej leczenie potrzeba około miliona złotych. Brakuje 200 tys. zł.

Pani Bożena jest cały czas przy Amelce. - Jesteśmy cały czas w klinice w Bydgoszczy. Amelka ma już za sobą przeszczep, ale organizm jest bardzo słaby. Wdała się sepsa i zapalenie płuc. Cały czas walczymy. Przed nami jeszcze bardzo długie leczenie - mówi pani Bożena. - Zwalczenie choroby polega na immunoterapii, która polega na podawaniu przeciwciał anty GD2. Leczenie nie jest finansowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

Do całkowitego wyleczenia potrzeba około miliona złotych. - Dla nas to kwota niewyobrażalna, dlatego zwróciliśmy się o pomoc do wszystkich ludzi, którym nie jest obojętny los Amelki. Dzięki nim zbieraliśmy już 800 tysięcy złotych. To naprawdę cud. Nie sposób wymienić wszystkich ludzi, którzy nam pomagają. Osiągnęliśmy już razem tak wiele. Obiecałam sobie, że zrobię wszystko, aby uratować tę małą istotkę - mówi pani Bożena, która pokochała Amelkę całym sercem.

Amelka to 3,5-letnia dziewczynka okrutnie doświadczona przez życie. Gdy miała kilka miesięcy, wraz z trójką rodzeństwa została odebrana od biologicznej rodziny. Gdy już trafiła do kochającego domu i rodziny zastępczej w Krzemienicy pod Słupskiem, wszystko miało być jak z bajki. Niestety, pewnego dnia pojawił się nowotwór złośliwy - neuroblastoma IV.

Do pomocy włączyła się nie tylko rodzina, ale także sąsie-



9 lutego w hali Gryfia odbędzie się festyn na rzecz Amelki

FOT. ARCHIWUM

dzi, znajomi bliżsi i dalsi, ale także zupełnie obcy ludzie, których poruszył dramat dziecka. Julia Kiełbowska postanowiła zorganizować festyn charytatywny, aby dochód z niego przekazać na leczenie dziewczynki.

- Nie znam ani Amelki, ani rodziny dziewczynki. To po prostu potrzeba serca. Poruszył mnie dramat tego dziecka, więc postanowiłam włączyć się w pomoc i wspólnie z przyjaciółmi zorganizować festyn - mówi Julia Kiełbowska.

Festyn odbędzie się w niedzielę, 9 lutego, w hali Gryfia w Słupsku.

- Mamy już prawie wszystko. Jedną rzecz, niestety, wciąż nas nurtuje, a mianowicie pieniądze na zorganizowanie tego festynu. 1500 zł na

opłacenie faktury za karetkę na imprezie, ochronę oraz plakaty informujące o wydarzeniu - mówi pani Julia. - Założyliśmy specjalne konto z Daria Tempką, reprezentującą zbórkę pieniędzy dla Amelki. Wszystkie pieniądze które nie zostaną wykorzystane, zostaną przekazane na leczenie Amelki.

Numer konta 17 1140 2004 0000 3102 7963 1608.

Można także pomóc, włączając się w organizację. Potrzebni są wolontariusze oraz chodzące maskotki (osoby powyżej 18. roku życia). Organizatorzy apelują też o pomoc w zorganizowaniu stołów sprzedażowych, ciast na kiermasz, maszyny do waty cukrowej wraz z obsługą lub przeszkoleniem w dzień festynu. Potrzebne są także książki, rękodzieło oraz fanty na loterię.

Kontakt do organizatora: Julia Kiełbowska: tel. 791 183 153, w sprawie fantów: Kamila Nowicka, 516 426 868, odbiór książek - Samanta Majchrzak, 518 589 787.

Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 94 347 35 16
Przez internet: ogłoszenia.gratka.pl
W Biurze Ogłoszeń

Handlowe

MATERIAŁY OPAŁOWE

DREWNO Słupsk 694-295-410

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

Absolutny skup aut,
728773160.

AUTO skup wszystkie
695-640-611

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

DOM Pożyczkowo-Kredytowy.
Słupsk, Armii Krajowej 38,
513915645.

KREDYTY tanio. Słupsk,
59/842-92-38.

POŻYCZKI z dowozem - pierwsza za
darmo tel. 511-030-295

Usługi

AGD RTV FOTO

59/8430465 Serwis RTV, LCD, plazma

Matrymonialne

KLUB Samotnych Przyjaciół
kojarzy bezpłatnie pary. Słupsk,
794088130

Różne

RADA Prezydencka - Marian Opiekun
dla Chorych i Ubogich, 794088130

REKLAMA 009518314

ZŁOM
kupię, potnę, przyjadę

607 703 135
www.zlomek.slupsk.pl

REKLAMA 009518361

SPRZĄTANIE
strychów, garażów, piwnic

WYWÓZ

starych mebli oraz gruzu
i odpadów w big bagach

607 703 135

REKLAMA 009500321

POŻYCZKI

zadzwoń:

511 030 295

lub wyślij sms

"POŻYCZKA"

- odzwonimy do Ciebie

EMERYTOM
I RENCISTOM
OSOBO
FIZYCZNYM
PROWADZĄCYM
DZIAŁALNOŚĆ
GOSPODARCZĄ



P.U.F. INVEST FINANCE SP. Z O.O.
HONORUJEMY ŚWIADCZENIA RODZINNE 500+
GOTÓWKA NAWET W 10 MINUT!

PUF INVEST SP. Z O.O. | 84-100 NAKŁO NAD NOTECIĄ | ul. Królowa Włodzisława 30 | NIP: 534-146-59-39

REKLAMA

029501633



NOWY
NUMER

MOTO
SALON



Eksploatacja

Czy włączony tempomat obniża zużycie paliwa?

PYTAJ W KIOSKACH I SALONACH PRASOWYCH

aktualne
z całej Polski
przetargi

nasze
komunikaty.pl



Słupsk

SEGREGACJA ODPADÓW

PRAWNYM OBOWIĄZKIEM



JAK SEGREGOWAĆ?

NOWOŚĆ! BIOODPADY – OD STYCZNIA!

Brązowe pojemniki i worki

co wrzucamy:

- trawę, liście, drobne gałęzie, części roślin
- owoce, warzywa, grzyby
- obierki i resztki roślinne
- skorupki jajek i łupiny orzechów
- fusy z kawy i herbaty
- pieczywo
- zawartość konserw warzywno – owocowych

czego nie wrzucamy:

- ziemi, kamieni, piasku
- odchodów zwierzęcych oraz słomy, siana, trocin, żwiru zanieczyszczonego odchodami zwierzęcymi
- popiołu paleniskowego
- drewna impregnowanego, płyt wiórowych i pilśniowych
- kości, ości, mięsa, ryb oraz resztek produktów mlecznych
- oleju jadalnego
- zużytych chusteczek higienicznych, ręczników papierowych, pampersów oraz innych środków higienicznych
- resztek jedzenia w płynie np. zupy
- niedopałków papierosów, gum do żucia

Żółte pojemniki i worki

co wrzucamy:

- zgniecione i puste butelki po napojach
- opakowania wielomateriałowe, np. po sokach, mleku, jogurcie
- zgniecione pojemniki po chemii gospodarczej, worki foliowe, folie, reklamówki
- zużyte plastikowe przedmioty gosp. domowego, np. miski, wiadra, doniczki
- zgniecione puszki aluminiowe po napojach, puszki po konserwach
- drobny złom żelazny i metali kolorowych oraz metalowe kapsle
- styropian opakowaniowy

czego nie wrzucamy:

- zużytego sprzętu AGD i RTV
- styropianu budowlanego

Niebieskie pojemniki i worki

co wrzucamy:

- gazety, reklamy, książki, zeszyty, tekturę zwykłą i falistą, worki i torby papierowe
- papier biurowy, ścinki drukarskie

czego nie wrzucamy:

- opakowań wielomateriałowych, np. po napojach i mleku
- opakowań z zawartością, np. żywnością, cementem
- prospektów oraz katalogów foliowanych i lakierowanych
- papierowych artykułów higienicznych, np. pampersów, ręczników, chusteczek

WAŻNE! Zadbaj, żeby makulatura nie była mokra ani natłuszczona, aby razem z papierem do worka nie trafiały żadne zanieczyszczenia (np. tekstylia, szkło, piasek, odpady zmieszane, kleje, farby)

PAMIĘTAJ O PSZOK-u

Odpady problemowe zawieź do PSZOK-a (Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych), które zlokalizowane są przy ul. Bałtyckiej 11A oraz ul. Szczecińskiej 112.

PSZOK-i czynne są w dni powszednie 7:00-18:00, w soboty 7:00-15:00

W PSZOK-ach bezpłatnie przyjmowane są od mieszkańców:

- papier, tektura, szkło, tworzywa sztuczne
- metale i odpady wielomateriałowe
- zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny
- przeterminowane leki
- chemikalia i inne odpady niebezpieczne
- meble i inne odpady wielkogabarytowe

- zużyte baterie i akumulatory inne niż samochodowe
- odpady zielone
- odzież i tekstylia
- odpady budowlane i rozbiórkowe - w ilości 1m³ na nieruchomości zamieszkałą na rok (odpady pochodzące z samodzielnie prowadzonych drobnych prac remontowych, niewymagających pozwolenia na budowę, zgłoszenia zamiaru budowy lub wykonania robót)
- zużyte opony z aut osobowych - w ilości 8 sztuk na właściciela pojazdu na rok.

Więcej informacji:

Referat Gospodarki Odpadami Komunalnymi
Urząd Miejski w Słupsku
tel. 59 84 88 226, tel. 59 84 88 401

Zielone pojemniki i worki

co wrzucamy:

- butelki szklane, słoiki bez nakrętek
- inne opakowanie ze szkła

czego nie wrzucamy:

- ceramiki, np. zastawy stołowej, doniczek
- luster, szyb samochodowych, szkła budowlanego
- żarówek, świetlówek, kineskopów, naczyń żaroodpornych
- szklanych opakowań farmaceutycznych i medycznych

Wszystko to, czego nie można wrzucać do kolorowych worków/pojemników oraz przekazać do PSZOK-ów wrzucamy do pojemników na zmieszane odpady komunalne.